STAN POGODY

Dziś będzie pogoda słoneczna i ciepło. Temperatura najwyższa osiągnie około 83 stopni, najniższa około 58 stopni. Wiatry północno-wschodnie 6-12 mil na godzinę.

W środę będzie trwać w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepło; temperatura około 82 stopni.

Wschód słońca o 6:20; zachód o 7:18.

Dziś jest w Warszawie, w Polsce, pogoda słoneczna, temperatura 84 stopni.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 5-go września, — Wawrzyńca, Justyna, Doroty.

Jutro środa, dnia 6-go września, — Eugeniusza, Zachariusza.

Pojutrze czwartek, dnia 7-go września, —Melchiora, Reginy.

No. 207 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 5-GO WRZEŚNIA (SEPTEMBER), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

WYBORY W WIETNAMIE SUKCESEM DEMOKRACJI

Około 700 Ludzi Zginęło w Trzech Dniach

Z Dnia

—CZY NARESZCIE
—NASSEROWI
—OTWORZYŁY SIĘ
—OCZY?

Upór Arabów dążących do kompletnego zniszczenia państwa Izraela był też silny, że aż budził oburzenie w całym cywilizowanym świecie. Po wojnie którą Arabowie przegrali sromotnie z armią izraelską, upór tkwił w dalszym ciągu w świecie arabskim z Nasserem na czele.

✣ ✣ ✣

Ostatnio jednak odbyła się — konferencja szczytowa państw arabskich pod przewodnictwem Nassera, która zmieniła definitywnie antyizraelski front i opowiedziała się za ugodową konferencją pokojową, jak głoszą nieoficjalne raporty z Egiptu, tak że wzgląd na rzeczywistość przeważył nareszcie gorące i namiętne nastawienie świata arabskiego.

✣ ✣ ✣

Jeszcze niedawno temu Nasser, dyktator Egiptu nie odważyłby się głośno mówić o konferencji pokojowej z Izraelem. W Kairo głoszono tylko jedno hasło: wyrzucić Izrael do morza! Teraz jednak zmieniły się zdania.

✣ ✣ ✣

Natomiast w czasie konferencji szczytowej wodzów państw arabskich powiedziano wyraźnie, że czas już nadszedł do porzucenia marzeń o zniszczeniu państwa izraelskiego, a natomiast jest czas na rzeczowe podejście do problemów na Bliskim Wschodzie przy pomocy rozumnej ugody przy okrągłym stole.

✣ ✣ ✣

Nasser przyznał, że klęska jaką poniosły wojska egipskie z rąk Izraela nie była papierową ani propagandową — ale realna i że wobec tego państwa arabskie muszą zmienić swoje poglądy zarówno polityczne jak ekonomiczne i militarne, jeżeli chcą utrzymać się w przyszłości i prosperować. Powiedział też, że gotów jest ewentualnie przygotować się do nowej wojny z Izraelem, ale pod warunkiem, że wszystkie państwa arabskie w tym mu dopomogą i wszystkie oddadzą swe armie do wspólnej akcji bojowej.

✣ ✣ ✣

A ponieważ na to się nie zanosi i przynajmniej dwa państwa arabskie są stanowczo przeciwne wojnie z Izraelem, a dwa powątpiewają w zdolności militarne Nassera, więc słowa Nassera były tylko "ratowaniem twarzy" wobec świata i wobec przyjaciół.

✣ ✣ ✣

Bardzo realnie i ostrzegawczo mówił na szczytówce król Hussein z Jordanu, ostrzegając przed nierozważnymi posunięciami i że "gwizdanie na cmentarzu w ciemności nie oznacza jeszcze odwagi ani nie usuwa obawy".

✣ ✣ ✣

W międzyczasie dyktator jugosłowiański Tito pracuje usilnie nad zmontowaniem — konferencji pokojowej państw arabskich z Izraelem, w tym celu dyplomaci i emisarjusze jugosłowiańscy odbyli konferencje z liderami Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Izraela, a Rosja sowiecka zatwierdziła te plany pokojowe.

✣ ✣ ✣

W międzyczasie Nasser zgodził się na zakończenie wojny w Jemenie i podpisał umowę z królem Fasai z południowej Arabii w celu zakończenia pięcio - letnich krwawych walk.

✣ ✣ ✣

Teraz Nasser ma kłopoty w swym własnym domu, na skutek czego nakazał aresztowanie 150 wybitnych liderów wojskowych w armii egipskiej, a między innymi i marszałka polowego —Abdel Hakima Amer, swego głównego byłego doradcy, oskarżając ich o zdradę i planowany zamach stanu.

✣ ✣ ✣

Tylko pokój — spokój i współpraca państw arabskich z cywilizowanym światem zachodnim — zdoła uratować świat arabski od kłopotów i nieszczęść w przysłości.

Pierwszy Huragan Rozwiał Sie Na Atlantyku

Miami, Fla. — (UPI) Pierwszy w tym sezonie huragan "Arlene" rozwiał się ubiegłej nocy na Północnym Atlantyku.

Dzisiaj rano wirował już nieszkodliwe, po sześciu dniach, około 450 mil od St. John's na Nowofunlandii.

Nasilone Marsze Ks. Groppi w Milwaukee

Milwaukee, Wis. — (UPI) Zapalczywy ksiądz katolicki James E. Groppi wezwał swoich uczniów, aby nie poszli dzisiaj do szkoły, ale kontynuowali demonstracyjne marsze rasowe po mieście, po 14 godzinach bezustannej marszówki przerwanej dziś nad ranem.

Wczoraj po południu ks. Groppi uruchomił dwie kolumny marszowe do dzielnicy Wauwatosa, po uprzednich marszach do przeważnie polskiej dzielnicy na południowej stronie miasta. — Jedną marszówkę wczoraj prowadził on sam, a drugą przybyły mu na pomoc aktor murzyński Dick Gregory. Policja dokonała wczoraj tylko pięciu aresztowań za rzucanie kamieniami. Dwoje aresztowanych należy do uczestników marszu, a troje do pobocznych kontr-demontsrantów.

Rekin Ludojad

Sydney. (DP) — Rekin-ludojad zagraża pływakom na zachodnim wybrzeżu Australii. Władze ostrzegły płetwo-nurków przed rekinem, który "operuje" na przestrzeni ponad 500 kilometrów. Zaatakował on dwóch pływaków uzbrojonych w wyrzutnie harpunów, mimo że został przez nich trafiony zdołał jednego porwać.

Nowy Atak Rebeliantów w Kongo

Kinasza, Kongo (UPI). — Biali najemnicy, pod wodzą słynnego belgijskiego majora Schramme, zwanego popularnie "Czarny Jakub", rozpoczęli w poniedziałek natarcie w kierunku miasta Goma, znajdującego się 80 mil na północ od Bukawu.

Celem natarcia jest zdobycie lotniska, które umożliwiłoby rebeliantom otrzymanie posiłków i zaopatrzenia. Oddziały białych najemników posuwają się wzdłuż brzegów jeziora Kiwu, stanowiącego granicę między Kongo a Ruandą.

W komunikacie radiowym rebelianci oświadczyli, że nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa białym mieszkańcom Goma. W związku z tym biali z Goma uciekają do sąsiedniej Ruandy.

Podczas Dłuższego Weekendu

Najwięcej Przypada Na Tragedie Automobilowe

UPI. — Według statystyki prowadzonej przez krajowe biuro United Press International, podczas ubiegłego dłuższego weekendu — z okazji Święta Pracy, utraciło życie w różnych tragicznych wypadkach około 700 osób w różnym wieku, licząc od godziny 6-ej wieczorem w piątek do 12-ej w nocy z poniedziałku na wtorek.

Dzisiaj o godzinie 7-ej rano, kiedy spóźnione raporty wciąż napływały, świateczna kośba śmierci przedstawiała sie jak następuje:

W wypadkach automobilowych na drogach i ulicach utraciło życie 561 osób, utonęło 30, w tragediach lotniczych zginęło 28, w innych różnych tragicznych wypadkach zwiazanych z obchodem świat zginęło 61 osób. Razem w trzech dniach i 6 godzinach spotkało się ze śmiercią 680 osób. Ponadto znajduje sie tysiące lekko rannych i ciężko rannych.

W wypadkach samochodowych pierwsze miejsce zajęła ponownie Kalifornia, 50 ofiar. Następnie idą: Michigan, 42, Texas, 40, New York, 38, — North Carolina, 23, Pennsylvania, 21, Ohio, 17, Indiana, 16, Virginia, 15 zabitych.

Broń Dla Izraela i Arabów

Londyn. (UPI) — Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zdecydowały się na dostawę ograniczonej ilości broni niektórym państwom Środkowego Wschodu.

Rząd brytyjski zgodził się sprzedać Izraelowi 18 czołgów Centurion za około $1 milion. Jest to ostatnia partia z 40 czołgów, zamówionych przez Izraela tuż przed wybuchem wojny. Równocześnie Anglia zobowiązała się sprzedać Jordanii 4 samoloty myśliwskie Hawker - Hunter. Jordania zabiegała o kupno całej eskadry.

Rząd US zamierza sprzedać Jordanii większą ilość samolotów.

Dostawy te mają na celu sparaliżowanie sowieckich dostaw broni na środkowy Wschód, Sowiety bowiem odrzuciły kilkakrotnie sugestię Zachodu w kierunku wstrzymania wszelkich dostaw broni na Środkowy Wschód i tym samym — niedopuszczenia do nowego konfliktu zbrojnego. Sowiety dostarczyły dotąd Egiptowi i Syrii połowy tej liczby samolotów i czołgów, jaką oba te państwa straciły w wojnie.

Równocześnie Sowiety podjęły kroki, by zapewnić sobie pełną kontrolę nad bardziej nowoczesną bronią. Sowiety dotąd nie mogą przeboleć zdobycia przez Izrael — najnowszych rakiet przeciwlotniczych SAM.

Sukces Polaka

Paryż. (N) — Solista Teatru Muzycznego Opery i Operetki w Krakowie, tenor Kazimierz Myrlak, brał udział ostatnio w Międzynarodowym konkursie śpiewaczym w Rio de Janeiro.

Nauka, Wydajna Praca, Praworządność Wznoszą Niebotyki, Gdy Nieuctwo, Lenistwo, Gwałty rujnują Postęp Ameryki

Antypolska Działalność Urzędu Odszkodowań

Masowe Odrzucanie Polskich Wniosków Powoduje Interwencję w Genewie

Londyn (DP). — Uchodźcze organizacje byłych kacetowców zostały ostatnio zaskoczone niezwykłymi, wyraźnie antypolskimi posunięciami urzędu dla spraw odszkodowań B.V.A. w Kolonii.

Urząd ten, zależny od ministerstwa finansów, który w okresie 6 lat swej działalności, działając w bardzo zwolnionym tempie, załatwił minimalną część wniosków odszkodowawczych poszkodowanych na zdrowiu przez pobyt w więzieniach, obozach koncentracyjnych czy też na przymusowych pracach niewolniczych — obecnie nagle przeszedł do masowego odrzucania wniosków odszkodowawczych.

Odrzucono setki takich wniosków, również osób, które przeszły już badanie niemieckich lekarzy zaufania i i miały ustalony przez lekarzy procent spowodowanej przez prześladowanie utraty zdrowia. Odrzucono hurtem wnioski wszystkich tych, którzy w roku 1944, przed czy w okresie powstania warszawskiego zostali aresztowani i zesłani do obozów, czy poprzez więzienie na pracę niewolniczą.

Usprawiedliwianie Zarządzeń Hitlerowskich

W uzasadnieniu tych odmownych decyzji urząd staje w obronie ówczesnych zarządzeń SS i władz hitlerowskich, usprawiedliwiając masowe aresztowania i deportacje — również starców i dzieci — koniecznościami działań wojennych i zagrożeń.

Równocześnie z tą akcją urzędową sądy niemieckie w wypadkach apelacji od decyzji urzędu, żądają stwierdzenia obecnie, że obawy danego uchodźcy przed powrotem do kraju pod reżymem komunistycznym były uzasadnione. Żądanie dostarczenia takiego dowodu jest nową szykaną i utrudnieniem.

W tej sytuacji władze związków polskich i ogólnych b. ofiar zwróciły się do Wysokiego Komisarza Zjedn. Nar. w Genewie, jako tego którego poprzednik podpisał umowę z rządem NRF w listopadzie 1960 r. i któremu w myśl tej umowy przysługuje prawo ingerencji we wszystkich odmownie czy niesprawiedliwie załatwionych sprawach o odszkodowanie za zdrowie — przedstawiając mu to bezprawie urzędu odszkodowawczego. Powiadomiono równocześnie Egzekutywę Parlamentu Poszkodowanych w Frankfurcie, oraz międzynarodową organizację UIRD w Brukseli.

Zastrzelony Po Rabunku w Credit Union

Detroit, Mich. (DP) — Uzbrojony bandyta został zabity przez policję, a drugi aresztowany po obrabowaniu C. J. Credit Union, 1545 Corey z $11,000.

Zabitym został George Beaver, lat 20, a aresztowanym jest jego wspólnik Willie Brock, lat 26.

Policja podała, że ci dwaj bandyci weszli do unii kredytowej około godziny 11:40 przed południem i pod groźbą obciętych strzelb zmusili kasjerkę Sandra Olive do wypełnienia pieniędzmi papierowej torby i zbiegli z łupem $11,000 frontowymi drzwiami.

Zaskoczeni Na Rogu Ulic

W chwile po tym dwaj policjanci, odpowiadając na alarm rabunkowy, otrzymali wiadomość, że podejrzani osobnicy stoją na rogu Kercheval i Corey. Gdy policjanci Carl E. Swojtas i Melvin E. Schumacher, podjechali do tego rogu, dwaj mężczyzni zaczęli uciekać wyciągając spod kurtek broń.

Policjanci krzyknęli do nich, aby stanęli i gdy nie posłuchali, strzelili trafiając Beavera, który niósł torbę papierową z pieniędzmi. Beaver zwalił się na chodnik. Jego towarzysza aresztowano, gdy usiłował wejść tylnymi drzwiami do fabryki Chrysler na East Jefferson.

Beaver zmarł w szpitalu.

Zrabowane pieniądze zostały odzyskane.

Katastrofa Czeskiego Liniowca

Cander, Nowofunlandia. — (UPI) — Czechosłowacki liniowiec powietrzny, sowieckiej konstrukcji 4-motorowy turboprop IL-18, z pełnym zapasem nabranego paliwa, rozbił się wkrótce po odbiciu się z jezdni lotniska, runąwszy w pobliskie bagno i stanąwszy w płomieniach. Z 69 znajdujących się w nim ludzi, pasażerów i członków załogi, ocalało co najmniej 35 osób. Reszta zginęła.

IL-18, należący do Ceskoslovenske Keroline, państwowej linii lotniczej, leciał z Pragi do Havany na Kubie, z przystankiem w Gander. Obsługa jego składała się z samych Czechów, a pasażerowie z Czechów i Kubańczyków. Liniowiec runął ku ziemi, gdy znajdował się już około 1,000 stóp w górze. Według jednego z naocznych świadków katastrofy wyglądało, jakoby jego motory nagle utraciły siłę odrzutową.

Kariera Zdrajcy

Londyn. (DP) — Prof. Bruno Ponte Corvo, fizyk nuklearny, który w r. 1950 uciekł do Rosji Sowieckiej został mianowany współdyrektorem szkoły fizyki astralnej nad jeziorem Bajkalskim.

Drugim dyrektorem mianowano prof. Witalisa Ginzburga. Obaj są członkami sowieckiej Akademii Nauk.

Urodzony we Włoszech Ponte Corvo przyjął obywatelstwo brytyjskie i pracował dłuższy czas w brytyjskim centrum atomowym w Harwell. Zniknął nagle w czasie wakacji na kontynencie europejskim w r. 1950 i dopiero w 5 lat później ujawnił swą obecność w Związku Sowieckim.

Latające Talerzyki Nad Anglią.— 3 Objekty Zdobyto

Londyn, (UPI)—W poniedziałek, przez godzinę, cała Anglia przeżywała chwilę wielkiego napięcia, czy Wyspa stała się obiektem nalotu z kosmosu, czy też sztubackiego kawału.

Nie wielkie latające talerzyki krążyły nad Anglią, wydając piszczące dźwięki. Znaleziono 3 obiekty, które spadły na ziemię. Są one wielkości około 4 stóp na 3. Niebieskiego koloru i jakby zawierały w środku płyn, który przy poruszaniu bulgotał i jednocześnie talerzyk zaczynał się poruszać ruchem rotacyjnym. Waga około 112 funtów. Lecąc talerzyki miały wydawać głos o napięciu silnika samolotu śmigłowego. Znalezione obiekty zostały dostarczone bez rozbierania, ministerstwu lotnictwa.

Wykryto Spisek Na Nassera

Aresztowanie Szefa Wywiadu. Emisariusz Nassera Na Kremlu

Kair (UPI). — W Kairze aresztowano szefa egipskiego wywiadu, podejrzanego o udział w spisku przeciw Nasserowi.

Kairska prasa obecnie podała oficjalnie do wiadomości o wykryciu spisku przeciw Nasserowi, który był przygotowany przez wyższych oficerów. Około 50 wyższych wojskowych zostało zwolnionych ze swych stanowisk. Na czele spisku miał stać marszałek Abdel Hakim Amer, były serdeczny przyjaciel Nassera, były wiceprezydent i zastępca naczelnego dowódcy armii egipskiej. Amer sam podał się do dymisji po klęsce egipskiej z Izraelem.

Celem szybkiego powiadomienia Kremla o decyzjach, podjętych na arabskiej szczytówce w Hartumie, Nasser wysłał do Moskwy swego ministra spraw zagranicznych Mahmoud Riad'a. Ma on również zatrzymać się w Belgradzie, celem przeprowadzenia rozmów z Tito, który przez obóz arabsko-sowiecki został wysunięty jako mediator w sprawie kryzysu na środkowym Wschodzie.

Specjalny wysłannik Tito przybył w poniedziałek do Algieru, celem przeprowadzenia rozmów z prezydentem Boumedienne, który jest najbardziej wojowniczym z pośród przewódców arabskich, i który stara się doprowadzić do wznowienia wojny z Izraelem. Boumedienne nie wziął udziału w arabskiej szczytówce w Hartumie, twierdząc, że są to bezowocne rozmowy. Obecnie Tito pragnie zjednać Boumedienne'a dla swych planów mediacyjnych.

Fiasko Embargo Przeciw U.S.

Związek Sowiecki zajął oficjalnie pozytywne stanowisko w sprawie decyzji hartumskiej o przerwaniu embargo na ropę dla US, Anglii i Niemiec Zachodnich. Stanowisko swe ZSSR motywuje tym, że embargo to mogłoby odbić się niekorzystnie na arabskiej sytuacji finansowej i utrudnić odbudowę zniszczonych w wojnie z Izraelem państw: Egiptu, Syrii i Jordanii.

Szwedzi Już Jeżdżą

Sztokholm (UPI). — 331 wypadków drogowych miało miejsce w nocy z niedzieli na poniedziałek, kiedy to cała Szwecja przeszła z dotychczasowego lewostronnego ruchu na prawostronny.

Połowa z tych wypadków miała miejsce w kilku najbardziej ruchliwych punktach.

83 Procent Wyborców Głosowało

Thieu i Ky Zagórowali w Elekcji

Washington, D.C. (UPI). — Biały Dom i Departament Stanu uważają liczne pośpieszenie ludności południowo-wietnamskiej do głosowania w pierwszych w historii tego kraju powszechnych, wolnych wyborach za sukces demokracji, aczkolwiek co do zwycięstwa "tykietu wojskowego" z generałem Nguyen Van Thieu na czele komentarze są ostrożne.

(Do głosowania pośpieszyło 83 procent zarejestrowanych wyborców — o wiele więcej niż zazwyczaj bywa w Stanach Zjednoczonych.)

Administracja johnsonowska ograniczyła się do dzisiaj do powinszowania ludności połudn. - wietnamskiej "tak dużego udziału w głosowaniu w obliczu terroru i masowego wysiłku komunistycznego Viet Kongu przeciwko wyborom."

Oficjalni rzecznicy Białego Domu i rządu uchylili się od komentowania na temat zwycięstwa Thieu, kandydata na prezydenta i obecnego premiera Nguyen Cao Ky, kandydata na wiceprezydenta, może z uwagi na pociągnięcie znacznej liczby głosów przez Truong Dinh Dzu, cywilnego kandydata, ubiegającego się na najwyższy urząd w kraju przeciwko wojskowym.

Blisko Kompletne Wyniki

Kiedy blisko kompletne rezultaty głosowania były znane, Thieu liczył 1,601,077 w stosunku do 726,649 głosów Dzu. Prócz tych dwóch znajdowało się jeszcze kilku kandydatów na urząd prezydencki.

Prezydent Johnson prawdopodobnie powstrzymał się od swego oświadczenia do otrzymania raportu od 22 obserwatorów wysłanych na naocznych świadków przebiegu elekcji. Z prasowych doniesień wynika, że wybory były przeprowadzone jak najlepiej w niezwykle trudnych warunkach. Podniesione zarzuty przez przegranych kandydatów powinny być przyjęte "z amerykańską wyrozumiałością" dla takich pretensji.

Działa Grzmią Nad Suezem

Środkowy Wschód. (UPI).— Komunikat Izraela stwierdza, że oddziały jordańskie otworzyły ogień na stanowiska Izraela z drugiej strony rzeki Jordan, w pobliżu mostu Damia, znajdującego się 10 mil na północ od mostu Allenby, który jest głównym punktem powrotu arabskich uchodźców. Jest to drugi incydent arabsko-izraelski w ciągu ostatnich 24 godzin.

W poniedziałek przez 3 godziny trwał nad Kanałem Sueskim izraelsko-arabski pojedynek ogniowy, w którym wzięła udział artyleria oraz działa czołgowe.

Egipski Komunikat podaje, że jeden Izraelczyk został zabity, a 3 rannych. Trafiono w łódź izraelską, rozbito dwa czołgi, radiową stację nadawczą oraz ostrzelano obóz wojskowy.

Izraelski komunikat potwierdza zabicie jednego żołnierza Izraela i jednego zranienie.

Po 3 godzinnej walce ogniowej rozjemcy NZ. opanowali sytuację i działa zamilkły. Obie strony wzajemnie oskarżają się o zerwanie zawieszenia broni.

Incydent poniedziałkowy na Suezem był pierwszym tego typu wypadkiem od 20 sierpnia, kiedy to egipski rybak doniósł, że został ostrzelany przez izrealski myśliwiec. Jeden z członków załogi rybackiej łodzi został wtedy zabity a 3 rannych.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

Bull Pen Staffs To Decide American League Race

Boston — With the frenetic American League pennant race cereening into the final six weeks of the season, you can bet on one thing — and that's NOT who's going to win the flag.

But a sure thing appears to be that the fate of the contending clubs rests to a large degree on the strong arms of their bullpen staffs.

A quick check of the records to date shows that while starting pitchers went to the rubber 1206 times, only 247 complete games have been chalked up. And, considering the closeness of the first division — with only 18 percentage points separating the top four teams — that makes the relief specialist a mighty valuable hunk of property.

Work has been one thing the fireman has not been lacking for this season. For example, more than 30 relief hurlers have been called on more than 30 times each. Fourteen of them have worked in more than 40 games. And three have made more than 50 appearances. That's an average of almost one out of every two games.

Among the contenders, California's Minnie Rojas and Bill Kelso and Chicago's Bob Locker have been the busiest relief pitchers.

Rojas is rapidly closing in on 1967 Fireman of the Year honors. The Angel righthander has already made 55 appearances, won nine games and saved 18 others.

His bullpen mate Kelso has answered the call 52 times, has half a dozen saves and four victories. Locker, the White Sox' tall righthander, leads the league in appearances with 56. He has 12 saves and five victories.

All three have a shot at the American League record for the most games in a season by a relief pitcher. Eddie Fisher currently holds that mark. The big Baltimore righthander made 82 appearances for the White Sox in 1965.

Minnesota's league-leading Twins have their own relief twins in Al Worthington and Ron Kline. The veteran righthanders have played no small part in Minnesota's surge to the top. Worthington shows 47 appearances, a dozen saves and seven victories. Kline has made 44 appearances, owns four saves and sports a 5-0 record.

Chicago has the venerable Hoyt Wilhelm and sturdy Don McMahon to complement Mr. Locker. In 36 appearances, the 44-year-old Wilhelm has posted 10 saves and seven victories. McMahon has seen action in 43 games.

Boston's bullpen pair of John Wyatt and Jose Santiago has played a key part in the Red Sox spectacular rise from ninth place in 1966 to red hot contenders this season. Wyatt has 12 saves and six victories in his 43 relief stints. Santiago has seven victories and three saves among his 38 appearances.

Big Fred Gladding, a 225-pound righthander, has been the mainstay of the Detroit bullpen all season. In 32 shots Gladding has nine saves and a trio of victories.

The performance of Washington's bullpen crew of Darold Knowles (10 saves, five victories in 48 appearances), Dave Baldwin (eight saves in 44 appearances), Bob Humphreys 5-1 for 40 games), Bob Priddy (39 appearances), Casey Sox (36 games), and Dick Lines (43 appearances) has had much to do with the Senators' surprising showing.

Baltimore's fine relief gang of Moe Drabowsky, Edie Watt, Stu Miller and Fisher has to rank among the league's best, too. Drabowsky, a hero of last year's World Series, currently leads the league in earned run averaage. In 34 appearances he has seven saves and seven victories. young Watt in 37 games also has seven saves. Miller, twice named Fireman of the Year, has saved six games in his 34 appesrances.

Cleveland has called on George Culver 40 times, Bob Allen 34 times and Orlando Pena 36 times. The New York trio of Dooley Womack, Steve Hamilton and Thad Tillotson has seen action in 112 games. Womack is tops with 49 appearances.

At Kansas City Jack Aker, last season's Fireman of the Year, has already been called on 48 times. Tony Pierce has 39 appearances.

An indication of the effectiveness of these specialists comes from the fact that the top six pitchers as far as ERA goes are relievers. Drabowsky, Wilhelm, Red Sox rookie Sparky Lyle, Baldwin, McMahon and Detroit's Mike Marshall all are under the 2.00 mark.

Spurs Preparing For Next Season

Activity continues at a fast pace in the front office of the Chicago Spurs tho the first playing season in the National Professional Soccer League season is over for the Windy City booters.

Chairman of the board William B. Cutler and President-General Manager Al Kaczmarek are busy signing players for next year and they together with others of the staff have begun work on promotional phases.

On Tuesday evening, Sept. 12, from 5 to 8 p.m., the entire Spurs organization will be feted at Soccer Night festivities in Sage's Restaurant, 1 N. La Salle St. The Silvercup Trophy for the most valuable player of the season will be awarded at that time.

Meanwhile, the Spurs' Willy Roy has been named by the league as Rookie of the Year as a newcomer to major soccer who more than held his own against the great international stars playing in the league.

Despite the fact that opposing teams guarded him closely with two or more players most of the season after they had learned of the proficiency of his toe, Roy finished second in league scoring to Yanko Daucik, the Czechoslovakia ace with the Toronto Falcons.

Final league individual scoring figures revealed Daucik finishing first with 48 points on 20 goals and 8 assists; Roy, second, 39 points (17 goals and 5 assists); Eli Durante, Los Angeles, third, 35 points (15 and 5); Rudi Kolbl, St. Louis, fourth, 34 (13 and 8); Manfred Rummel, Pittsburgh, fifth, 32 (14 and 4); Oscar Lopez, Toronto, and Bora Kostic, St. Louis, tied for sixth, 31 (each 13 and 5); George Kirby, New York, eighth, 30 (14 and 2); Ilija Mitic, Oakland, ninth, 29 (13 and 3), and rnie Winchester, Chicago, tenth, 28 (13 and 2) in a tie with Norb Pogrzeba, St. Louis (11 and 6).

GETTING AROUND

BY FRANK KUCHIRCHUK

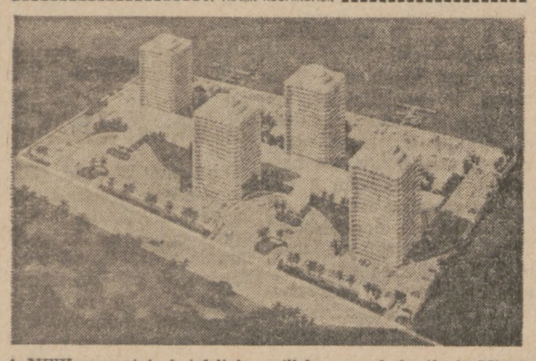

A NEW concept in hotel living will be opened shortly in Miami by the Sheraton organization. The Four Ambassadors consists of four 20-story towers with 750 suites and apartments. Located on Biscayne Bay adjacent to downtown Miami guests will live in apartment luxury.

For some fascinating reading, and a good vacation idea, try the monthly Freighter Travel News. It is published by the Freighter Travel Club of America. Write the Clarks in Newport, Ore., for a sample copy.

Few people realize there is more to the New Year's Day Sugar Bowl game in New Orleans than the game itself. There are six days of sporting events with all the social hoopla that only New Orleans can offer. Tennis, college basketball, track, a sailing regatta and the football game itself. Many consider this week more fun than the Mardi Gras.

Now the Civil Aeronautics Board has stepped in and outlawed, for the time being anyway, the various airline private clubs which exist for the busy business travelers. Some airlines have formed these clubs as a convenience to and for the men who have to spend a great deal of their lives traveling. To be sure, it is a special privilege, but why shouldn't it be? Any traveler will admit that nothing is more boring than waiting. Those evenings at a hotel or motel can be distressingly lonesome. The vacationer or occasional traveler does not feel the inconvenience of a long wait as does the man who has been on the road all week. It isn't a privilege for rank, it's just a relief from monotony, boredom, loneliness and, the clubrooms do offer a place to write those reports.

EXPO is getting most of Canada's visitors this year but Toronto's Canadian National Exhibition, August 18 through September 4, promises to be the best annual fair in its 89-year history.

Tamsin Park, between Cleveland and Akron, Ohio, will feature a Festival of American Indian Arts and Crafts, September 16 and 17. Dances by the Oglewanagi Indians will be the highlight of the event and there is a campground on the site.

Distributed by King Features Syndicate

TV CAMEOS: *Bess Myerson*

'45's Miss America May Steal the Show

By MEL HEIMER

ON THE night of September 9, NBC for the second time will televise the "Miss America Pageant" from Atlantic City, complete with the winner saying "Who—ME?" and then crying hysterically. It may be just that this department prefers someone a little older, but it says here that the show's TV hostess will make the winner look like the poor little match girl.

Somewhere in the neighborhood of 40 now, Bess Myerson still is, in the patois of the people I hang around with, a gasser. The years have done nothing to her except make her prettier and more womanly. She always was direct and honest.

"No," she told me rather firmly, "you CANNOT say that I'm amused or think it's so terribly funny, when the new Miss America is crowned and starts crying. That's alright for cynics like you—but I identify with the girl, I know what a rough row it is to hoe. Anybody who wins that title deserves it."

* * *

MISS BESS, a New Yorker born—she was raised in the Bronx—was Miss America in 1945, winning the first $5,000 educational scholarship offered in the contest . . . and she was one of the few who didn't cry. She's not the type. "I could have, though," she said with a smile. "Those three preliminary nights and the final were pretty grueling, and I remember we stood around onstage for nearly 20 minutes, right at the end, waiting for the judges to make up their minds."

Things in 1945 were a little wilder and woolier than now; there was no televising of the pageant and the proceedings weren't compressed as tightly as in 1967 (they have to be off the air by midnight). So, the contest in Bess' day was seemingly, at least, longer and more wearing.

"Actually, I went into it for one big reason: I wanted that scholarship, to continue my musical studies," she said. "After winning, I made a couple months' appearances as Miss America, but there was no year's contract as there is now, so I got back to the piano pretty quickly, at Juilliard and later Columbia." At Atlantic City, she remembered, she played excerpts from Grieg's piano concerto.

Kari Pederson (r.), Miss New York State, may be younger than Bess Myerson—but prettier?

Miss Myerson's musical career was sidetracked, though, first by marriage and later by TV panel shows, on which she became one of the reigning queens. "Candid Camera," "I've Got a Secret," "The Big Payoff" (which she did for eight years, with Randy Merriman) — all these established her as one of TV's most familiar faces. Only once has she tried acting; she did "Tea and Sympathy" in summer stock in 1957 and got fine notices, but that autumn television called again and that was the end—at least for the moment—of that career.

A Hunter graduate, Bess earned her way through college playing piano—she also played flute in a trio with her two sisters—and at Columbia in 1946 conducted an all-girl orchestra. That same year she was a guest soloist with the New York Philharmonic Orchestra. She hasn't abandoned music. "I've been playing more and more, this past year," she said, "and maybe I'll really do something with it yet."

* * *

HER daughter Barra, heading for three years' drama study in London, is her pride and joy. "If you didn't want to avoid a cliche," she said, "you'd ask me what I'd do if I had my life to live over—and I'd say, zip, just like that, I'd have six children. That's the biggest part of life and you can quote me."

Some people may turn on TV Sept. 9 to hear Bert Parks sing there she goes, Miss what's-her-name. Me, I'll be hanging around the set to watch the hostess. They don't hardly make 'em like that any more.

Futurity Week In Full Swing At Arlington Park

The $100,000 added Benjamin F. Lindheimer Handicap yesterday, ushered in Futurity Week, an annual tradition in Chicago thoroughbred racing, which will be climaxed on Saturday by the sixth running of the $360,000 Arlington-Washington Futurity for two-year-olds, richest thoroughbred race in the world.

It also marks the final full week of the '67 coordinated season. Closing-day is Monday, Sept. 11, with the $75,000 added Chicagoan Handicap for three-year-olds on the grass course providing final day action.

Futurity Week also is highlighted on Wednesday by Arlington's newest overnight addition, the $25,000 added Twilight Tear Handicap for fillies and mares at 1⅛ miles on the turf, a race created to meet the demand by horsemen for more filly and mare headliners over the green.

The recent Matron 'Cap lured an overflow field of 18 distaffers and management split the race into two divisions each endowed with $40,000 in added money.

In five short years the Futurity at 7 furlongs has developed into one of the great contests of the American turf.

It was inaugurated in 1962 and won by Candy Spots. Golden Ruler captured the second running, followed by Sadair in '64, Buckpasser in '65 and Diplomat Way last summer. Jockey Bill Shoemaker owns three Futurity triumphs — Candy Spots, Sadair and Diplomat Way.

That there is tremendous interest in Saturday's Futurity run was evidenced by horsemen stuffing the entry box for last Wednesday's Futurity Trial. No less than 18 two-year-olds were entered and the Trial at 6½ furlongs was split into two sections, each valued at $20,000 in added money.

The nation's top juveniles are Futurity bound, including Ogden Phipps' Saratoga Special winner, Vitriolic, Bwamazon Farm's T.V. Commercial and North Star Ranch's local hero, Gin-Rob.

Gin-Rob bypassed the Trial, resting on laurels that included a smashing come-from-behind victory in the Arch Ward Stakes here.

Harbor View Farm's duo of Bold Native and Exclusive Native also is eyeing the Futurity, as is Marsh-Bowsher-Micklewood's Jim White, hero of the $100,000 added California Juvenile Championship prior to his Chicagoland debut in last week's Trial.

Other ranking Futurity candidates include Hyman Schwartz' Royal Trace, runner-up in the recent Hopeful at Saratoga, Mrs. Mary D. Keim's Hyde Park Stakes champ, Nash Co K., Qvale-Headley's California invader, Trondheim, Bill Luke's Loco Kid, Wheatley Stable's What A Pleasure and Isidor Bieber's Wise Exchange.

Cambridge Grant Farm's Fleet Swoon, Reverie Knoll Farm's Prince Union and Harbor View Farm's invading Family Fun also rate high on the roster of Futurity eligibles.

Farrington Heads For Fourth Title

Bob Farrington, rushing toward his fourth straight championship, passed the 200-mark for the sixth time in his career in the United States Trotting Association's biweekly North American driver ratings released today. Farrington's total of 206 leads Del Insko, his persistent pursuer, who has 181. As a by-product of his chase after Farrington, Insko returned to the lead of the mony-won division with $673,275, pushing past George Sholty, replaced in the lead and now second at $671,634, and Bill Haughton, third, at $640,289.

Stanley Dancer, the defending champion, was fourth at $610,836 in a tightening race that is due to be sharply affected by the splurge of big stake events this week. Farrington, who holds the record of 312 wins, set in 1964, has now exceeded 200 for the sixth time. He is headed for his fourth hurdle over the 300 barrier.

The top ten in each division are:

TOP TEN RACE WINNERS

	Starts	Wins
Robert Farrington	860	296
Del Insko	1,113	181
Keith Waples	569	151
George Shotly	688	151
Herve Filion	769	149
John Chapman	934	140
Ron Feagan	609	132
Ted Taylor	641	121
Tom Wilburn	610	120
Giles Lachance	562	118

TOP TEN MONEY WINNERS

Del Insko	$673,275
George Shotly	671,634
William Haughton	640,289
Stanley Dancer	610,836
John Chapman	542,602
Robert Farrington	479,940
Lucien Fontaine	387,658
Jim Dennis	380,445
James Laverne	357,049
Herve Filion	345,939

Six More French Castles Open To The Public

ARGY — On any list of France's perennial attractions, her ancient homes and castles always figure high for American visitors.

Four more castles, one fortress and a 14th century keep have now joined the throng. This is due to the efforts of the "Club du Vieux Manoir," an association of alert, tradition-loving people, who, in their spare time roll up their sleeves and get down to the research, salvage and restoration of abandoned historic buildings in France.

Visitors to the six houses just opened to the public will be guided by members of the Club, who will explain the work they have accomplished, to save these archaeological treasures from destruction.

A tour of the 15th century Chateau d'Argy (Indre), lasts ½ hour. For the Chateau de Guise (Aisne), dating from the 11th through 16th centuries, a thorough tour takes about 1½ hours. Both castles are open year round.

The other four buildings, which remain open until November, are the Chateaux of Herisson (Allier), Lavardens (Gers), the Fortress of Lavardin (Loire-et-Cher), and the Keep of Sarzay (Indre). Admission is only 30 cents for adults, and a mere 10 cents for children. Special prices are offered to groups.

Mural Painter Exhibit At Library

William Moulis, who has traveled and painted extensively in the Far East, will show some of his work in the Art Department of the Chicago Public Library, September 5-30. Born in Chicago, he now lives in Geneva, Ill.

Since graduating from the School of the Art Institute of Chicago as a Scholarship student, Moulis has studied, painted and traveled abroad. For several years he painted in Morocco under the auspices of the French Department of Fine Arts of the Cherifien Empire. More recently he returned from his second long trip to the Far East. Here he lived in various temples in Japan before going on to Hong Kong to execute murals for the Mandarin Hotel and Princes Building.

Moulis is known for his murals, which are in the Waldorf Astoria, El Morocco and Bonwit Teller in New York; in seven French restaurants in Chicago, including Jacques and La Tour. Abstract murals done for industrial projects are: the Stone Corporation, the Dole Valve Corporation, and the Elgin Courier Building, among others.

His work is in many private collections in many parts of the world. He has had one-man shows in Paris, Bangkok, Marrakesh, Rabat and Chicago.

The Art Department of the Chicago Public Library is open Monday through Friday from 9:00 a.m. to 7:00 p.m.; Saturday from 9:00 a.m. to 5:30 p.m.

New PR Director For California Sports

Jack Kent Cooke, President of California Sports Incorporated, today announced the appointment of Tim Reilly Jr., as Director of Public Relations and Advertising for California Sports Incorporated and The Forum of Inglewood, Inc.

Reilly, 36, has been Director of Publications for the University of Southern California since 1959. Reilly's new post will encompass all phases of CSI's operation which presently includes the Los Angeles Kings of the National Hockey League, the Los Angeles Lakers of the National Basketball Association and the Los Angeles Wolves of the United Soccer Association.

Reilly's appointment is effective immediately. He and his wife, Barbara, make their home in Anaheim. They have four children . . . Richard, 15, Jim, 6, Dennis, 4, and Kathy, 3.

Secret Agent X9 By Al Williamson and Archie Goodwin

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NADSZEDŁ CZAS wakacyjny i dlatego nasza kronika sportowa zostanie może przerwana na jakiś czas, aż do powrotu z wakacji, które zażywamy w zdrowotnej miejscowości Eage River w Północnym Wisconsinie. Obecnie — przez krótszy okres czasu podawać będziemy ciekawe sprawozdania z przygotowań olimpijskich, w których gremialnie brała udział Polonia Zagraniczna w 1932 roku. Po powrocie, nasi czytelnicy "Z Bocznej Trybuny Sportowej" będą otrzymywali najnowsze wiadomości sportowe, jak i sprawozdania z imprez sportowych.

* * *

LEKARZ nakazał wyjechć nam do półn. Wisconsinu, a właściwie do letniskowej miejscowości Eagle River, w której to miejscowości nie ma żadnych fabryk, miasteczko to ma normalnie 1,300 mieszkańców, jednak w sezonie letnim znajduje się ponad 50,000 letników, którzy wypoczywają — nad czystymi jeziorami, gdyż miejscowość ta to formalnie jest otoczona wodami. Obecnie można powiedzieć, że nocami jest tu zimno, a nawet bardzo zimno, ubiegłej nocy zanotowano 36 stopni, ale powietrze jest wprost cudowne, śmiem twierdzić, że lepsze niż w znanej miejscowośći Hot Springs, Ark.

* * *

SAMA JAZDA do miejscowości Eagle River wzięła ponad 7 godzin z przerwami, a dojeżdżając już do miasteczka Rheinlender, a później do Tomahawk, wyczuć można było, że "jedzie się w górę". Już ot tych miasteczek można było otworzyć okna w samochodzie i wdychać czyste powietrze, gdyż nie ma tu wyziewów czy gazów trujących. Tu można oddychać pełną piersią, gdyż nie ma brudnego powietrza, które niszczy płuca każdego człowieka. Maleńka ta miejscowość — Eagle River — leży na wysokości ponad 2,000 m. ponad poziomem morza.

JAZDA JEST przyjemna, gdyż prowadzi przez cały czas w Wisconsinie pomiędzy lasami, a na drodze można często spotykać sarny, które hasają nie bojąc się przejeżdżających samochodów. Drogi keórymi jechaliśmy, są w pierwszorzędnym stanie, a najłatwiej dojechać można drogą 90 US, expressowa, następnie 51 US. Wisconsin 8 i 17. Co jakiś czas napotkać można na biura informacyjne, które są bardzo pomocne w układaniu drogi dla wakacjuszy, którzy są zdezorientowani w drodze. Na miejscu w Eagle River, naprzykład biuro informacyjne było bardzo pomocne w yszukaniu odpowiedniego miejsca na odpoczynek, gdyż jest najlepiej poinformować się o miejscowości, jak i urządzeń. Ja z córką wylądowałem w letnisku nad samą wodą, która zwie się Bray Wood Resort i Motel.

* * *

ZARAZ PIERWSZEGO wieczoru wyszedłem na molo i przy — świetle elektrycznym rozpocząłem uprawiać rybołustwo, jednak przez okres dwuch godzin nie mieliśmy szczęścia. Za to następnego dnia wyjechaliśmy na jezioro Silver Lake i tu złapaliśmy dwa wielkie "Muskie", za to małych rybek — karasi i płotek — to mnóstwo w tutejszych wodach. Pogoda po zimnj nocy poprawiła si, termometr doszedł nawet do 66 stopni w południe.

* * *

OTO PODAJEMY dalszy ciąg narodzin Funduszu Olimpijskiego, który zozpoczęliśmy drukować w ubiegłym tygodniu. Właśnie w tym odcinku czytamy o wielkiej ofiarności Polonii Amerykańskiej do Igrzysk Olimpijskich, które miały miejsce na terenie Los Angeles w Stanach Zjednoczonych w 1932 roku, które napewno zainteresują czytelników "Dziennika Związkowego".

* * *

PONIŻSZE DANE, które cytujemy w dosłownym brzemieniu, dotyczą roku 1932, roku igrzysk olimpijskich w Los Angeles, na których Stanisława Walasiewiczówna i Janusz Kusociński zdobyli złote medale dla Polski. Materiał zaczerpnęliśmy z oficjalnego sprawozdania Związku Polskich Związków Sportowych i — Polskiego Komitetu Olimpijskiego, sprawozdanie wydane drukiem pod tytułem.

"Polacy Na Igrzyskach X Olimpiady 1932 r. "

W ARTYKULE: "Pomoc Polonii Amerykańskiej" czytamy: — "Aczkolwiek do udziału w Igrzyskach X Olimpiady przygotowywano się w kraju bardzo sumiennie, aczkolwiek tak Polski Komitet Olimpijski, jak państwowe — związki sportowe i sami zawodnicy, kandydujący do wyjazdu na Igrzyska, uczynili wszystko, co było możliwe, by nasz występ w Los Angeles wypadł jaknajlepiej, nie udałoby się uzyskać takich sukcesów, jakie uzyskano, gdyby nie pomoc okazana przez kolonię polską w Stanach Zjednoczonych.

* * *

JEŚLI kierownictwo ekspedycji olimpijskiej — było od chwili przybycia do lądu amerykańskiego aż do wyruszenia w daleką drogę powrotną absolutnie wolne od kłopotów materianych, mogac całą swoją uwagę poświęcić sprawom czysto sportowym, jeśli zawodnicy korzystali przez czas pobytu w Los Angeles oraz w ciągu dwukrotnego przemierzeania całego Nowego Kontynentu ze wszystkich możliwych wygód, otoczeni byli najtroskliwszą opieką i doznawali tego niesłychanie ważnego moralnego podtrzymania, jakie daje świadomość, iż się jest wśród swoich i bliskich — to tylko dlatego, że całe wychodźtwo polskie w Stanach Zjednoczonych połączyło sie w jednej chęci: uczynić wszystko, by sztandarowi narodowemu przyspieszyć blasku i chwały.

* * *

AKCJA POLSKIEGO Komitetu Olimpijskiego, wszczęta w 1929 roku, a mająca na celu zmontowanie — przy pomocy ambasady i konsulatów R.P. — komitetów przyjęć i zbiórek, pierwotnie nie dała razultatów. Jedynie w Los Angeles powstał w 1930 roku, Polski Komitet X Olimpiady", przy czym członkami Komitetu Wykonawczego bli pierwotnie pp. W. Grabowski, W.J. Miller i J. Romanowicz. Za ich staraniem do komitetu przystąpiło szereg towarzystw.

* * *

KOMITET NAWIĄZAŁ kontakt z ambasadą i władzami konsularnymi w Ameryce oraz z Polskim Komitetem Olimpijskim w Warszawie i rozpoczął na terenie centralnych organizacji polskich w Stanach Zjednoczonych akcję propagandową, mającą na celu pobudzić je do jak najżywszego zainteresowania się udziałem Polski w Igrzyskach, a przede wszystkim do okazania pomocy finansowej. Sejm Związku Narodowego Polskiego uchwalił przeznaczyć na ten cel kwotę $5.000 przy czym na Zjeździe Rady Nadzorczej w Cambridge Springs — Cenzor Związku, p. Fr. Świetlik, zamianował "Komitet Olimpiady — przy Związku Narodowym Polskim", w skład którego weszli pp. Jan Pindras jako przewodniczący, dr. Władysław Kalisz jako sekretarz orz pp. Midowicz, Grodzki i Ciborowski.

* * *

NA POSIEDZENIU organizacyjnym, odbytym 12 grudnia 1931 r., komitet ten uznał, iż kwestia Olimpiady winna być sprawą ogólno-wychowawczą, wobec czego koniczną jest współpraca z innymi organizacjami, postanowił zawiadomić o tej uchwale inne stowarzyszenia polskie i poczynić kroki wstępne do utworzenia ogólnego komitetu wychodźczego.

NA DRUGIM posiedzeniu ustalono szczegółowo formę współpracy z komitetem lokalnym w Los Angeles oraz zwrócono się z apelem, aby organizacje polskie zgodziły gotowość podejmowania ekspedycji olimpijskiej w drodze powrotnej i organizowały przyjęcia w większych osiedlach polskich. Zorganizowano sprzedaż znaczków olimpijskich nadesłanych przez PKOI zWarszawy, celem zdobycia dalszych funduszy oraz rozpoczęto pertraktacje z towarzystwami koleowymi, co do uzyskania zniżek dla polskiej drużyny olimpijskiej.

W MIĘDZYCZASIE Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie uchwaliło przeznaczyć na pokrycie kosztów udziału ekspedycji polskiej w Igrzyskach $2.000, a Związek Polek przekazał komitetowi w Los Angeles $500 na tenże cel.

* * *

15 CZERWCA, 1932 odbyło się pierwsze posiedzenie Międzyorganizacyjnego Komitetu Olimpiady w Chicago (Interorganisational Olympic Committee) . . . Sekretariat Komitetu rozesłał z górą — 2.500 listów do lekarzy, adwokatów itd., załączając nalepki olimpijskie. Kilkaset listów wysłano do organizacji wychodźczych. Postanowiono między innymi umożliwić olimpijczykom zwiedzenie Grand Canyon w Colorado. Zaangażowano na prośbę PKOL kucharza Polaka, celem zapewnienia drużynie odżywienia, do jakiego przywykła.

O INTENSYWNOŚCI pracy Komitetu świadczą najlepiej liczby. Biuro wysłało ogółem 7.000 listów i telegramów, otrzymało ponad 3.600. Sekretrz Komitetu dr Kalisz, był przez cały czas Igrzysk obecny w Los Angeles i prowadził sprawy administracyjne ekspedycji. Tak Komitet Międzyorganizacyjny w Chicago, jak i lokalny w Los Angele wywiązały się ze swego zadania znakomicie. Fundusze, jakimi dysponował Komitet w Chicago, przedstawiały się następująco:

Dotacja Zwivzku Narodowego polskiego	$5.000
Dotacja Zjednocz. P.R.K.	$2.000
Sprzedaż znaczków i nalepek	$1.893
Razem	$8.893

* * *

KOMITET MIEJSCOWY w Los Angeles dysponował kwotą 901 dolarów, na którą złożyły się następujące pozycje:

Dotacja Związku Polek	$500
Znaczki, zakupione przez Związek Polek	$100
Ofiary Polonii w Los Angeles	$301
Obie sumy łącznie stanwią	$9.794

JUZ SAMA ta suma mówi dużo o znaczeniu, jakie miała dla powodzenia polskiego w Igrzyskach X Olimpiady pomoc, okazana przez Polaków z Ameryki. Dużo więcej jednak powiedziałyby te wspomnienia, jakie każdy z członków ekspedycji przywiózł do kraju, wspomnienia o srdecznym przyjęciu, o niesłychanej gościnności, o najtroskliwszej opiece, o tym wibrującym patriotyźmie, z jakim witany był każdy sukces polski, z jakim — chwytane było każde słowo o dalekiej Ojczyźnie.

* * *

POLONIA amerykańska zasłużyła sobi na gorącą wdzięczność całego naszego świata sportowego i na szczere uznanie całej Polski. Pokazała, iż nawet na odległość wielu tysięcy mil serca umieją mocno bić na myśl o sztandarze z Orłem Białym i umieją dać dowody szlachetnej i bezinteresownej ku Niemu miłości. By choćby w części odwzajemnić się za tyle trudów i ofiar, Polski Komitet Olimpijski przyznał najwięcej zasłużonym organizacjom i osobom pamiątkowe plakiety i dyplomy".

Służyłem w P. G. R.-że

Jak To Było z Kopaniem Rowów i Wypłatą Robotników

A. Radziejowski

(Ciąg dalszy)

V.

Bóle w Stawach

Niestety wkrótce potem zacząłem odczuwać bóle w stawach, wskutek przebywania na torfiastych, zalanych wodą terenach. Lekarz orzekł, że w obozie niemiecki mnabawiłem się reumatyzmu i tego rodzaju praca jest dla mnie zabójcza, grozi mi zapalenie stawów. Zakomunikowałem więc Michniewiczowi, że na pierwszego sierpnia — dokonam rzetelnie obliczenia wszystkich należności, sporządzę sprawozdanie ze szkicem wszystkich wykonanych prac i odejdę.

Oczywiście powołałem się na reumatyzm i opinię lekarza. Zaszła rzecz w mojej karierze w Polsce Ludowej niezwykła. Michniewicz powiedział mi wręcz: odejście pana w środku sezonu jest niemożliwe. Jest pan człowiekiem niezastąpionym. Mogę zastosować do was przymus, oskarżyć o sabotaż. Wówczas zrozumiałem, że popełniłem błąd, zadowoliłem się ustnem orzeczeniem lekarza i nie mogłem udokumentować rezygnacji świadectwem lekarskim.

Starałem się przekazać wzrokiem całą moją pogardę dla rzeczywistości, która stała się przyczyną poniewierki mojej, tych otaczających nas robotników i tej otaczającej nas wody, z którą tak dobrze dawali sobie radę kapitaliści, a ci zbawcy ludzkości ośmieszali się beznadziejnie. Michniewicz zamilkł, spuścił wzrok.

Do Gospody

W ostatnim dniu miesiąca dokonałem wypłaty, która skończyła się późno, gdy dyrektor już odjechał do domu. Na biurku dyrektora zostawiłem list bardzo kurtuazyjny z przeprosinami i życzeniami pomyślnej pracy. Położyłem obok listy płacy, na których nie brakło ani jednego podpisu odbiorcy. Oświadczyłem robotnikom, że odchodzę, co wywołało z ich strony wielki żal i perswazje, aby pozostał. W końcu wysunęli propozycje, abym poszedł z nimi do gospody na wódkę, gdyż chcą mnie uczcić i pożegnać.

Wiedziałem — że chcą mnie wzruszyć i skłonić do pozostania. Powiedziałem — absolutnie niemożliwe. Gdy odejdę tak, jak teraz, rozejdzie się sprawa po kościach. Z tą wódką mogą być komplikacje, dowody ze strony Sałatki, kogoś z tych, co wam zazdroszczą lepszych zarobków, partyjniaków - gorliwców - purytaonów - drani.

Wreszcie dyrektor, nieobecny — lepiej grać donosem, świadkiem, niż być samemu świadkiem. Mam pociąg za pół godziny i bywajcie zdrowi. Starałem się... Odprowadzili mnie na dworzec z wielkimi honorami popijając z kieszeni... Myślałem, że demagogia może być piękną kartą, którą można dać coś otoczeniu i wygrać własne sumienie.

Gdy wytrzeźwiałem, zrozumiałem, że to nie była demagogia i zrobiło m się przykro, niewiadomo dlaczego. Potem kiedyś usłyszałem, powiedzenie — połknął żabę. Powiedzenie to stało się modne. Zdaje mi się, że nigdy niepołknąłem żaby, ale jakże często pływać musiałem w środowiskach zagęszczonych żabami i nie tylko żabami, ale i krokodylami.

Wizyta Milicjanta

W trzy dni potem rano, zostałem zaskoczony wizytą milicjanta, który oświadczył, że na podstawie telefonogramu komendanta posterunku Milicji w Pszczółkach ma mnie doprowadzić do Dyrekcji Zespołu PGR. Milicjant był z Sopot, nie wiedział o co chodzi, dużo ze mną rozmawiał w pociągu, a co było najistotniejsze, to jego zdanie, że, jeżeli nie ma jakichś zarzutów o nadużycia, to wyjdę z tego "za frajer".

Na takim zakończeniu zależało mi bardzo, gdyż, gdyby poszło na jakieś sprawdzanie mojej przeszłości — to mogło wyjść haków i luk nieprzebrana ilość, jako, że mój życiorys był zawsze pisany według zasady przedstawiania się władzy z jak najkorzystniejszej strony biografii. Tu — jednak nie bałem się. Płaszczyzna sprawy — jestem niezastąpiony przy tych rowach.

Komendant Posterunku pokwitował odebranie mojej osoby, zwolnił eskortującego, spojrzał na mnie bez zainteresowania i powiedział: chyba pójdziecie sami do Michniewicza, nie sądzę, żeby trzeba było was tam jeszcze odprowadzać. Gdy skierowałem się do wyjścia, powiedział — ma mnadzieję, że dogadacie się polubownie, dyrektor swój chłop — nie zrobi wam krzywdy. Wpadnijcie, powiecie, czym to się skończyło.

Sroga Mina i Tyrada

Michniewicz przyjął mnie ze srogą miną. Rozpoczął groźną tyradą, którą zakończył w sposób beznadziejny i zmęczony. Najważniejsze było zakończenie: cóż miałem zrobić? Tu nikt nie potrafi robić obliczeń; jedyna była dla mnie szansa, aby zmusić pana do wyuczenia swego następcy jego obowiązków i tej szatańskiej kabały obliczeniowej. Na pańskie szczęście znalazłem kandydata na kierownika melioracji, znalazłem sa mbez Sałatki, niech go szlag trafi. Zrób pan to dla mnie. Uśmiechnąłem się z wyrazem gotowości.

Przedstawiony mi kandydat, był starszym panem, jak mi się wydało, należący do podobnej kategorii pracowników Polski Ludowej, co i ja. W czasie wykładów nie przejawił wielkiej bystrości umysłowej, co zmuszało mnie do znacznych wysiłków woli, aby nie stracić cierpliwości i niektóre partie powtarzać, przerabiać po kilka razy. Musieliśmy rezygnować z obiadu, wytchnienia, gdyż sprawa szła mozolnie, nasuwała wiele dygresji na tematy psychologiczno-metodologiczne, a wiele tu chodziło o personalne holendrowanie, aby się nie potknąć.

Dyrektor zostawił nas samych w swoim gabinecie i pojechał w teren, jako że żniwa były w pełni. Co i raz przychodziły mi do głowy refleksje, że przecież, nikt mnie tego nie uczył — skąd ja to wiem i, co ja, właściwie czynię występując, jako autorytet w dziedzinie, w której nie mam żadnej kompetencji.

Około godziny 6-ej przyjechał Michniewicz — ucieszył się, że ślęczymy pilnie nad instruktarzem. Gdy się dowiedział, że daleko do końca, wykrzyknął: do diabła! mamy za godzinę ostatni pociąg. Niech pan jedzie. Związał mnie pan słowem i go dotrzymam. Jak pan wróci na noc? — Pójdę na Milicję, muszą mnie odwieźć skoro przywieźli pod przymusem.

Ha, ha... to pan lepszy niż myślałem. Gdy wyszedł, myślałem, że już go nie zobaczę.Gdyśmy skończyli pracę około godz. 10ej i zaczęliśmy szurać krzesłami i szykować się do wyjścia, wpadł Michniewicz. Kazał oświadczyć twardo memu następcy, żeby sobie wszystkie moje instrukcje przyswoił, poczym wyprosił go za drzwi w ciemną noc, zamknął drzwi na klucz i pociągnął mnie na drogę. Po drodze w ciemnościach mówi: uważaj pan ,sam pan wie jak parszywo pan zrobił tą drogą, ale lepiej dziesięciu Sałatek by ją nie zrobiło. Zaraz pojedziemy do Gdańska. Należy się panu zwrot kosztów podróży — wielka wódka.

Oczywista — czekał na mnie trzy godziny w gospodzie przy małej wódce. Wpychając mnie do dyżurki posterunku milicji zdążył powiedzieć — niech się nie boi, tu chodzi o co innego, zaraz pan posłyszy. Do zaspanego dyżurnego mówi obcesowo: towarzyszu Klimczak, dawajcie zaraz motocykl z przyczepką, mamy wezwanie do Gdańska. Jutro komendant niech się zgłosi do mnie, będziemy się targować o te wasze potrzeby służbowe.

Wśród ciemności ulic gdańskich — Michniewicz znalazł jakąś knajpę. Z początku zaczął się rozżalać. Nie chodziło mu o melioracje, za które nie był odpowiedzialny, ale o doradcę, człowieka, który mógł go pouczyć w wielu sprawach. Pan nie dzieciak, czy o to mleko?... dałbym panu 10 litrów na jesieni. Czy o tego Sałatkę? — powiedziałby pan słowo, a robotnicy jeszcze raz wrzuciliby go do rowu...

Pierwszy i Ostatni Tryumf

Przyszło mi tedy na dłuższą tyradę. Żadna panu krzywda — melioracje są sprawą wielu lat, a ani ja, ani pan nie mają szansy być tu dłużej niż rok. Im wcześniej odszedłem, tym lepiej. Zadanie swoje spełniłem dobrze.

Skoro pan nie jest optymistą, którym pan musi być z tytułu dyscypliny partyjnej (paradoks tego zestawienia pojęć, oczywiście pan rozumie), to ja nie mam żadnych przesłanek, aby być optymistą, ani logicznych, ani dyscyplinarnych... Sałatka nie potrzebuje być w rowie, gdyż dostał wezwanie do Warszawy na zwolnienie.

Zresztą, to mój pierwszy i pewnie ostatni tryumf w Polsce Ludowej — odszedłem sam w glorii człowieka niezastąpionego. Przedtem mnie odchodzono z różnych dziedzin i prac w sposób posponujący przez najgorszych ignorantów, ciemniaków... aż zafascynowały moje kwalifikacje w dziedzinie melioracji, kwalifikacje których nie mam. Mógłbym być i byłem prawnikiem, literatem, politykiem. Co mówią — tego nie powiedziałem... Nastąpiła jeszcze dalsza rozmowa, której wielokierunkowe dygresje przerwało zamknięcie lokalu.

Żegnając się Michniewicz serdecznie uścisnął mi rękę i powiedział — szkoda pana. Powiedziałem — szkoda pana.

Adam Radziejowski.

Z Koła SPK Rzym

Dnia 16go lipca odbyło się walne zebranie Koła SPK Rzym. Zebranie odbyło się na sali par. przy kościele św. Stanisława, na via B. Oscure w Rzymie. Na przewodniczącego walnego zebrania, powołano kolegę Krzepisza. Sprawozdanie z działalności Zarządu zdał kol. prezes Z. Schober, z komisji rewizyjnej, kol. J. Zaremba, sprawozdanie skarbnika zdał kol. A. Filipowski.

Nad sprawozdaniem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos koledzy: Zaremba, Zahorski, Filipowski, Schober i inni.

Po wyczerpaniu punktu dyskusyjnego, uchwalono udzielenie absolutorium Zarządowi i wyjątkowe podziękowanie w oklaskach za pracę koledze A. Filipowskiemu.

Po udzieleniu absolutorium Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Na prezesa powołanych zostało trzech kandydatów w osobach: Zaremba, Filipiowski, Szewnic. Kol. Filipowski zrzekł się kandydatury pozostało zatem dwóch kandydatów. Głosowanie, odbyło się tajne ,kol. Zaremba otrzymał 10 głosów, kl. Szewnic 9, kol. Zaremba został wybrany prezesem Koła na rok 1967my.

Następnie zgłoszono trzech kandydatów do Zarządu na sekretarza ,skarbnika i zastępcę. Wgłosowaniu tajnym, wynik był następujący:

Kol. Filipowski, otrzymał 21 głosów; Kol. Wachala, 12 głosów; Kol. Schober, 11 głosów.

Na tem zebranie zakończono i uchwalono dalszą pracę dla dobra organizacji i krzewienia ducha polskiego na obczyźnie.

Konrad Hendel — via Fontanella-Gorghese, 66/6 — ROMA, Italia.

Poszukiwana Jest Anna Kornacka

Poszukiwana jest Anna Kornacka z pierwszego męża Kalwarczyk z domu Jankowska, ma mieć troje dzieci z pierwszego męża, córka Maryanna, synowie Stanisław i Józef Kalwarczyk. — Ostatnie zamieszkiwała — 67 a Southgate St. Worchester, Mass. Wszelkie informacje proszę kierować na adres: Sabina Krajewska, 4501 Edgemont St., Philadelphia, Pa. 19137 — Członkini Grupy 2261 ZNP w Philadelphia.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Kronika z Marianowa

Oficjalne otwarcie szkoły parafjalnej nastąpi w środę, 6go września, Mszą św. do Ducha Św., o godz. 8ej rano; wszystkie klasy były świeżo odnowione i nowe okna w budynku szkolnym pięknie się przedstawiają. Parafjanie mogą być dumni z tej naprawy.

* * *

Ks. proboszcz i miejscowi asystenci składają serdeczne podziękowanie staro-polskim "Bóg Zapłać" wszystkim parafjanom, którzy złożyli hojne ofiary w ubiegłą niedzielę na nowe okna w budynku szkolnym.

* * *

W ubiegłą niedzielę Sakramentu Chrztu św. otrzymał Joseph Conrad, syn Józefa i Ireny (Stępień) Thibault, Sr.

* * *

W ubiegłym tygodniu odbył się pogrzeb ś.p. Anny Piotrowskiej, członkini Bractwa Różańca św. Św. Teresy, Klubu Pań Królowej Jadwigi i Tow. Pań Opieki nad Ochronką Sióstr Zmartwychwstanek.

* * *

W przyszłą sobotę na Mszy św. o godz. 11ej przed południem połączeni będą węzłem małżeńskim: Franciszek MacGarhan i Zofja Kossakowska.

* * *

25tą rocznice pożycia małżeńskiego obchodzą w tym tygodniu: Michał i Jean Teper.

* * *

Parafjanie Marjanowscy otrzymają list w tym tygodniu w sprawie bankietu i zabawy na sali parafjalnej , w sobtę, 21go października; bilety można też zakupić na plebanii.

W przyszłą niedzielę, 10go września zebrana będzie kolekta koszykowa na rzecz misji Ojców Zmartwychwstańców na południu i w Bułgarii; parafjanie zawsze hojni na ten cel złożą swe ofiary.

* * *

Już w przyszłym tygodniu, w dniach 11go, 12go i 13go września odbędzie się sejm Ligi Katolickiej w Ameryce, aby dopomódz biednym kościołom w Polsce; sejm poprzedzony będzie uroczystą Mszą św. w Katedrze w Buffalo, New York. Delegatami na sejm z parafji Marjanowskiej będą: Ks. Leonard Prusiński, C.R., miejscowy asystent, Agnieszka Gogolińska i Leokadia Fyda.

* * *

Posiedzenia w tym tygodniu mają: — Dziś (wtorek) Chór Parafjalny; Tow. Królowej Jadwigi Nr. 2 Zjedn. Polki; Tow. Królowej Jadwgi Nr. 9, Macierzy Polskiej; Oddział św. Franciszka, Nr. 660 Foresterek i Tow. Polek św. Anny i Królowej Korony Polskiej, Z.P.R.K.

W środę, Klub Batek (Mothers Club) przy szkole parafjalnej; wszystkie matki naszych dzieci szkolnych są proszone na to posiedzenie.

* * *

Komentatorami i Lektorami na niedzielę 10go września będą: — o 6ej: C. Antoni Stochmal — L: Tadeusz Wieszczyk; 7:00 — Franciszek Karolczak; 8:00 — Józef Szafranowski; 9:00 — C: Daniel Bartnicki, Jr.; L: Roman Tojza; 10:30 — C: Tadeusz Olasek — L: Gerald Priebe; 12:00 — C: J. Suszek, L; Rempala.

* * *

Dzieci zapisane do pierwszej klasy parafialnej, mają przyjść do szkoły w czwartek, 7-go września, o godz. 9-tej; zaś dzieci do przedszkola (Kindergarden) mają przyjść do szkoły w poniedziałek, 11-go września, o godz. 9-tej.

Prześwietlenia płuc (X-Rays) można otrzymać bezpłatnie cały ten tydzień przy ulicy Ashland, miedzy Division i Milwaukee ulicach, czyli przed Bankiem.

Ks. proboszcz Stanisław Majkut, C.R., poświęci puszkę do komunikantów w przyszłą niedzielę, przed mszą św. o godz. 10:30 rano, podarowaną przez Leokadię Fyda, ku czci pamięci jej zmarłego męża śp. Mieczysława Fyda.

W tę środę o godz. 10-tej rano odbędzie się pogrzeb śp. Stanisławy (Stella) Rychalskiej, członkini Bractwa Różańca Św., Arcybractwa. Za duszę w czyścu, Tow. Św. Teresy i prezeski Tow. Serca Jezus (Apostolstwa Modlitwy) oraz członkini Tow. Opieki Nad Ochronką Sióstr Zmartwychstanek. Zmarła śp. Rychalska również była czynną w sprawach polskiej Opieki Społecznej.

Wkrótce wystawione będą tablice i kosze do gry w piłkę koszykową, na podwórzu szkolnym, ofiarowane przez "Mayor's Youth Commission", za co parafia jest bardzo wdzięczna.

Niewiasty Różańcowe będą miały posiedzenie w przyszłą niedzielę o godzinie 1:30 po południu; zaś mężczyźni Różańca św. odbędą swoje posiedzenie o godzinie 3-ej po południu, również w niedzielę, 10-go września.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 5 Września

Klub Pań Chicago, Gr. 2582 ZNP odbędzie swe powakacyjne posiedzenie we wtorek, 5go września, w sali posiedzeń Ligi Morskiej, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7.30 wieczorem.

Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia przeto obecność członków jest wielce pożądana. — Stefania Michałowska, prezeska.

Posiedzenie Klubu Przyjaciół odbędziesię we wtorek, 5go września, w sali dolnej pnr. 1239 N. Wood ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszone o przybycie. Będą ważne sprawy do załatwienia i zdane sprawozdanie z naszego pikniku. T. Wojtas, prezes; M. Milas, sekr. (2, 5)

Środa, 6 Września

Tow. Rzemieślników Polskich, Chopin, Grupa 127 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 6-go września o godz. 7.00 wieczorem, w nowej sali posiedzeń w North West Federal Savings and Loan Ass'n., 4901 W. Irving Park Rd. Ze względu na ważne sprawy, członkowie i członkinie proszeni są o liczne przybycie.—Stanisław Woźniak, prez.; Karol Wojtowicz, sekretarz protokółowy.

Klub Włocławiaków odbędzie swe posiedzenie w środę, 6go września, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd uprasza członków i członkinie o łaskawe przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Jak również prosimy rodaków z Włocławka i okolicy. — Tadeusz Goszczyński, prezes; Julian Dzierżanowski, sekr. prot.

Klub Wioski Niedzieliska, odbędzie swoje posiedzenie w środę, dnia 6-go września o godzinie 7:30 wieczorem w sali Guta,przy 1426 W. Huron ul. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, bo są ważne sprawy do załatwienia w sprawie bankietu, który odbędzie się 8-go października.— Józef Bartyzel prezes; Stefania Gancarz, sekr. prot.

Klub Patriotyczne Polki, zawiadamia swe członkinie, że w środę, 6-go września odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie w sali ZKM, 1201 W. Superior ul. o godzinie 7:30 punktualnie.

Zarząd uprzejme prosi o liczny udział, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia. — M. Czerwonka, prezeska; L. Latkowska, sekr.

Czwartek, 7 Września

Klub Wioski Żukowice Stare ma swoje posiedzenie powakacyjne w czwartek, 7go września, w sali Osikowica, pnr. 1001 N. Wolcott ul., o godzinie 7.30 wieczorem.

Prezes Klubu Stanisław Kocoł prosi członków o przybycie. Jest to ważne posiedzenie i każdy i każda z Klubu powinny wziąć udział., o co prosi prezes Klubu wraz z całym Zarządem. — Stanisław Kocoł, prezes. (5, 6)

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Rezolucja Przyjęta Na 21 Sejmie Stowarzyszenia Polek w Ameryce

My, delegatki i delegaci Stowarzyszenia Polek w Ameryce, zebrani na 21-ym Sejmie w dniach od 18 do 20 sierpnia, 1967 r. w Domu — Stow. Polek — pod nr. 7526 Broadway, Cleveland, Ohio, uchwalamy następującą rezolucję:

1. Jako obywatele tego kraju zapewniamy Rząd Stanów Zjednoczonych o naszej pełnej lojalności i wierności do przybranej Ojczyzny, która nam dała należne wolnemu człowiekowi prawa i warunki do życia. Składamy nasze szczere uznanie Prezydentowi Stanów Zjednoczonych L. B. Johnsonowi za Jego męską, odważną i świetnie przemyślaną walkę z komunizmem na całym świecie. Gdyby nie ta postawa Prezydenta, Rządu i Kongresu Stanów Zjednoczonych, już dawno mielibyśmy niebezpieczeństwo komunistyczne u naszych drzwi.

2. Jako Amerykanie polskiego pochodzenia jesteśmy dumni, że wywodzimy się z narodu, który ma za sobą potężną i bogatą Historię Tysiąclecia i pragniemy nadal robić wszystko, żeby znaczenie, rola i świetność Polski była znana w większym jeszcze stopniu Stanom Zjednoczonym i całemu światu.

3. U progu Nowego Tysiąclecia postanawiamy nadal krzewić w życiu zasady chrześcijańskie, oraz podtrzymywać naukę języka polskiego wśród naszych dzieci. Postanawiamy złączyć nasze wysiłki w celu należytego wychowania młodego pokolenia, które w przyszłości zajmie nasze miejsce i poprowadzi dalej polską sprawę po właściwej drodze.

4. Zwracamy się do wszystkich członków i członkiń Stowarzyszenia Polek z apelem o większą współpracę, wspólne poszanowanie i solidarność organizacyjną w myśl naszych haseł i konstytucji, która mówi: "Bóg i Ojczyzna, Jedność, Zgoda i Postęp w pracy religijnej, społecznej i Narodowej." Poszerzajmy nasze szeregi i szanujmy swoją organizację.

5. Oczekujemy od Rządu Stanów Zjednoczonych uznania granicy na Odrze i Nysie jako stałej, odwiecznej i nienaruszalnej granicy między Polską z Niemcami, oraz na Wschodzie z Wilnem i Lwowem.

Zwracamy się do Rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o większą pomoc gospodarczą dla Narodu Polskiego i o sprawiedliwy podział tej pomocy w Polsce.

6. Postanawiamy dołożyć wszelkich starań i wysiłków w celu poprawienia sytuacji politycznej Narodu Polskiego i ulżenia Jego doli bez względu na to jak długo będą tam rządzili Sowieci. Zachowamy bliski i serdeczny kontakt z rodakami w Kraju mimo żelaznej kurtyny. Składamy głęboki hołd i szczere uznanie Prymasowi Polski Księdzu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, — oraz Księdzu Kardynałowi Karolowi Wojtyło z Archidiecezji Krakowskiej za ich mężną postawę i oddanie Kościołowi, Narodowi Polskiemu i Ludzkości, o której wolność walczą bez wytchnienia.

7. Składamy serdeczne podziękowanie Senatorom i — Kongresmanom polskiego pochodzenia, którzy sprawy polskie popierają w zdecydowany sposób tak na terenie Stanów Zjednoczonych jak i na arenie międzynarodowej. — Wzywamy całą Polonię do pełnej współpracy i do zgody, bo to jest nam bardzo potrzebne do utrzymania dobrego imienia i znaczenia Polonii, które z trudem zdobywaliśmy przez wiele dziesiątek lat.

8. Składamy gorące podziękowanie Wielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Polskich Organizacji, Prasie Polonijnej i Radiu za stałą i wydajną współpracę z naszym Stowarzyszeniem. Dziękujemy miłym gościom za zaszczycenie swoją obecnością naszego Sejmu.

9. My, delegatki i delegaci wyrażamy nasze głębokie uznanie i słowa szczerej i gorącej podzięki, — Zarządowi Centralnemu z Prezeską Franciszką Tesny na czele za ich pełną poświęcenia pracę dla Stowarzyszenia Polek i za bardzo efektowną pracę społeczną i charytatywną.

10. W tej chwili wszyscy tutaj zebrani postanawiamy, iż mimo wszelkich przeszkód i trudności, Polacy w Kraju i na obczyźnie będą złączeni jedną myślą i wytrwałą wolą działania na rzecz Sprawy Polskiej i Niepodległości Polski. Oby Wszechmocny Bóg błogosławił w zbożnej pracy, za którą najlepsi Polacy oddali swoje życie na przestrzeni całego Tysiąclecia Polski i których sławne nazwiska zapisały się złotymi zgłoskami w księgach historii Polski, Stanów Zjednoczonych A.P. i wszystkich Krajów Świata.

Komitet Rezolucji:
Józef Ptak
Marian Falkowski
Władysław Nagórny

Zapisy Na Lekcje Jęz. Angielskiego Odbędą Się w Sobotę, 9-go Września

Nauka Przeznaczona Dla Osób Starszych, Prowadzona Będzie w Domu Wydziału Kongresu Polonii, 1838 W. Division Ul.

Jak w poprzednim roku szkolnym, tak i obecnie, planowane są wykłady języka angielskiego dla osób starszych. Lekcje przeznaczone będą głównie dla początkujących i dla osób ze słabą znajomością języka angielskiego.

Nauki będą udzielali zawodowi nauczyciele, Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy znają trudności z jakimi napotykają się Polacy w nauce języka angielskiego. Mogą oni po polsku wytłumaczyć trudności związane z opanowaniem reguł języka angielskiego.

Jak wiadomo, dla osób tu zamieszkałych, znajomość języka angielskiego jest pierwszym warunkiem w znalezieniu lepszej pracy, oraz w poprawieniu sobie warunków życiowych i towarzyskich. Z tych względów organizowany obecnie kurs nauki języka angielskiego ma szczególne znaczenie dla tych osób starszych, które jeszcze tego języka nie znają.

Zapisy do klas języka angielskiego dla osób starszych odbędą się w sobotę, 9 września, w Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, 1838 W. Division ulica, od godziny 3 do 5 po południu. Opłata wynosi tylko $5 za cały semestr.

Lekcje Do Wyboru

Lekcje planowane są na każdą sobotę. Dla osób, które w soboty na lekcje przyjść nie mogą — wykłady języka angielskiego odbywały się będą wieczorami w ciągu tygodnia. Bliższe szczegóły w tej sprawie podane będą do wiadomości wkrótce.

Po dalsze informacje prosimy telefonować do pani Wandy Rozmarek, dzwoniąc AVenue 3-0779.

Z Wieczorku Ku Czci Ks. S. Burzawy Przez Stow. Par. Wietrzychowice

Członkowie Stow. Par. Wietrzychowice w Chicago przeżyli w sobotę, dnia 26-go sierpnia, bardzo piękny wierzór, który został urządzony z okazji przybycia w odwiedziny naszego rodaka, — księdza Stanisława Burzawy, rodaka z Miechowic a parafianina Wietrzychowic, — który od trzech lat przebywa w Paryżu we Francji na Wyższych Studiach Teologicznych.

W sali Kozieniak, pnr. 1805 W. Division ul., zebrało się liczne grono rodzinne, znajomych i przyjaciół oraz parafian Wietrzychowskich. Zebraniu przewodniczył Władysław Kuczak, wiceprezes Stowarzyszenia i przewodniczący Zabaw i Imprez.

Staropolskim zwyczajem modlitwę przed posiłkiem odmówił ks. Burzawa, poczym nasze panie parafianki podały skromny posiłek. Przy głównym stole zasiadali; gość ksiądz Burzawa, W. Kuczak przewod., Józef Pudło, prezes Klubu Miechowice Wielkie; Ludwik Nowak, prezes Klubu Jadowniki Mokre; — skąd pochodzi ojciec księdza Burzawy, Władysław Kędziora, prezes Klubu Wietrzychowice, Jan Miłkowski, wiceprezes Klubu Sikorzyce; Jan Woźniak, sekretarz Klubu Przybysławice; Kazimierz Kuczak prezes Stow. Par. Wietrzychowice oraz kilku członków rodziny, którzy wszyscy podnosili zadowolenie z przybycia do Chicago ks. Burzawy i wypowiadali nadzieje, że po skończonych studiach, powróci do rodzinnego Kraju, ażeby tam nabyte poza granicami doświadczenie i naukę należycie wykorzystać.

Prezes Pudło wspomniał przytym, że ksiądz Burzawa jest już czwartym z kolei księdzem pochodzącym z Miechowic, poprzedni księża to: Ks. Michał Pudło; ks. Jan Zając; ks. Jan Tokarski i obecny ks. Burzawa. Przemawiał również i p. Józef Tarchała, Miechowianin, który podkreślił ciężkie warunki w jakich ksiądz Burzawa zdobywał nauki, nawiązał, że ks. Burzawa był pół sierotą, gdyż ojciec jego przez całe życie był poza granicami kraju, podkreślił również znaczenie dla Polonii zdobywaniem przez ks. Burzawę wysokich nauk Teologicznych.

Najwznioślejszym punktem było wystąpienie trzech młodych panienek Miechowianek ubranych w stroje krakowskie z których jedna, Grażyna Urbańska, mając koło siebie Barbarę Nowak i Alicję Tarchała, zadeklamowała piękny wiersz pt. "Powrócim", zaś po jego zakończeniu wszystkie panienki wręczyły księdzu Burzawie trzy bukiety kwiatów biało-czerwonych.

Na zakończenie przemówił ks. Burzawa, dziękując wszystkim za dobre serca i piękny wieczorek, który pozostanie na długo w jego pamięci. Rotą "Nie Rzucim Ziemi" oraz odśpiewaniem STO LAT zakończono wieczorek. Przy dźwiękach orkiestry Waldemara Kabat Wietrzychowianie bawili się do późna.

W czasie wieczorku, każdy choć chwilę starał się porozmawiać z miłym gościem i złożyć mu życzenia na dalszą drogę życia, zaś p. Stanisław Piwowarczyk życzył, by ks. Burzawa został kiedyś Kardynałem. W końcu Wietrzychowianie po spedzeniu pięknego wieczoru rozjechali się do swoich domów unosząc z sobą miłe niezatarte wspomnienia.

Kazimierz Kuczak, kor.

CZY W LECIE, czy w zimie Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Dr. Chester A. Wilk
Chiropraktor
5130 W. BELMONT AVE.
Telf. PA 5-4878

Sprzedawał Nieletnim Napoje Alkoholowe

Przed sędzią Angelo J. Gagliardo, w sądzie dla nieletnich, stawał John R. Eynon, lat 39, zam. pn. 3975 W. 213 ulica Fairview Park, który prowadzi lokal "Jack's Bar" pn. 8603 Denison Ave. W lokalu tym Eynon, sprzedawał trunki wysokoprocentowe nieletnim. Dnia 18 marca sprzedał sześć butelek piwa 16-to letniemu chłopakowi. Sędzia Angelo J. Gagliardo, po rozpatrzeniu sprawy skazał właściciela "tawerny" na zapłacenie $300 grzywny, koszty sądowe i na 90 dni do zakładu pracy Warrensville Workhouse. Więzienie mu darował. lecz grzywnę i koszty sądowe musiał zapłacić.

Zaręczeni

Panna Beverly Polaczyńska, córka pp. Zugmuntostwa L. Polaczyńskich, zam. pn. 6620 Hosmer Ave., zaręczyła się z Benjaminem Consilvio, synem pp. J. C. Consilvio zam. w Watertown, Mass. Panna Beverly Polaczyńska, jest nauczycielką i uczy w Maryland. Jej narzeczony graduował z Boston College.

* * *

Panna Karen M. Dzuro, córka pp. M. Dzuro, zam. w Macedonia, zaręczyła się z Robertem M. Peters, synem pp. H. Peters, zam. pn. 6209 Butler Ave.

Przyszła pani młoda Beverly Dzuro, jest zawodową pielęgniarką i pracuje w szpitalu św. Wincentego, gdzie także pracuje jej narzeczony w dziale terapji. Ślub dobranej pary planowany jest na przyszły rok w maju.

Kuzyni Graduowali

W szkole Max Hayes High School, graduowali dwaj kuzyni, którzy byli czołowymi studentami w klasie. Mianowicie graduowali — Ricky Krajewski, syn pp. Edwardostwa Krajewskich, zam. pn. 7019 Worley Ave. i Ken Tłoczyński, syn pp. H. Tłoczyńskich, zam, pn. 6526 Fullerton Ave. Obaj studenci graduowali z bardzo dobrym stopniem za naukę.

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY
ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujem Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub MIchigan 1-3703

Wesoła, Pogodna Książka
Około 300 Stron Druku
Zabawne Opowiadania i Felietony Satyryczne!
MARKA GORDONA
"Radiowe
IGRASZKI"
Cena $3.00
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D książek nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Puste Gruchanie

Ośmiu senatorów, należących do tak zwanych "gołąbków" w Senacie w traktowaniu obrony Południowego Wietnamu przed agresją komunistyczną, ponowiło żądanie skierowania sprawy pokoju w Wietnamie do Narodów Zjednoczonych.

Tych ośmiu, na stu senatorów, składa się z pięciu demokratów, znanych krytyków polityki wietnamskiej Stanów Zjednoczonych, i z takich samych trzech republikanów. To znaczy, że 92 senatorów nie podziela ich pustego gruchania.

Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zbierze się ponownie w połowie września. Wpływowe czynniki w światowej organizacji uważają pomysł ośmiu senatorów za nierealny. Jest on wprost dziwny, ośmieszający jego autorów — bo sprawa musiałaby być najpierw skierowana do Rady Bezpieczeństwa, do której wchodzi Związek Sowiecki z prawem weta. Sowiety więc do tego nie dopuszczą, bo przecież Związek Sowiecki głównie zasila komunistów północno-wietnamskich w uprawianej agresji. Rosja nie godzi się też, jak wszystkim wiadomo, na wznowienie Konferencji Genewskiej. Blokuje wszystkie ruchy w tym kierunku, bo odnośny układ, podpisany uroczyście przez wszystkie strony, przewiduje odbycie nie tylko w południowej połowie, ale w całym Wietnamie powszechnych, wolnych wyborów, do czego komuniści dopuścić nie zamierzają. Oni chcieliby przeprowadzić "wolne wybory" po sowiecku. To znaczy, że każdemu Wietnamczykowi byłoby "wolno" głosować wyłącznie na kandydatów wysuniętych przez partię komunistyczną.

Stany Zjednoczone, jak oznajmił już kilkakrotnie prezydent Johnson i drudzy odpowiedzialni rzecznicy rządu, są gotowe do przerwania operacji wojennych każdej chwili, jeśli komunistyczny reżym w Hanoi rzeknie jedno słowo, że zgadza się na to, aby naród wietnamski zadecydował swobodnie w powszechnych wyborach o swoim losie.

O Odzieży w Polsce

W ujarzmionej przez komunizm Polsce, jak wynika z utyskiwań nadanych ostatnio przez radio Warszawa, po wytknięciu opłakanej perspektywy zaopatrzenia ludności w potrzebne obuwie na zbliżającą się zimę, odnośnie odzieży widoki mają być "lepsze", jak następuje:

"Teraz o odzieży. Tutaj sytuacja przedstawia się lepiej. Przypuszczalnie jednak w dalszym ciągu czekają nas rajdy do różnych miast w poszukiwaniu wymarzonego płaszcza czy sukienki. Na przykład w Katowicach zapowiada się obfitość odzieży z laminatów, której brak odczuwać będą województwa szczecińskie i opolskie. W Katowicach natomiast mogą wystąpić trudności w zakupie płaszczy ortalionowych, ubrań z niskoprocentowej wełny i elany oraz okryć z wełny stuprocentowej".

"Elegantki na pewno odwiedzą Kraków, który zapowiada wzrost sprzedaży różnorodnych tkanin z tworzyw sztucznych i ładne modele. Poszukiwane na rynku rajtuzy elastyczne, których brak odczuwają w woj. katowickim i opolskim, można będzie również kupić w Krakowie..."

W zakończeniu apel. Radio Warszawa apeluje mianowicie "do producentów odzieży i obuwia: — nie zmuszajcie nas do niepotrzebnych podróży w poszukiwaniu odpowiedniego towaru! Rzućcie wreszcie na rynek odzież i obuwie ładne, modne, w dobrym gatunku, różnych rodzajów i rozmiarów, a jednocześnie o cenie przystępnej dla naszych budżetów! Bubli, które zalegają magazyny, mamy już stanowczo dosyć!

W komunistycznym ustroju, jak z tego wygląda, ludzie muszą szukać od miasta do miasta "rozmiarów i rodzajów" potrzebnej odzieży i obuwia. To nie jak u nas w "kapitalistycznej" Ameryce, gdzie towary wędrują z miasta do miasta w poszukiwaniu nabywców.

Jak Widzą i Piszą Inni

Podatki a Wydatki

NEW YORK DAILY NEWS — Jeżeli opierać mielibyśmy się na tym, co mówi prezydent, wynikałoby z tego, że jego administracja dokłada wszelkich wysiłków dla ograniczenia wydatkowania rządowego. Nie odnosi się to jednak widocznie do całego wachlarza programów i projektów "Great Society," które p. Johnson uważa wyraźnie za nietykalne i nie podlegające redukcji.

Wielu towarzyszy partyjnych prezydenta i niektórzy republikanie bardzo gorąco pragnęliby obcięcia kosztów wojny wietnamskiej, przechodząc do porządku dziennego nad faktem, że doprowadziłoby to prawie na pewno do opanowania południowo-wschodniej Azji przez komunistów.

Jak dotąd jednak większość Amerykanów — i większość członków Kongresu — wypowiada się raczej za kontynuacją wojny aż do zwycięstwa. Wydatki więc na ten cel pozostać muszą nadal bardzo wysokie.

Utrzymają się też z konieczności na obecnym poziomie procenty od ogromnego zadłużenia państwowego, jak i roczne pensje funkcjonariuszy rządowych. Z tych i innych powodów tegoroczny deficyt budżetowy wynosić będzie — wedle prezydenta — około 29 bilionów dolarów, jeżeli nie dojdzie do podwyżki podatków o dziesięć procent.

Nie mamy wątpliwości, że tak wielki deficyt byłby bardzo niebezpieczny. Ale zaskoczeniem jest, gdy demokraci ze szkoły Johnsona i Fowlera (sekretarza Skarbu) wyrażać zaczynają swój niepokój z powodu jakiegokolwiek niedoboru. Od czasów bowiem administracji Franklina Roosevelta deficytowe finansowanie było stale artykułem ich wiary ekonomicznej.

Ze swej strony nie mamy przekonania do deficytów i dlatego żywimy nadzieję, że republikanie kongresowi walczyć będą przeciw proponowanej podwyżce podatków, oraz za taką redukcją wydatkowania rządowego, by podwyżka taka była niepotrzebną.

A jeżeli idzie o wrzaski kilku demokratów, że jest to niemożliwe, nie należy się nimi przejmować. Prywatny obywatel żyć może w ramach swych zarobków i większość z nas wyrzeka się — choćby z bólem — pewnych luksusów, na jakie moglibyśmy sobie pozwolić przy większych dochodach. Rząd może uczynić to samo — i jest obowiązkiem lojalnej opozycji republikańskiej wywarcie całego swego wpływu, by zmusić obecną administrację do redukcji niemilitarnych wydatków, tak by odpowiadały one realnym wpływom.

Przez Jordan w Obie Strony

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Od zakończenia walk na Środkowym Wschodzie upłynęło już dużo czasu. Rośnie nadzieja, że walka nie rozgorzeje ponownie, ale nadal nie widać podstaw prawdziwego, trwałego pokoju.

Należy pochwalić rząd Izraela, że pozwolił na powrót uchodźców arabskich, którzy w czerwcu schronili się do wschodniej części Jordanii. Ich położenie jest tragiczne. Przewiduje się, że duża część będzie musiała spędzić zimę w namiotach. Otrzymują teraz 1 ciepły posiłek dziennie, a i to nie zawsze.

Otóż przekroczywszy Jordan, w ucieczce na wschód, ludzie ci zaczynają wracać na zachód, do tej części Jordanii, którą obsadziły wojska żydowskie.

Równocześnie codziennie paręset osób wchodzi na most Allenby, by schronić się do wschodniej części państwa króla Husseina. Władze izraelskie wzywają tych ludzi do podpisania oświadczenia, że tracą prawo do powrotu.

Takie zarządzenia muszą budzić zdziwienie. Można odrzucać żądanie Arabów, by Izrael oddał wszystko, w 100 proc., co w czerwcu zajęły wojska gen. Dayana. Ale traktowanie całego obsadzonego obszaru, jako niewątpliwej części powiększonego o 200 proc. Izraela, nie ułatwi osiągnięcia porozumienia z państwami arabskimi.

To i Owo

Ponad 150 statków polskich i zagranicznych pływa w tej chwili z silnikami wyprodukowanymi przez zakłady Cegielskiego w Poznaniu. Stawia to firmę Cegielskiego w rzędzie największych światowych producentów silników okrętowych — na równi z firmami takimi, jak M.A.N. z NRF, Goetawerken ze Szwecji i "Burmeister and Wain" z Danii.

Ukazała się praca Leona Orłowskiego (byłego posła R. P. w Budapeszcie) p. t. "O polityce". Autor przedstawia, co w gruncie rzeczy znaczą różne pojęcia, używane w rozumowaniach politycznych, po odarciu ich z oświetlenia ideologicznego, wszystko jedno jakiego.

---

4 lipca bieżącego roku obchodził 75 rocznicę urodzin jeden z najwybitniejszych współczesnych historyków literatury polskiej — prof. Julian Krzyżanowski. Dorobek uczonego jest niezmiernie rozległy, przekracza 800 publikacji i obejmuje całą właściwą historię polskiej literatury od "Bogurodzicy" po czasy współczesne.

Co Życie Niesie

O Papużkach i Gwiazdach Filmowych w Polityce.— W Moskwie, Atenach i Pradze— Metody Te Same.— Jak Młody Król Husajn Opuścił Obóz "Zachodu".— Ujawniono Szczegóły Działalności Agenta Wywiadu "A-54".— Podwójna Gra Szpiega

Natura dziwnie urządza swe sprawy. Wyposaża swe stwory w głęboką antypatię do sobie podobnych stworów. Mała papużka, która po raz pierwszy widzi swe odbicie, rzuca się z wściekłością na lustro, gotowa do rozszarpania swego sobowtóra. Mógłbym mnożyć przykłady, gdybym miał lepszą pamięć i gdyby były one w ogóle potrzebne dla udowodnienia znanej tezy o tej naturalnej nienawiści do istot sobie podobnych.

— W ten zaskakująco-ornitologiczny sposób zaczyna swój felieton polityczny Jacek Wszędobylski na łamach londyńskiego Dziennika Polskiego. Dalej autor interesującego felietonu pisze:

Bliźnięta

Przeszkoczmy jednak z ornitologii do polityki. Tu analogia jest zupełna. Oto dwa reżymy bliźniaczo do siebie podobne, a zieją do siebie nienawiścią. Chodzi tu o faszystowski reżym w Grecji i jakikolwiek reżym komunistyczny w Europie czy poza Europą.

Melina Mercouri i Władysław Mniaczko

Oto b. minister grecki Averoff zostaje skazany na 5 lat więzienia za przestępstwo goszczenia w swoim domu bez specjalnego pozwolenia władz więcej niż pięciu osób. Identyczną karę za to samo przestępstwo wymierzono w Rosji dyrektorowi moskiewskiej elektrowni Tagancewowi, posądzanemu o trockizm, ale skazanemu za urządzanie u siebie nielegalnych zebrań (było u niego 6 osób).

Oto Melina Mercouri, aktorka filmowa, którą pozbawiono obywatelstwa greckiego za wypowiedź uznaną za antypaństwową. Dołącza się do niej na wygnaniu pisarz czechosłowacki Władysław Mniaczko, pozbawiony obywatelstwa swego kraju za podobne "antypaństwowe" wystąpienia poza jego granicami.

Gomułka i Papadopolus

"Rząd nie ma nic przeciwko krytyce, o ile tylko jest twórcza i konstruktywna, a nie stacza się na pozycje złośliwej negacji."

Czyje to słowa? Gomułki? Kliszki?

I tak i nie. Tak—bo istotnie to te same słowa, choć w innym porządku. Nie — bo po prawdzie wypowiedział je pułkownik Papadopolus, ideolog rządzącej junty militarnej w Grecji.

Nie mam na podorędziu cytaty z mów Gomułki, która mi brzmi w pamięci podźwiękiem identyczności. Ale oto cytata z Kliszki ("Nowe Drogi," nr 217, str. 26):

"Partia nasza zainteresowana jest w rozwijaniu krytyki konstruktywnej . . . jednakże jesteśmy i będziemy przeciwni krytyce destrukcyjnej i demagogicznej przez jednostronną koncentrację zjawisk ujemnych w pogoni za poklaskiem malkontentów."

x x x

Jedną z postaci, których nazwiska, w związku z kryzysem na Środkowym Wschodzie, występują obecnie na pierwszych stronach gazet jest młody król Jordanii Hussein. Podajemy kilka ciekawych szczegółów dotyczących jego osoby i pochodzenia:

Hussein Ibn Ali, żyjący w latach 1854—1931, był słynnym szarifem świętej dla wyznawców Islamu Mekki. Wsławił się podczas pierwszej wojnie światowej, gdy stanął na czele powstania przeciw Turkom, zorganizowanego przez asa wywiadu brytyjskiego, pułkownika Lawrence'a. Wywodził się z rodu Haszemitów.

Jego synem był Abd Allah Ibn Hussein, pierwszy król — z łaski brytyjskiej — Jordanii (wówczas jeszcze Transjordanii), a jego prawnukiem jest obecny król Jordanii Hussein Ibn Talal, który objął tron w 1952 roku po przymusowej abdykacji swego ojca,, uznanego za umysłowo chorego i umieszczonego w prywatnym sanatorium w Turcji.

Hussein Ibn Talal urodził się w 1935 roku. Miał więc zaledwie 16 lat, gdy dziad jego padł ofiarą zamachu na progu słynnego meczetu El Aksa w starej Jerozolimie, i zaledwie 17 lat, gdy sam został królem. Wychowany w szkołach angielskich i w tradycji brytyjskiej, do niedawna chętnie widział ścisłe powiązania Jordanii ze światem zachodnim.

Powiązania te wyrażały się między innymi w pokrywaniu przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię znacznej części budżetu jordańskiego (łączna suma bezzwrotnych subwencji amerykańskich i brytyjskich wynosiła 70 milionów dolarów rocznie). Król Hussein i jego rząd jeszcze niedawno odnosili się niechętnie do Zjednoczonej Republiki Arabskiej i prezydenta Nassera, nie ukrywali swej wrogości wobec zbyt, lewicowej Syrii i szukali współpracy z Arabią Saudyjską.

Wszystko to zmieniło się w miarę narastania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Pojechał do Kairu, przeprowadził przyjazne rozmowy z prezydentem Nasserem i w imieniu swego kraju podpisał pakt obronny ze Zjednoczoną Republiką Arabską.

Obecnie pod okupacją izraelską znalazła się połowa ludności Jordanii, znaczna część areału uprawnego i wszystkie tereny będące atrakcją dla zagranicznych turystów (Jezorolima!), co stanowiło istotną pozycję w jordańskim dochodzie narodowym. W trudnej sytuacji król Hussein szuka pomocy w Iraku, choć tam właśnie rewolucja w 1958 roku zlikwidowała spokrewioną z nim odnogę monarchii haszemickiej. W ostatnich tygodniach Hussein Ibn Talal rozwinął wielką aktywność, podróżując po stolicach innych państw arabskich i przyczyniając się do zacieśniania jedności świata arabskiego.

Wojna izraelska sprawiła, że Hussein nawiązał współpracę z najbardziej lewicowymi politykami arabskimi i rozluźnił swe więzy z Zachodem.

x x x

Niedawno odsłonięto w Niemczech rąbka tajemnicy, która dotychczas otaczała osobę jednego z najbardziej niezwykłych szpiegów, działających w ostatnich latach poprzedzających wojnę i podczas wojny.

Szpiegiem tym był niejaki Paul Thummel, Niemiec z urodzenia, jeden z pierwszych członków partii hitlerowskiej, uprawniony do noszenia złotej odznaki partyjnej. W Niemczech hitlerowskich było to nie lada zaszczytem. Pracował dla niemieckiego kontrwywiadu (Abwehry) admirała Canarisa, a od roku 1936 rzekomo również dla wywiadu czeskiego. Szczegóły na ten temat podaje, wydawany we Francji "Narodowiec."

Agent "A 54"

Znany odtąd jako "A 54," okazał się dla Czechów nieocenioną kopalnią ważnych i prawdziwych informacji. Na przykład wydał on pełną listę agentów niemieckiego wywiadu, działającego na terenie Czechosłowacji, jak również nazwiska członków tajnej organizacji sudeckich Niemców.

Zarządzona przez rząd czeski mobilizacja wojskowa na wiosnę 1938 roku była podobno wynikiem informacji Thummela o ruchach wojsk niemieckich. Począwszy od września tego roku dwójka czeska była doskonale poinformowana o szykującym się zajęciu Czechosłowacji przez wojska niemieckie. Jakkolwiek rząd czeski nie zawsze dawał pełny posłuch tym informacjom, wywiad potrafił wyciągnąć odpowiednie konsekwencje, tak, że zdołano na czas wywieźć archiwa wywiadu do Anglii względnie je zniszczyć, a oficerowie wywiadu w ostatniej chwili ulotnili się.

Pod Trzema Różnymi Nazwiskami

Razem z wojskami niemieckimi zjawił się w Pradze Paul Thummel, który założył tam swą kwaterę w charakterze wyższego dygnitarza Abwehry. Występując teraz pod t3-ma różnymi nazwiskami nie zerwał kontaktu z paroma pozostałymi w kraju czeskimi agentami z kapitanem Morawkiem na czele. Donosił im regularnie o mających nastąpić niemieckich pociągnięciach: m. in. o gotującym się ataku niemieckim na Polskę, a już w roku 1940 o możliwości wojny niemiecko-sowieckiej.

Później był pierwszym, który w swych raportach donosił o przygotowaniach w związku z tajną bronią VI i V2.

Oczywiście wszystko to przedstawiało nieocenioną wartość dla rządu Benesza w Londynie, który umiał informacje uzyskane od "A 54" odpowiednio dyskontować.

Śmierć Szpiega

We wrześniu 1941 r. osławiony Heydrich został mianowany wielkorządcą Protektoratu Czech. Miesiąc po nominacji aresztowano "A 54." Nie potrafiono mu jednak niczego udowodnić i wkrótce wypuszczono go na wolność. Parę miesięcy później Thummel znalazł się znów w więzieniu. Przyznał się do utrzymywania kontaktów z czeskim wywiadem, tłumacząc to jednak tym, iż robi to celowo, aby w pewnej chwili móc za jednym zamachem położyć rękę na całej sieci czeskiej organizacji Ponownie go wypuszczono, z tym jednak, iż dotąd nie spuszczano go z oka. Miano m. in. nadzieję, iż w ten sposób uda się złapać kapitana Morawka. Tego ostatniego udało się Thummelowi i tym razem zawczasu ostrzec. Teraz znowu znalazł się Thummel w więzieniu praskiego Gestapo, z którego więcej nie wyszedł. Szereg lat później dowiedziano się, iż na krótko przed końcem wojny Thummel został zamordowany bez procesu w obozie koncentracyjnym Theresienstadt na terenie Czechosłowacji.

Na tym kończy się historia agenta "A 54."

Szereg spraw pozostaje jednak dotąd niewyjaśnionych. Przede wszystkim dla jakich motywów został Thummel szpiegiem czeskim? Czy i w jakim stopniu działały pobudki natury ideowej. Początkowo pracował za darmo, później jednak, od upadku Czech kazał sobie płacić. Czy też — może — był narzędziem Canarisa w walce z wszechpotężnym i złowrogim Heydrichem?

WIÓRA SPOD PIÓRA

CUDA

Czytelniczka: Czy to prawda, że w Stanach Zjednoczonych istnieje specjalna lista tamtejszych cudów świata?

Istnieją różne. Tak np. w 1954 Amerykańskie Towarzystwo Inżynierów Cywilnych sporządziło na wzór listy 7 cudów świata starożytnego własną taką listę:

1. chicagowski system kanalizacyjny, 2. akwadukt na Colorado, 3. nowojorski Empire State Bulding, 4. zapora Grand Coulee, 5. zapora Hoovera, 6. Kanał Panamski, 7. most San-Francisco—Oakland.

KOKIETKA

Władysław Gomułka wielbiciel talentu Brygidy Bardot, przyjął artystkę na specjalnej audiencji. W bezpośrednim zetknięciu z — gwiazdą ekranu zachwyt wodza partii wzmógł się do tego stopnia, że oświadczył gotowość spełnienia każdego życzenia jakie zechce ona wyrazić.

— Niech pan otworzy zachodnią granicę Polski dla wolnego ruchu turystycznego — powiedziała aktorka.

Oczy wodza zamigotały radością.

— Ot. kokietka z pani! Widzę, że chce pani ze mną zostać sam na sam!

KRÓL SZCZYPAWEK

To już nie jest hobby, ale wysoka specjalizacja. Inż. Arnost Jedliczka z Pragi honorowy członek Organizacji Entomo ogrów i członek — korespondent Muzeum Narodowego, posiada w swoich zbiorach 45 tysięcy szczypawek, o których opublikował już 150 prac naukowych. Kolekcja osiemdziesięcioletniego już dzisiaj inż. A. Jedliczki zawiera 8000 gatunków szczypawek. Jest to największa prywatna kolekcja szczypawek w Europie, a chyba także na świecie.

ODKRYWCA ZJEDZONY PRZEZ LUDOŻERCÓW

Urugwaj został odkryty w roku 1516 przez konkwistadora nazwiskiem Juan Dias de Solis, który później został pochwycony przez ludożerców indiańskich i zjedzony.

* * *

MYŚLI

Jeśli bogaty kradnie, pomylił się, jeśli biedny się myli — kradnie (hinduskie)

*

Lekarze najbardziej niebezpieczni, to utalentowani aktorzy, którzy potrafią do złudzenia udawać utalentowanych lekarzy. (Fr. Nietzsche)

* * *

ZAKAZ DEMOSTRACJI

Na głównej ulicy Pragi przechodzień głośno spluwa do rynsztoka. Za jego plecami rozlega się głos:

— Bez demonstracji politycznych, obywatelu! Bez demonstracji!

WACŁAW SIEROSZEWSKI

Beniowski

powieść historyczna

52——— (Ciąg Dalszy)

— Kto to jest ten Stiepanow? Wydaje się być wcale grzecznym i umoderowanym człowiekiem!

— Jest to były kapitan, kawaler ze wszech miar godny.

— I poeta!.. niech pan przeczyta, jaki mi przez Grzesia przysłał dzisiaj madrygał!

Podała mu papier w kilkoro złożony, a gdy Beniowski wahał się i nie brał, sama wetknęła mu go w palce.

— Chcę, nauczycielu, abyś przeczytał, a może mi poradzisz, co mam z tym robić?.. — szepnęła zalotnie i odsunęła się odeń, słysząc za drzwiami kroki matki.

— Ach, to ty, Auguście Samuelowiczu, a ja myślałam, że to kapitan Sybajew! Miał przyjść i przynieść jakieś szczególne alaksińskie wyszycia, przywiezione niedawno z Niżniego przez tego nieszczęsnego Koleskowa... — mówiła wesoło Marta Karłowna, błyskając agatowymi oczyma. — Pogrążyłeś go mocno i kupców zarówno, Auguście Samuelowiczu... Biedny! Słyszałam, że pije śmiertelnie z rozpaczy! Zdaje się, że już nigdy nie będzie miał odwagi z tobą stawać w zawody!

— Wszelka gra jest próbą fortuny, szanowna pani, i nigdy nie ma się w niej pewności...

— Już ty chyba, Auguście Samuelowiczu, wielką zawsze i we wszystkim mieć możesz pewność!

— Najlepsze zamiary kruszą się często o błahe przeszkody. Choćby teraz — widząc straszną trudność i niedostateczność wyżywienia tutejszej ludności, drożyznę mąki przywożonej o tysiące wiorst, zamierzyłem prosić właśnie Iwana Piotrowicza o pozwolenie na zrobienie próby posiewu zbóż rozmaitych...

— Już je robiono i nic nie wyszło, ogrom wydatków i przykrości...

— Słyszałem o tym, lecz mnie to nie zraża, gdyż pan Ryżykow był kupcem, nieuzdolnionym wcale do rolnictwa...

W tej chwili Grześ wezwał Beniowskiego do naczelnika do świetlicy; Marta Karłowna zaciekawiona podążyła za nim, a za matką pociągnęła i Nastazja.

Niłow z początku słuchać nie chciał o projekcie siania zbóż, przypominając w gwałtownych wyrazach swój zawód i wstyd z Ryżykowem, lecz Beniowski tyle w rozmowie rozwinął nowych dowodów, taką przy tym zdradzał znajomość agrykultury, botaniki, klimatyki oraz innych nauk, że stary słuchał go coraz uważniej, tym bardziej że i żona, i córka popierały wciąż wygnańca pochwalnymi wykrzyknikami:

— Po wszystkie wieki ludzie modliliby się za ciebie, Auguście Samuelowiczu! Przecież w razie powodzenia byłby tu kraj mlekiem i miodem płynący!.. — zachwycała się Niłowowa, słuchając opisów szumiących kłosami niw i wyobrażając już sobie góry taniej i bajecznie doskonałej mąki. — Mąka tutejsza rządowa jest taka, że często trzeba ją młotem kruszyć i siekierą rąbać... W długiej drodze przez bory i wody zamaka na ulewnych deszczach, śmierdnie od skóry jucznych worów, w których ją wiozą, a leżąc w składach rządowych zatęcha... Ani ciasta wymiesić z niej jak należy, ani rość chce od najlepszej zakwaski! Glina i glina!..

— A i tej często nie ma! W tym roku korę sosnową już jedliśmy! — westchnął Niłow. — Cóż, kiedy aura tu nieodpowiednia!

— Aura wcale odpowiednia, panie. Pod tą szerokością w innych krajach winograd dojrzewa... Operacja słońca jest dostateczna, trzeba jedynie dobre wybrać miejsce, zasłonione od wiatru, suche, aby zboże szybko szło w kłos i aby ten nie pieścił się, nadmiernie nie delektował wilgocią, lecz rychło dojrzewał... Należy też dlatego duże pole od razu obsiewać, żeby grzało grunt własną runią, żeby się nasycało słońcem w pogodę... Lasy karczować, bo tam grunt żyzny; znaczne jednak od razu polany, żeby obsychały, żeby szron, ciągnący zawsze z boru, na kłosach nie siadał. A dlatego próbę robić wielką siłą ludzi, całą kolonią, jak to czyni się w Europie na ziemiach nowych... Ryżykow obsiewał zapewne małe poletka...

— Obsiewał małe! — przyznał Niłow.

— Widzisz, mężu!.. Pan Beniowski ma rację. A co by to był za triumf, gdybyś tu rolnictwo zaprowadził!.. Jakby się ucieszyła Cesarzowa Pani Nasza Serdeczna! Co? Przecież wciąż pisze w swoich rozkazach, aby troszczyć się o szerzenie na nowych ziemiach sztuki rolniczej.

Niłow powstał wzburzony.

— To prawda!.. Już nie wiem, jaką by za to dali mi nagrodę! Tyle tysięcy rubli rocznego wydatku skarbowi oszczędzonych, kultura w dzikie kraje wprowadzona!.. — gadał chodząc po komnacie.

Beniowski zamilkł, bojąc się spłoszyć nastrój.

— Pewny wtedy i generalski czyn, i pensja przyzwoita, podwyższenie na urzędzie... Nie do Ochocka, ale do samego Tobolska może by nas przeniesiono... Zabrałbym wtedy z sobą ciebie, Auguście Samuelowiczu, zabrałbym z sobą na pewno...

Nastazja mimo woli jakoś znalazła się obok Beniowskiego i patrzała na niego takimi oczyma, że ją matka aż za rękaw szarpnęła.

— Bój się Boga, dziewczyno, ojciec!.. — szepnęła uprowadzając córkę.

— Ach, już mi wszystko jedno, już mi jedno!..

Niłow wszakże niczego nie spostrzegł, chodził po pokoju, marzył głośno i popijał od czasu do czasu wódkę z lampki srebrnej drobnymi łykami.

— Nie częstuję cię, Auguście Samuelowiczu, bo wiem, że nie używasz... He, he!.. Do wina, do drogich trunków przyzwyczajon jesteś... He, he!.. A my tu... siwuchę! He, he!.. Więc powiadasz, że całą tam chciałbyś urządzić kolonię na cyplu południowym, na Łopatce? Widzi mi się, że tam wiatrowisko, że dmucha od morza...

— Można będzie przedtem obejrzeć, pomyśleć, przekonać się. Wasza Wysoka Szlachetność rokrocznie przecie objeżdża podwładny sobie okręg, może mię tym razem ze sobą zabierze!

— Ha, zobaczymy, zobaczymy! Pogadam z sekretarzem...

— Sekretarz sam by może chciał coś takiego urządzić... Czy wszakże okaże się przychylny naszym projektom?..

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. TUESDAY, SEPTEMBER 5, 1967

NATIONAL FOREST FIRED UP—Smoke billows above the Los Podres National Forest where some 500 farest rangers, volunteers and conservation camp inmates are seeking to contain an out-of-control fire in the Piru region of Southern California. Nearly 200,000 acres of grass and timber land have been ravaged by fires the past three weeks in British Colombia, Oregon, Washington,Montana and California.

In Poland Today

Kielce Region Emerges As Tourist Attraction

Kielce, Poland (Sp.) — Kielce Voivodship encompasses an area of 7,438 square miles and a population of 2,024,500. In the east and south it borders on the Vistula River, and the north and northwest on the Pilica River. Besides these two large rivers, little water is available in the region.

* * *

TERRAIN: lowlands in the east and north, in the center the Świętokrzyskie Mountain Range, with Łysica, the highest mountain, standing 2,008 feet above sea level. Further to the south, there is a highland, with deep ravines cutting through in the iMechów area. Larger forests (approx. 50,000 acres) and Święty Krzyż with a National Park (approx. 12,000 acres).

* * *

HISTORY: The voivodship occupies the area of the old Sandomierz Principality. Geographically, it was always the center of Poland, and at times it was among the more highly developed areas of the country. In the 16th century, there were 120 towns located along the east-west trade routes. In the 13th century, it was often the object of Tartar attacks. During the Kościuszko (1794) and January (1863-64) Uprisings, it was the principal battlefield. During the Nazi occupation (1939-1945) it was a center of armed resistance and the headquarters of many partisan groups. Battles were fought there around Gruszka, Świnia Góra, Hucisko and other places.

* * *

POPULATION: Until the 17th century, 30% of population lived in towns. In the 19th century, it enjoyed rapid economic development due to the iniciative of Stanisław Staszic who formed the so-called Old Polish Industrial Basin. In the second half of the 19th century a regression of the towns and industry took place, caused among other things by the political situation after the partition, and the uprising against the occupants. Large scale migration away from that area started, reaching a culminating point of 7,000 families annually in the years 1927-1937. At present, approximately 565,000 people live in towns, the rest in villages, although 45% of the population earns its living outside of agriculture.

* * *

EDUCATION—CULTURE: Great traditions of poets, writers and musicians from the Kielce region: Jan Kochanowski from Zwoleń, Mikołaj Rej from Nagłowice, Stefan Żeromski, Henryk Sienkiewicz, Oskar Kolberg from Przycucha and others contributed to the establishment of many cultural centers in the Kielce region. Kielce itself is famous for its museums, Radom for its artists circle. There are 4 theaters and an orchestra in the voivodship. 500 new schools were built after the war, including 388 vocational schools. School enrollment there is 56,000. There is also an Engineering School in Radon and an Administration College in Kielce.

* * *

HISTORIC ART and ARCHITECTURE: There are old castle and palaces partially reconstructed in Szydłów, Szydłowiec, Sandomierz, Kielce and old ruins in Chęciny, Iłża and other places. There is a Sienkiewicz Museum at Oblęgorek, a collegiate church in Wiślica, a museum in Czarnolas, old town sections in Sandomierz, Pińczów, Kielce and Radom. Industrial sights include 150 various industrial establishments in the Old Polish Basin, antique foundries, etc. Some of them are preserved in their original shape, for example in Nowa Słupia, Chlewiska, Staporków, Suchedniów.

* * *

TOURISM: The area is picturesque and interesting from the touring and sightseeing point of view. Good roads lead to most of the villages. The most interesting centers, besides Radom, Kielce and Sandomierz, include the tourist lodge on St. Catherine in the Świętokrzyskie Mountains and the surrounding National Park, areas where the partisans fought in the woods around Skarżysko and Starachowice, and folk art centers: ceramics and decorative around Iłża, and textiles near Opoczno, where the famous Opoczno Stripes originate. The 1,000 year old oak tree, known as Bartek near Skarżysko, is also of interest, as are the river gaps of Nida, Oblegorek and others. There are two spa-resorts in Busko and Solec-Zdrój.

* * *

CITIES and TO[illegible] [illegible]op. 185,000, Radom 14[illegible] [illegible]ec 44,000, Starach[illegible]vice [illegible] and Skarżysko 37,000.

'Clean' Spacecraft Needed for Mars

Valley Forge, Pa. (UPI) — An earthly space probe sent to a planet such as Mars could contain within it "enough biological organisms to contaminate an entire world," according to scientists of General Electric's Missile and Space Division. Because of this, spacecraft designed to land on planets will need to be sterilized before launching. However, this sterilization process poses a serious problem to long life reliability of spacecraft.

After assembly, the spacecraft can cause different parts of the craft to expand unequally, and may also have bad effects on delicate components, such as transistors.

Scientists at General Electric's Space Technology Center here recently demonstrated that a "clean" spacecraft can be built and successfully sterilized by dry heat if the spacecraft equipment has been properly designed. Thus, when the nation's Voyager spacecraft lands on Mars and begins its automatic-control search for life, its findings won't be confused because of organisms inadvertently brought from Earth.

Our Boys In Service

GRZESZCZAK

U.S. Army, Vietnam. — Army Private First Class Raymond J. Grzeszczak, 21, son of Mr. and Mrs. Marion Grzeszczak, 5741 Grover, is participating in "Operation Pershing" in Vietnam, with other members of the 1st Air Cavalry Division.

Greszczak, an assistant gunner, is assigned to Company B, 2nd Battalion of the division's 5th Cavalry.

His wife, Joyce, lives at 3311 Kildare, Chicago, Ill.

KOPIDLOWSKI

Bien Hoa, Vietnam. — Army Private First Class William A. Kopidlowski, 21, son of Mr. and Mrs. Alex Kopidlowski, 1140 W. 34th Place, was assigned to the 507th Engineer Detachment.

Pvt. Kopidlowski, a light-truck driver in the detachment near Bien Hoa, entered the Army in May 1966 and was last stationed at Ft. Bliss, Tex.

Before entering the Army he was employed by Joslyn's.

MRUMLINSKI

Pleiku, Vietnam. — Army Private First Class James B. Mrumlinski, 24, son of Mrs. Marie R. Mrumlinski, 5807 S. Elizabeth St., was assigned to the 4th Infantry Division.

Pvt. Mrumlinski, a supply clerk in the division's 4th Replacement Detachment, entered the Army in October 1966 and was last stationed at Ft. Leonard Wood, Mo.

He attended St. Rita High School, Chicago.

DOBROWSKI

Phu Loi, Vietnam. — James S. Dobrowski, 26, son of Mr. and Mrs. John Dobrowski, 13536 Ave. K, was promoted to Army specialist four near Phu Loi, where he is serving with the 11th Combat Aviation Battalion.

Spec. Dobrowski, a security guard in the battalion's Headquarters Detachment, entered the Army in August 1966.

PYZIK

Ft. Belvoir, Va. — Cadet Candidates Robert H. Pyzik, 20, and James R. Benko, 19, began nine months of training at Ft. Belvoir, Va., to prepare them for entrance into the U.S. Military Academy at West Point, N.Y.

The candidates will receive training and instruction which will assist them in the areas of academics, military aptitude and physical aptitude after their entrance into the academy.

Cadet Candidate Pyzik is the son of Mrs. Harriet Pyzik, 2936 N. Gresham, and Julian J. Pyzik, 2717 N. Drake.

Cadet Candidate Benko is the son of Mr. and Mrs. Robert F. Benko, 7741 S. Trumbull.

GLAB

Cu Chi, Vietnam. — Army Private First Class Robert F. Glab, 22, son of Mr. and Mrs. Frank S. Glab, 2837 W. 39th St., was assigned to the 25th Infantry Division.

An infantry operations and intelligence specialist in 2nd Battalion Headquarters of the division's 14th Infantry located near Cu Chi, Pvt. Glab entered on active duty in October 1966 and was stationed at Ft. Benning, Ga., prior to his arrival in Vietnam.

A 1962 graduate of St. Rita High School, Glab received a bachelor of arts degree in 1966 from the University of Illinois.

KRUPICZOWICZ

Cu Chi, Vietnam. — Army Specialist Four Edmund J. Krupiczowicz, 22, son of Mr. and Mrs. Stanley Krupiczowicz, 1713 W. North Ave., was assigned to the 25th Infantry Division.

A supply specialist in Headquarters Company, 2nd Battalion of the division's 27th Infantry located near Cu Chi, Spec. Krupiczowicz entered on active duty in July 1965 and was stationed at Ft. Belvoir, Va., prior to his arrival in Vietnam.

He is a 1965 graduate of Holy Trinity High School.

LADZINSKI

Cam Ranh Bay, Vietnam. — Roger J. Ladzinski, 20, son of Mr. and Mrs. Edward G. Ladzinski, 7211 Sacramento, was promoted to Army specialist four Aug. 16 while serving with the 545th Transportation Company near Cam Ranh Bay, Vietnam.

Spec. Ladzinski, a truk driver in the company, entered the Army in November 1966 and was stationed at Ft. Huachuca, Ariz., before arriving in Vietnam last April.

He is a 1965 graduate of Mount Carmel High School, Chicago.

Sgt. SMOLUCHA

U.S. Army, Vietnam. — Army Sergeant Ralph J. Smolucha, 20, son of Mr. and Mrs. Walter A Smolucha, 4854 S Racine, is participating in "Operation Pershing" in Vietnam, with other members of the 1st Air Cavalry Division.

He and other members of the division have evacuated more than 19,000 refugees from coastal areas to numerous refugee centers in secured areas as well as inflicting heavy damage on the Viet Cong.

Sgt. Smolucha is a squad leader assigned to Headquarters Company of the division's 2nd Brigade.

Cpt. SKOWRON

Ft. Sam Houston, Tex. — Army Doctor (Captain) Ernest L. Skowron, 25, son of Mr. and Mrs. Edward L. Skowron, 5144 S. Aberdeen St., completed a medical service officer basic course, Aug. 4, at Brooke Army Medical Center, Ft. Sam Houston, Tex.

During the 4-week course, he was trained to apply his previous medical knowledge to combat conditions in the field. He also learned the use of field medical equipment, evacuation procedures and preventive medicine techniques.

Dr. Skowron, whose wife, Michaele, lives at 4716 N. Hamlin St., received his D.D.S. degree in 1967 from Loyola University of Dentistry, Chicago, Ill. He is a member of Psi Omega fraternity.

Substitute Clerks, Carriers Are Needed By Post Office

Mr. Donald L. Swanson, Regional Director, Post Office Department, announced today, that the Chicago Board of United States Civil Service Examiners, is accepting applications to fill Substitute Clerk or Substitute Carrier positions in all First or Second-Class Post Offices and Sectional Centers located within the State of Illinois. Mr. Swanson, stated that a written test is required and that elegibility on this one examination could qualify a person for employment consideration at any First or Second-Class Post Office and Sectional Center thru-out the State. He also stated that persons already on Illinois Post Ofice Clerk-Carrier registers may now extend their eligibility to additional Illinois Post Office registers or re-compete in this examination for the purpose of improving their score. Eligibles will be certified to the office for which they indicate a willingness to accept employment in the order of their score regardless of their residence.

* * *

THE STARTING SALARY is $2.64 per hour with regular increases to $3.60 per hour. Applicants must be at least 18 years of age, but their is no maximum age limit. The minimum age limit is waived for high school graduates. They must be at least 16 years of age, however, those who are under 18 cannot be considered qualified for carrier positions in which motor vehicle operation is required.

The positions being filled from this examination are mostly full time positions and of career nature, offering job security, on the job training, low cost health and life insurance, sick leave with pay, 13 to 26 days paid vacation depending on length of Federal Service, cash for suggestions and a liberalized retirement. For example, an employee with a five-year average salary of $7,267 and 30 years of service would have earned an annuity of $4,087 per annum.

* * *

A COPY OF THE announcement, No. CH-76-5(67), which gives full particulars may be secured at any Post Office located within the State of Illinois or from the Board of United States Civil Service Examiners, Room 330, Main Post Office Building, Chicago, Illinois 60607.

Minnesota has two nicknames—Gopher State and North Star State.

Welcome Mat For Inventors

San Gabriel, Calif. (UPI) — The door is always open wide to would-be Ben Franklins or Thomas Edisons at the Wham-O Toy factory.

The creators and markateers of such "fad" toys as the Hula Hoop and the Frisbee perpetuate the firm on the brain power of inventors — amateur and professional.

* * *

IDEAS FOR TOYS or other novel products are reecived warmly at the 45,000-square foot plant in the Los Angeles suburb of San Gabriel.

"We feel we are unique in advertising for inventors," Wham-O general manager Edward Headrick explained. "Ideas are a personal thing . . . your own little baby and a part of your heart . . . and we try to provide a proper home for them."

Headrick said he shudders to think how many good ideas have gone to the grave with inventors because they were afraid to reveal their secrets for fear they would be stolen or modified.

"Wham-O feels it ofers the inventor more potential than any specialized company," Headrick said. "What we do basically is test ideas here and then send the ones we accept out to be manufactured. This way we are not tied down to expensive machines and are more flexible."

* * *

THEN THE FINISHED product is brought back to the Wham-O plants to be shipped to toy stores, etc. Marketing and advertising are handled by Wham-O subsidiaries.

But what happens if Wham-O does not accept the idea?

Headrick explains:

"We develop a subsidiary about a year ago called Basic Concepts, Inc., to help investors of products we could not use to find someone who could. It is one of the extra services we provide."

Another outgrowth — the Mentis (which in Latin means 'to think') Corporation — deals primarily with scientific ideas. For instance, the Mentis men are working on what Headrick calls "a top-secret lighting system that will revolutionize all lighting philosophy."

* * *

ONLY ABOUT one in 5,000 ideas actually becomes a Wham-O toy.

But if Wham-O is sold on an idea as much as $75,000 could be spent testing the market potential of the product.

"An inventor would not be capable of doing this himself," the Wham-O executive said.

For instance, prior to the Hula Hoop craze of 1958, Wham-O ran a consumer test on the toy in Miami, Fla., and San Antonio, Tex. The result was the famous fad that circled the globe in the late Fifties which saw everyone from royalty to tiny tots swinging the hoops around their hips.

And the product, which launched Wham-O on a search for other creative ideas once the fad had run its course, has now been reincarnated for a new genertion of youngsters of all ages.

* * *

THE NEW HULA Hoops are painted in bright psychedelic colors and pellets have been molded inside so that they produce sounds when swung.

Actually Wham-O got started on a whimsical idea of its two founders and co-chairmen. When Richard P. Knerr and Arthur K. Melin were at the University of Southern California they decided to manufacture slingshots to aid in feeding the birds in their favorite sport of falconry. The food is slung into the air for the falcon to retrieve.

* * *

HUNTERS LIKED the slingshots, which were called "Wham-Os," and the plant was born.

From Wham-Os, the firm has gone on to the Frisbee, Super Ball, Super Stuff, Slip 'n Slide and other products.

In 1962, the company became a public corporation and now employs 800 workers in the Southern California area. Last year, it earned a net profit of $938,885.

The idea men such as Headrick, who says he's still a kid at heart, have a lot of fun while researching toys. And sometimes their findings lead to important uses in other fields.

The linear polyetheline plastic of which hula hoops were made subsequently was employed in aerospace.

Special Dorm

Columbia, S.C. (UPI) — Catholic men attending the University of South Carolina who are contemplating entering the priesthood have a special residence hall of their own for the first time this year.

The Rev. Creston Tawes, vicar for religious education in South Carolina, will reside at the dorm provided by the Diocesan Office of Religious Education. He will counsel the students and judge their qualifications for later seminary life.

Computers Tackle Knowledge Explosion

STANFORD, Calif. (UPI) — Stanford University, with a $417,000 grant from the U.S. Office of Education, will attempt to develop ways for large university libraries to cope with the "knowledge explosion" by use of computers.

The project is called "BALLOTS" from the words Bibliographic Automation of Large Library Operations using Time Sharing. The study is based on access to a central time-sharing computer used for many purposes by all university departments.

Hook Goes Haywire

CHESTER, Ill. (UPI) — Add flying hay hooks to the hazards of highway travel.

Russell Stroup, Dix, Ill., was driving his car northeast of here when a hay hook went half-way through the windshield.

A truck just ahead of Stroup ran over the hook and a tire flung it into the windshield. Stroup was showered with glass but escaped injury.

TIMELY TOPICS

American Women Workers Today

More women are employed in the United States today than at any time in the nation's history. Not only is their number increasing, but the variety of their jobs is also expanding.

How many women workers are there? The U.S. Department of Labor estimates that some 27 million women are presently employed, as compared with some 50 million men. Of the 27 million women workers, some 9.9 million, a little more than a third, are mothers with children under 18 years of age. The remaining 17.1 million are single women or married women without children under 18.

* * *

WORKING MOTHERS constitute 37 percent of the total number of women in the labor force and 36 percent of all mothers in the population. To distinguish between "others" and "working mothers," as the government does, has a certain irony, when one remembers that the job of homemaker and mother is one of the most strenuous and important any woman can fill. The government, however, defines "working mothers" as women who have children under 18 years of age and who are gainfully employed outside the home.

Why do mothers with young children work? With relatively few exceptions, because they need the money that their earnings provide. Many families cannot manage without the mother's earnings. Of the 9.9 million mothers, 8.1 million are from homes which include the husband. Even if the husband is employed, his salary alone may not be sufficient to meet everyday needs. Of all working mothers with children under 6 years of age, 41 percent have husbands whose income is less than $5,000, including 15 percent with incomes less than $3,000. Some 1.8 million working mothers are widowed, divorced or separated from their husbands. This is almost half (46 percent) of all the women in these categories.

* * *

OCCUPATIONS HELD by working mothers are similar, in general, to those of all women workers. Among every 100 working mothers, there are 14 professional workers, 31 clerical workers, 22 service workers, 18 factory operatives, 8 sales workers and 7 in other occupations. The median age for working mothers is 38 years, only slightly below the 41-year median age for all women workers. Aside from economic need, the more schooling and education a woman has received the more likely she is to be in paid employment.

It is probable that the number as well as the percentage of women who will enter employment will continue to increase in the years to come. According to Mrs. Mary Dublin Keyserling, director of the Women's Bureau of the Department of Labor, women's interest in a paid job is not a temporary phenomenon. "The high rate of employment among mature women, particularly educated women," she says, "is one of the most remarkable and significant facts of modern life." She believes that economic, social and personal reasons will continue to attract increasingly larger numbers of women into the work force in the coming decade.

* * *

THE TYPES of employment being accepted by women are also expanding. Mrs. Esther Peterson, Assistant Secretary of Labor, recently pointed out that women are venturing into some jobs that are off the beaten career path. She mentioned a woman janitor hired by a grade school, 8 policewomen added to the San Diego police orce, a skilled woman woodworker in Tennessee, a sawmill boss in Houston, a woman frameman with the telephone company in New York, women mail carriers in many places around the country. "Many firms," she added, "are finding out, much to their corporate surprise, that 'the best man for the job' may turn out to be a woman."

* * *

THIS SUMMER President Lyndon Johnson presented the Federal Woman's Awards to six outstanding women in government service — proof, he said, that America is finally beginning to use the full range of its talent. The awards, among the highest given by the United States Government, went to Elizabeth Ann Brown, first woman director of the State Department's Office of United Nations Political Affairs; Dr. Barbara Moulton, a medical officer with the Federal Trade Commission; Dr. Kathryn Grove Shipp for her work on the Polaris Missile and preparations for a moon landing; Wilma Louise Victor, a member of the Chootaw tribe of Indians, for her creative ability in a complex school program for disadvantaged Indian youth; Mrs. Ann Mason Roberts for outstanding achievements in minority-group relations and the relocation of families in urban redevelopment; and Dr. Marjorie Williams, a pathologist who has organized medical programs throughout the government.

In connection with the Awards, the President again emphasized his aim "to have the federal service truly exemplify equal opportunity for all in employment and advancement regardless of race, color, creed, national origin or sex."

Now You Know

Kennecott Copper Corporation's Bingham copper mine southwest of Salt Lake City is one of the largest open pit copper mines in the western hemisphere.

* * *

An outdated Thor missile shelter declared surplus in England has been put to use at Hill AFB, Utah, as a stable for horses.

* * *

Whales' air sinuses contain an oily substance which absorbs nitrogen, the gas which creates the "bends" in human divers.

* * *

New Mexico's State Animal is Smokey the Bear.

"Stepulator" climbs up or down stairways on tractor-like treads. American entry.

Submarine that flies in the air or travels submerged. It has flown 75 feet high. American entry.

Roller attachment for any car enables parking sideways. British entry.

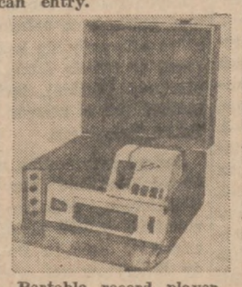

Portable record player, pushbutton selector for 36 disks. German entry.

No-batteries tool tells when to water or fertilize the lawn. An American entry.

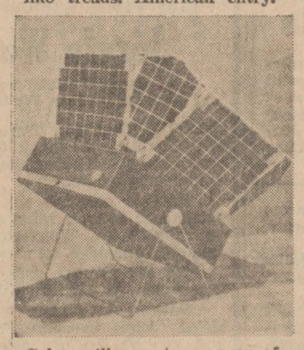

Solar grill operates on rays of sun. American entry.

Personal hydrofoil. Italian entry.

Electric power climbing wheelchair. Swedish entry.

INVENTORS CONVENE—Here are a "far-out" few of the more than 15,000 creations set for the third International Inventors Exposition in New York Sept. 9-17. On "menu" are self-lighting cigarettes, a flying vacuum cleaner, etc.

Nowy Rok Nauczania w Harcerskiej Szkole

Kierownictwo Harcerskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych uprzejmie zawiadamia wszystkich dawnych uczni, że nauka w szkole rozpoczyna się, już w sobotę, dnia 9-go września, b.r., o godz. 10:30 rano, jak co roku w Sokolni przy 1812 S. Ashland Ave.

W dniu tym będą przyjmowane zapisy nowych uczni. Do Harcerskiej Szkoły może uczęszczać także młodzież nie należąca do Harcerstwa.

Troska o utrzymanie języka polskiego wśród naszej młodzieży, jest sprawą przyszłości polskich organizacji.

Cała polska młodzież powinna zapisać się do polskich sobotnich szkół.

Kierownictwo Szkoły.

Z Town Of Lake

Srebrny Jubileusz Seminarium Ojców Saletynów.

Ojcowie Saletyni, Olivet, Ill., będą obchodzić w dniu 17-go września, "Srebrny Jubileusz" Założenia Seminarium.

Uczczenie tak wielkiego wydarzenia, rozpocznie się Mszą św. celebrowaną w obecności J.Em. Biskupa, Jana Chrzciciela, Franz D.D. Biskupa Peoria, Ill. Natomiast kazanie wygłosi J. Em. Biskup AlojzyWycisło, D.D., z Chicago, Ill. Msza św. będzie odprawiona zostanie 17-go. września, o godzinie 11:30 przed poł.

Autobusy będą odchodzić o godzinie 5:45 z nast. przystanków:

1 Polonia Grove, 4604 S. Archer.
2 Sacred Heart Church, 46 i Wolcot.
3 Róg (Corner) 51st i Wolcot.
4 Rainbow Garden, 1425 W. i 51st Street.

Po dalsze informacje jak i zakup biletów, proszę telefonować do poniżej podanych osób:

Mrs. Virg. (Pawlik) Krieth 548-1670
Mrs. Regina Jelińska YA 7-0734
Mrs. Maria Parczyńska 737-7562
Mrs. Anna Prusak YA 7-9174
Mrs. Anna Długopolska PR 6-1438
Mr. Julian Tabisz FR 6-3084

Przewodniczący zebrań Tabisz.

15-lecie Oddziału Sobieskiego

Oddział im. Sobieskiego Nr. 55 Ligi Morskiej przy Okr. 7-ym L. M., obchodzi 15-letnią rocznicę swego istnienia. Z okazji tej, w niedzielę, 1-go października, odbędzie się Bankiet i Program. Po programie odbędzie się zabawa taneczna. Bankiet będzie w pięknej sali Rainbow Garden, pnr. 1425 W. 51-sza ulica.

Rozpocznie się on o godzinie 4:30 po południu. Prosimy zapamiętać sobie niedzielę, 1-go października, jako dzień Jubileuszowy Oddziału Sobieskiego L. M.

Prezeska Maria Bartosik wraz z Komitetem serdecznie zapraszają na ten Bankiet.

* * *

Posiedzenie Oddziału Sobieskiego L. M.

Oddział Sobieskiego, Nr. 55 przy Okręgu 7-mym L. M., zawiadamia swoich członków, iż posiedzenie odbędzie się 5-go września w sali pnr. 1516 W. 48-ma ulica., — początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd uprasza o liczne przybycie, bo będzie bardzo dużo spraw do wspólnego załatwienia. Delegaci zdadzą swe sprawozdania z Sejmu, a to będzie bardzo ciekawe i winno zainteresować każdą osobę w naszym Oddziale. Również Komitet naszego Bankietu jest proszony aby się stawił na to posiedzenie i zdał sprawozdanie z przebiegu pracy, bo czas uchodzi, a pracy jest b dużo.

Anna Waszak, koresp.

* * *

Polish American Social Club of Town of Lake

Po jednym miesiącu wakacji, odbędzie swoje pierwsze posiedzenie w czwartek, 14-go września, w sali posiedzeń Rainbow Garden 1425 W. 51-sza ulica.

Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Prezes zaprasza wszystkich członków na to posiedzenie, ponieważ będą ważne sprawy omawiane, raport z naszego Pikniku itd. Kto się nie uiścił z biletów niech to uczyni przy najbliższej sposobności.

Obecność na tym posiedzeniu każdego jest pożądaną.

Apolonia Gruchot, Korespond.
Konstanty Gruchot, Prezes.

Oddział Morze Nr. 57 przy Okręgu 7 LMA zawiadamia swoich członków, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się 7go września, w sali Zientek Post, pnr. 5156 S. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prezeska Wanda Duda wraz z zarządem serdecznie prosi, aby członkowie po wypoczynku dwóch miesięcy przybyli jak najliczniej, bo będzie bardzo dużo spraw do załatwienia. Delegaci zdadzą sprawozdanie z Sejmu, a to będzie bardzo ciekawe, jak delegaci uchwalą i co uchwalą, powinno to zainteresować każdą osobę w naszym oddziale.

Prosimy przybyć bardzo licznie. — Wanda J. Duda, prezeska i korespondentka; F. Smuśkiewicz sekr.

* * *

Od Korespondenta

Wiadomości z Town of Lake nadsyłać należy na adres korespondenta lub Redakcji: — 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill., lub na adres: — Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

Zawiadomienia o posiedzeniach, zabawach lub wycieczkach muszą napłynąć nie później, jak w czwartek każdego tygodnia.

"Wiadomości z Town of Lake" ukazują się w "Dzienniku Związkowym" w soboty i poniedziałki. Można przysyłać i płatne ogłoszenia do wynajęcia lub na sprzedaż domu lub interesu.

W sprawie ogłoszeń płatnych należy dzwonić do korespondenta — YA 7-9049 i prosić o Wł. Tomaszewskiego, po godzinie 4-ej popołudniu każdego dnia.

Tow. Kadetów Tad. Kościuszki Grupa 1689 Z.N.P.

Odbędzie swoje regularne posiedzenie w drugi piątek, to jest 8-go września, w sali Kościuszko, 48-ma i S. Wood ul.

Zbieranie podatków od członków rozpocznie się o godz. 6:30, a posiedzenie o godz. 8-ej wiecz.

Zarząd Tow. i Gr. 1689 Z.N.P. uprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie na to posiedzenie, ze względu na wiele ważnych spraw, które muszą być załatwione na wrześniowym posiedzeniu.

A. Piwowarczyk, prezes,
W. Wojtanek, sekretarz.

Oddział Pomocnicy Pań Sherman Nr. 27 — Posiedzenie Oddziału Pań odbędzie się w niedzielę 10go września, o godzinie 1:30 popołudniu, w sali parafialnej św. Jana Bożego przypominamy iż podatki za rok 1968 można opłacać od lipca t.j. Sejmiku Stanowego. Prosimy członkinie o liczne przybycie.

Wspólny Bankiet Instalacyjny urządzają Weterani wraz z Oddziałem Pań w sali braci Laczkowskich (Rainbow Gardens), narożnik 51ej i So. Bishop ul., w sobotę, 14go października. Bilety są do nabycia na posiedzeniu i od komitetu który serdecznie zaprasza o liczne poparcie. — Leok. Olszewska, prezeska; Fran. Smuskiewicz, sekr.

Zabawa Koła Sabaty Związku Podhalan

Koło Nr. 1 im. Jana Sabały Zw. Podhalan urządza Bal w sobotę 16go września, w domu Zw. Podhalan pnr. 3035 W. 51sza ul. Początek Balu o godz. 7ej wieczorem. Przygotowaniem Balu zajmuje się przewodniczący wiceprezes Józef Gil, wraz z Komitetem którzy dokładają wszelkich starań aby Bal był jak najprzyjemniejszy i gdzie wszyscy na pewno mile się zabawią.

A więc Koło Jana Sabały zaprzasza wszystkich członków i całą Polonię oraz wszystkie Koła Związku Podhalan. Również zapraszamy Zarząd Główny Zw. Podhalan.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra Syrena. Prosimy o poparcie. — Komitet z przewodniczącym: — Józef Gil ,prezes; A. Kwak, sekr. prot.

Pol. Am. Sr. Citizens —Zmiana Lokalu

Polish American Senior Citizens of Chicago, z prezesem St Piotrowiczem na czele, podaje do wiadomości wszystkich emerytów polskich w Chicago, że od 1go września lokal naszej organizacji został przeniesiony do sali w Parku Pułaskiego, 1419 W. Blackhawk Str., Chicago 22.

Dotychczasowe zebrania emerytów polskich z całego Chicago, które odbywały się każdego miesiąca, w trzecią środę, w Domu Macierzy Polskiej, będą się odbywały już w nowym lokalu, w Parku Pułaskiego.

Zarząd przypomina więc, że w nowej siedzibie przy 1419 W. Blackhawk, odbędzie się 6go września, o 1:30 popoł. zebranie członków Zarządu Pol.-Am. Rady Emerytów zaś w środę 20go września, o godz. 1:30 popoł. w Parku Pułaskiego (1419 W. Blackhawk Str.) odbędzie się regularne miesięczne zebranie wszystkich emerytów polskich z terenu Chicago, dla mówienia naszych ważnych spraw życiowych. Na to zebranie w dniu 20 września (środa 1:30 popoł.) Zarząd zaprasza wszystkich zainteresowanych. Sekretarz Rady — E. Puacz.

Dziennik Związkowy to Twoje kupuj z Jego ogłoszeń: będziesz zadowolony, nie ucierpi Twa kieszeń.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Oddziałów L. M.

Oddział Bridgeport No. 11-ty Ligi Morskiej urządza zabawę, — "Social Party" w niedzielę, 19-go listopada, w sali Domu im. A. Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul. Początek zabawy o godz. 2-ej po południu. Członkowie otrzymają zaproszenia pocztą i są proszeni o wzięcie udziału w tej zabawie, która się odbędzie w celu zebrania funduszy na cele Oddziałowe. Zarząd ma nadzieję, iż wszyscy przybędą na zabawę i przyniosą jakieś podarki, których dużo potrzeba.

Prosimy zapamiętać datę zabawy, — niedziela 19-go listopada.

* * *

Z Oddziału Sobieskiego

Oddział Sobieskiego Nr. 55 L.M. przy Okr. 7-ym, odbędzie swoje posiedzenie dzisiaj, we wtorek, — 5-go września, w sali pp. Bartosik, 1516 W. 47-ma ulica, — początek o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd uprasza członków o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Delegaci zdadzą swoje sprawozdania z odbytego Zjazdu L.M. — Będzie to interesujące sprawozdanie, które powinni wysłuchać wszyscy członkowie.

Również Komitet Bankietu jest proszony o przybycie na to posiedzenie i o zdanie sprawozdania z przebiegu swej pracy.

Anna Waszak, Korespondentka

* * *

15-lecie Oddziału Sobieskiego

Oddział im. Sobieskiego Nr. 55 L.M., przy Okr. 7-mym obchodzi w tym roku, 1-go października, 15-tą rocznicę swojego istnienia. Z tej okazj odbędzie się Bankiet i program, oraz zabawa taneczna w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51sza ulica. Bankiet rozpocznie się o godz. 4:30 po południu. Będzie to dzień Jubileuszowy Oddziału Sobieskiego i wykonany zostanie urozmaicony program, oraz zabawa taneczna. Bilety nabyć można od członków Oddziału. Zarząd zaprasza na tę rocznicę wszystkie Oddziały oraz przyjaciół i znajomych.

* * *

Z Oddziału Białego Orła L. M.

Oddział Białego Orła Ligi Morskiej powiadamia swych członków, że pierwsze posiedzenie powakacyjne odbędzie się w piątek, 8-go września, w sali pani Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton, o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd uprzejmie prosi o liczny udział, gdyż będzie sprawozdanie z Sejmu.

Pozatym jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

S. Matlakowski, prezes.
L. Latkowska, sekretarka.

Sweterek-Cardigan

Wzór 7213

Na miasto, na wycieczkę, czy do college, miły sweterek - cardigan, powinien przodować wśród waszej jesiennej garderoby.

Łatwy ścieg z jednej części od karczał w dół, z rękawami włącznie. "Cable" ścieg pod szyją w kształcie promieni słonecznych.

Wzór 7213 podaje wskazówki zrobienia w rozmiarze 32-34, do 36-38 włącznie.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modełka.....

Rozmiar (Size).....

ALICE BROOKS

Pierwszy raz! Jumbo Needlecraft katalog na rok 1968, setki wzorów, 6 wzorów darmo! (łącznie z projektem swetrów) w katalogu. Robótki na drutach, szydełkiem, hafty. Cena 50 centów.

Book Nr. 1 Deluxe Quilts zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50c.

Book Nr. 2 Museum Quilts zawiera wzory na 12 kołder. Cena 50c.

Book Nr. 3 Quilts for Today's Living. Nowa fascynująca kolekcja. 15 kompletnych wzorów. Cena 50c.

Book of Prize Afghans. Robótki na drutach, szydełkiem 12 afganów. 50c.

Uczennica Prosi o Używaną Odzież

Uprzejmie proszę Was Rodacy w Ameryce o przysłanie mi odzieży. Jestem uczennicą, mam lat 16, znajduję się w ciężkich warunkach materjalnych. Rodzice mało zarabiają, że ledwo starczy na wyżywienie, tak że nie są w stanie kupić mi odzieży.

Nadejdzie zima, a ja nie mam ciepłego ubrania, bardzo często jestem chora, ponieważ łatwo się przeziębiam. Może coś by się znalazło odpowiedniego (na wzrost 160 jak palto, płaszcz, swetry, spódnice.

Za pomoc bardzo dziękuję i z góry będę bardzo wdzięczna. — Oto mój adres: — Elżbieta Walkiewicz, Warszawa 45, ul. Shalbmierska, 14 m 25.

Rodaczka z Polski Poszukuje Swych Krewnych w Chicago

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pomoc w odnalezieniu moich bardzo bliskich krewnych zamieszkujących od wielu lat w Chicago, a z którymi spowodu wojny straciłam kontakt. Zostało mi jedynie kilka pamiątkowych fotografii.

Jestem Marta Garczyńska z domu Patelczyk, córka Leontyny z domu Studzińskiej i poszukuję braci mej matki: Józefa i Edwarda Studzińskich lub ich dzieci. Rozalia Wojciechowska z domu Studzińska, córka Edwarda Studzińskiego, Grzegorz Studziński, syn Edwarda Studzińskiego. Imiona pozostałych 5-ciu synów i drugiej córki wspomnianego Edwarda Studzińskiego są mi nieznane. Nie znam również imion dwu synów Józefa Studzińskiego.

Ostatnio w Polsce jak i na całym świecie bardzo rozwija się ruch turystyczny i w tym celu pragnę nawiązać łączność z wymienionymi. Myślę, że krewni moi chętnie odwiedziliby ojczyznę swych ojców.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla pracowników Redakcji "Dziennika Związkowego", oraz uprzejme podziękowania za okazaną mi pomoc. — Mój stały adres: Marta Garczyńska, Starograd Gdański ul. Okrzei 15 a — Polska.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i zięć mój ś. p.

Franciszek Rycerz

Członek Tow. Matki Boskiej Kalwaryjskiej Nr. 673 ZPRK nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go września 1967 r. o godzinie 6:50 rano, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 września o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4358 So. Richmond ul., do kościoła św. Józefa i św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zwartw. Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Bronisława (z domu **Kołodziej**), żona; **Krystyna**, córka; **Józef**, syn; **Bolesław**, brat w Polsce; **Jan Kołodziej**, teść; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzbem zajmuje się: Edward P. Patka Funeral Home Telefon LA 3-4480.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, brat, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Stanisław Strzemp

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go września, 1967 roku, o godzine 7:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 West 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleonora (z domu **Prosowska**, z pierwszego męża **Berko**), żona; **Piotr (Helena) Berko, Marianna (Walenty) Gelata, Andrzej, Zofia (Raymond) Ivankowski, Władysław (Katrzyna), Jan (Dolores), Aniela (Raymond) Knizner i Stanisław (Arlene)**, dzieci; **Franciszek Strzemp** z żoną **Anielą**, brat i bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

(Prosimy nie nadsyłać kwiatów).

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera. Telefon YArds 7-3388. 5-6

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, szwagier i wujek nasz, śp.

Andrzej Andrzejewski

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go września, 1967 roku, o godzinie 12:35 po północy, w starszym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Oćwieja, pnr. 4256 So Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Amelia (z domu **Krasińska**), żona; **Stefania Sutryk i Marianna Krasińska**, szwagierki; **Eleonora Krajnak, Edward Krasiński, Helena Beres i Stefania Świątnicki, Stanisław, Władysław i Edward Sutryk**, sostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Frank A. Oćwieja; tel. CL 4-3838 lub VI 2-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziaduś nasz, ś.p.

Roman Szyszka Sr.

(mąż śp. Marianny, z domu Ploch)

Członek Tow. Króla Jana III Sobieskiego Gr. 985 ZNP; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go września, 1967 roku, o godzine 2:45 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinei 8:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław, Roman Jr. i Tadeusz, synowie; **Adela i Carole**, synowe; **Zofia Wiater** z mężem **Janem**, szwagierka i szwagier; **Sandra, Susan i Roman III**, wnuczki i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera. Tel. YArds 7-3388. 5-6

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój, wujek mój i dziaduś nasz, ś.p.

Józef Karas

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii Św. Fidelisa; po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 4-go września, 1967 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2649-51 W. Hirsch ul., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława (z domu **Stachurska**), żona; **Maria (William) Ruklic**, córka i zięć; **Henryk**, syn; **Andrzej Karas**, brat, w Polsce; **Ks. Wacław Karas**, Oakridge, New Jersey, bratanek; 3 wnuki, 2 wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Altman - Panfil Dom Pogrzebowy. Telefon: — 486-4273. (5-6)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Feliks F. Kościelski

mąż śp. Emilii

Członek Grupy 887 ZNP.; po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go września, 1967 roku wieczorem, przeżywszy lat 83. Zamieszkiwał pnr. 8753 Saginaw Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go września, o godzinie 9:15 rano, z The Georgian Funeral Home, pnr. 2805 East 87 Street, do kościoła Św. Marii Magdaleny, (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Walerian Koscielski, syn; **Genowefa Koscielska, Ethel Kotas, Anna Wargin i Wiktoria Bogusz**, córki; **Helena**, synowa; **Bernard Kotas, Lee Wargin i Edwin Bogusz**, zięciowie; **Franciszek Koscielski**, brat; **Maria Koscielska**, siostra w Polsce; **Estelle Koscielska**, bratowa; 12 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Józef M. Wiśniewski. Telefon: — 221-1055.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Józef Starosta

(mąż śp. Marii)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 4-go września, 1967 roku, o godzinie 11:10 rano, przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9-ej rano, z Zarzycki Manor Chapel, pnr. 5088 So. Archer Ave. (narożnik Keeler Ave.), do kościoła Św. Ryszarda, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Mary, Helen, Clara i Jean Struska, córki; **Frank Struska**, zięć; **Don i Jimmy**, wnuki; **Alex**, brat; **Sophie Vrielynch i Frances Zasada**, siostry; **Millie**, bratowa; **Harry Vrielynch i John Zasada**, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels. Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i brat nasz, śp.

Józef Starosta

(mąż śp. Marii)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 4-go września, 1967 roku, o godzinie 11:10 rano, przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9-ej rano, z Zarzycki Manor Chapel, pnr. 5088 So. Archer Ave. (narożnik Keeler Ave.), do kościoła Św. Ryszarda, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Mary, Helen, Clara i Jean Struska, córki; **Frank Struska**, zięć; **Don i Jimmy**, wnuki; **Alex**, brat; **Sophie Vrielynch i Frances Zasada**, siostry; **Millie**, bratowa; **Harry Vrielynch i John Zasada**, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels. Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Józefa Woltman-Araszewska

(z domu Promis; żona śp. Władysława Araszewskiego i żona śp. Stefana Waltman; matka śp. Władysławy Burmer)

Członkini Tow. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Tow. Apostolstwa Modltwy; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go września, 1967 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1701-09 W. 18th Street, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward A. (Jean) Araszewski, Genevieve (Joseph) Slavick, Helen (John) Czochara, Marie (Stephen) Burmer i Joseph, synowie, synowa, córki i zięciowie; 9 wnucząt, 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Lubejko Funeral Home. Telefon CAnal 6-1246.

Gwardia Zdobywa Broń i Amunicję

Hong Kong. (UPI). — Oddziały czerwonej gwardii zdobyły wojskowe arsenały w Shek Lung i Kongmoon, w prowincji Kwangtung, uzbrajając się w broń i amunicję.

Z Shek Lung czerwonogwardziści wywieźli 6 wozów ciężarowych moździerzy, rakiet i i lekkich działek, oraz amunicji potrzebnej do tej broni. Zbuntowanym czerwono-gwardzistom udało się zdobyć arsenały tylko dlatego, że rozkazy Pekinu polecają armii wstrzymywać się z użyciem broni, w starciach z czerwoną gwardią.

W Kantonie oddziały czerwonej gwardii wtargnęły również do składów paliwa i amunicji.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa i babcia nasza, śp.

Franciszka Pluta

(Z DOMU PENAR; ŻONA ŚP. WŁADYSŁAWA)

Członkini Bractwa Różańca Św., Klubu Pań Marii Konopnickiej, Tow Młoda Polska Gr. 388 Zw. Polek w Am., Tow. Wolnych Polek na Ziemi Washingtona Gr. 63, Tow. Królowej Jadwigi Nr. 1000 ZPRK, Związku Modlitwy za Dusze w Czyśćcu i Apostolstwa Najśw. Serca Pana Jezusa; po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 2-go września, 1967 roku, o godzinie 4:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go września, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef i Ludwik, synowie; **Genowefa Zaraza i Helena Marcin**, córki; **Anna i Anna**, synowe; **Jan Zaraza i Bruno Marcin**, zięciowie; 5-ro wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec. telefon 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i siostra nasza i szwagierka moja, śp.

Anna Pasciak

(Z DOMU SMOLEN; ŻONA ŚP. PAWŁA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Św. Anny przy par. Św. Turybiusza, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy klasztorze Sióstr Felicjanek, Grupy 25 Zjedn. Polek w Am., Tow. Św Teresy Nr. 582 Związku Polek w Am., Grupy 165 Macierzy Polskiej w Am. i Ligi Morskiej w Ameryce; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go września, 1967 roku, o godzinie 9:30 rano, w starszym wieku.

Fogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go września, o godzinie 9:30 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 So. Pulaski Road, do kościoła Św. Turybusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Emilia (Edward) Glista, Franciszek (Julia), Kazimierz (Dorota) i Leonard (Henrietta), córka, synowie, zięć i synowe; 14 wnucząt; **Wincenty Smolen**, brat w Polsce; **Sabina Kiełbasa**, siostra w Polsce; **Jan Slonina**, szwagier; oraz kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak. — Telefon PO 7-4500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Duczak

(Z DOMU KONDZIOŁKA)
(z pierwszego męż Nikuś; żona śp. Piotra Duczak)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go września, 1967 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Oćwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anthony (Irene) Nikuś, Bruno Nikuś, Michaline (śp. Howard) Hammond, Josephine (Woodrow) Thomas, Stella (Robert) Myers, Anne (Emil) Gucwa i Albin (śp. Jean) Duczak, synowie, córki, synowe i zięciowie; **Anna (Jack) Piotrowski**, siostra i szwagier; 19 wnucząt i 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Frank A. Oćwieja.
Telefon CLiffside 4-3838 lub VI 2-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Piwowarska

(Z DOMU ŻĄDŁO)
(żona śp. Wojcecha; matka śp. Marii)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy parafii Św. Jana Bożego; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go września, 1967 roku, o godzinie 5-ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Katarzyna (Jan) Drabik w Polsce, **Józef (Bronisława), Anna Gęsiakowska, Aniela Kovarik, Jan (Maria), Marianna (Eugeniusz) Burda, Józefa (Józef) Drapola, Berta (Franciszek) Klausemger i Alojzy (Kathleen)**, córki, synowie, zięciowie i synowe; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, telefon BOulevard 8-5257

Milczące Pianino

Londyn. (DP) — Londyńscy producenci fortepianów zademonstrowali "milczące pianino", na którym grający może słuchać wykonywanej przez siebie muzyki przez słuchawki nie zakłócając spokoju sąsiadów. Pianino ma elektroniczną kontrolę dźwięku, który regulować można od "głuchej ciszy" do pełnego koncertowego tonu.

★ MILWAUKEE

★ PRACA ŻEŃSKA

Housewives, Clerks, Waitresses

TOP WAGES

Full or part time attendant.
Laundromat and dry cleaning store.
Need transportation.
Call evenings for appointment.
332-9025 — SU 2-9816

GENERAL OFFICE

Typing required and must like figures, no short hand required.

Lincoln Tool & Mfg.
1000 S. 5th St.

SECRETARY
SOUTHSIDE

Attractive position open for an experienced secretary; shorthand, typing (IBM executive) Dictaphone; pleasant, air conditioned offices; close to transportation.

Hatco Corp.
635 S. 28th St. 671-6350

GENERAL OFFICE

Experienced; good at figures and typing; knowledge of bookkeeping and shorthand helpful; will teach Burroughs 11 accounting machine; good company benefits; good opportunity for person hired.
DI 2-3243

★ MEBLE

MAHOGANY

Table tilt-top. Has various uses. Excellent condition.
REASONABLE
DI 2-3243

Ładna Efektowna

PRINTED PATTERN

Wzór 4539

Fascynujący frontowy klin, dobrze układa się na figurze, nadając sukience miękką linię. Uszyjcie ją sobie z mieszanki wełnianej, perkalu lub faille, jadnokolorową lub w kratkę.

Wzór 4539 jest do nabycia w rozmiarach dla Misses' 12, 14, 16, 18, 20.

Na rozmiar 14 potrzeba 3¼ jarda 35 calowego materiału.

Cena wzoru 65 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelu .....

Rozmiar (Size) .....

ANNE ADAMS
Nowe Jesienne Fasony

Zobaczcie najładniejsze i najnowsze fasony we wszystkich rozmiarach, w naszym jesienno-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU — który znajduje się w jesienno-zimowym katalogu.

Cena katalogu 50 centów.

Zamówcie przesyłając 50 centów w srebrze lub 5 centowych znaczkach pocztowych.

★ PRACA ŻEŃSKA

EXPERIENCED
GIRLS and WOMEN
To Crochet and Work
on HAIR PIECES at home.
Full or Part Time.
Top Wages — $110 - $140 a week
Call 467-9776

★ POMOC DOMOWA

POWAŻNEJ KOBIETY DOBREJ GOSPODYNI

Wolimy wdowę, doświadczoną w prowadzeniu domu do pracy u adwokata i byłej nauczycielki angielskiego w ładnych ochładzanym domu w Lincolnwood, 6500 na północ, 3600 na zachód. Dobra komunikacja, prywatny pokój na górze, TV — 3 dzieci, 13, 11, 3; 5 dni w tygodniu. Gotowanie nie wymagane. $50.00 tygodniowo.

Telefonować CE 6-3564
w tygodniu przed 5 po poł. i po 5ej
IN 3-3175

★ MILWAUKEEE

★ PRACA

HANDICAPPED or RETIRED
Clerks, Cashiers, Janitors and Stock Room Men.
FOR GOODWILL STORES AT SOUTH 5 LOCATIONS
For Interview and Appointment
Call Mr. Steven — 353-6400

TEACHER FOR MATHEMATICS

In school 50 minutes from Milwaukee, near Lake Michigan in a Northeastern Illinois Community. Large 4 yr. High School; beginning B.A. $5,700; M.A. $6,100; attractive physical facilities; exc. location.

Direct Inquiries to:
MR. H. W. PEARCE, Supt.
ZION-BENTON TOWNSHIP HIGH SCHOOL
1606 - 23rd St.
Zion, Ill. 60099 or call 312-746-1202

★ PRACA MĘSKA

A U D I T O R
Internal

Newly created position for internal control in accounting department of national schooling organization; college graduate with accounting major; 3-4 years of internal auditing experience; approximately 25% travel required; excellent starting salary; advancement opportunity and full range of company benefits for the right person. For confidential interview, call Mr. Heymann, 272-4822 or write to 825 N. Jefferson st., Milwaukee, Wis. 53202.

WAREHOUSEMAN

Fine paper merchant needs responsible man for warehouse in Milwaukee Knowledge of paper and paper handling desirable. Employee benefits and excellent working conditions. Apply
OSHKOSH PAPER CO.
4831 W. State
Milwaukee, Wis.

ACCOUNTANT — JUNIOR

Rapidly expanding Milwaukee based national organization has an immediate opening for young, aggressive man; college graduate with accounting major; excellent opportunity for ambitious person who is seeking a challenging position. For confidential interview call Mr. Heymann, 272-4822.

DRAFTSMAN
PROCESS EQUIPMENT

Structural experience necessary. Get in on the ground floor with this fast growing Milwaukee Co.
SANITAIRE
Water Pollution Control Corp.
2401 N. Maryland 273-4837

YOUNG MAN FOR LIGHT FACTORY WORK

Apply
PHENIX MFG. CO.
4126 N. 7th Street
Phone 962-3980

SOUTH

Young man for shipping and receiving in light airy electric wire manufacturing plant.

(Phone Mr. Meyer, 272-4323)

Punch Press Operators

Experienced; 55 hour work week, fringe benefits. Apply in person, 8:30 a.m. to 4 p.m.
Capitol Stampings Corp.
3879 N. Richards St.

Boiler Operators Maintenance Men

Varied positions in Univ. Physical Plant. Attractive salary plus good benefits and ample advancement.
UNIV. OF WIS., MILW.
3203 N. Downer Ave.
228-4463
An Equal Opportunity Employer

MEN

We are in need of men for all types of jobs. Top wages, excellent fringe benefits and vacation plan. Come down and talk over a job with security.
APPLETON ELECTRIC CO.
2105 - 5th Ave.
So. Milwaukee

★ PRACA ŻEŃSKA

RECEPTIONIST

Pleasant personality; typing essential; filing and record keeping; 5 day week.
Aug. G. Barkow Mfg. Co., Inc.
2230 S. 43rd Street
EV 4-7680

Czytajcie Dziennik Związkowy.

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

DO RĘCZNEGO SZYCIA MĘŻCZYŹNI I KOBIETY

DOŚWIADCZENI LUB NIEDOŚWIADCZENI POTRZEBNI NATYCHMIAST
również
- **OPERATORKI maszyn do szycia MĘŻCZYŹNI**
- **KROJCZY—doświadczeni lub wyszkolimy**
- **SPONGING DEPARTMENT—uczniów**

DOBRA ZAPŁATA
Stała praca. Na pełen czas.
B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 West 18ta Ulica

POTRZEBA DZIEWCZĄT I KOBIET DO LEKKIEJ PRACY

Przy wyrabianiu "coils i transformers" z doświadczeniem lub bez, wyuczymy. Także do coil picking, coil finishing i laminating.
Dobra zapłata, stała praca oraz inne benefity.
Zgłosić się do:
ACE TRANSFORMER
1910 N. Elston Ave.
Chicago, Ill.

General Office
Mature Woman Preferred
Typing Necessary
Varied Interesting Work
5 Day Week
Pleasant Working Conditions
Salary Open
Paid Hospitalization
3 Weeks Vacation
After 1 Year
CALL MRS. TOWEY
SU 7-2772

SEAMSTRESS

Experienced sample maker on popular priced dresses to sew for designer. Steady work.
Good starting salary.
216 W. JACKSON
FR 2-2522

MAID
FOR SMALL NURSING HOME.
8 a.m. to 4:30 p.m.
Good pay and meals.
Call 522-0400
Between 10 a.m. - 2 p.m. daily

WAITRESS
Factory District.
Hours 10 a.m. to 2 p.m.
No experience necessary.
PINE INN
1315 W. North Ave.

SWITCHBOARD—RECEPTIONIST

Must be good typist. Start at good salary. Air conditioned. Liberal vacation and insurance plan. For appointment call Mr. Surufka.
EA 7-8900
An Equal Opportunity Employer

ALTERATION - FITTER SEAMSTRESS
Full or part time.
Import knits and other women's wear.
Phone WE 5-0798

EXPERIENCED TYPIST

Must be able to type 55 to 60 w.p.m. Excellent working conditions, pay and benefits.
Call SE 8-3636
Ask for MR. PRYZBYLA

WAITRESSES

Experienced only. Excellent pay and tips. Apply:
PIONEER COURT
401 N. Michigan
Call 527-4010 See Miss Lynn

★ PRACA MĘSKA

MACHINIST CLASS A

Set-up and operate all types of machine tools. Steady work in clean modern shop. Day shift. Excellent employeee benefits.
W. H. HUTCHINSON & SON, INC.
1031 N. Cicero Ave.

PACKAGING DEPT.

In small ink factory. Needs a man. Permanetn position. Benefits.
INK SPECIALTIES CO. INC.
7719 W. Van Buren St.
Forest Park

MEN WANTED
General Factory Work
NORALEE FOODS
2301 Main St.
Evanston, Ill. GR 5-9303

INSTALLERS

Young men with mechanical aptitude to learn to be overhead door installers. Union carpenter wages and benefits.
McKEE CHICAGO DOOR
YA 7-1984

T.V. Servicemen
EXPERIENCE
Good pay. Vacation.
Other benefits.
14751 S. Crawford, Midlothian, Ill.
389-5150

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

★ PRACA

Mężczyzn
PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE
- **PATCHERS**
- **SAW FILLERS**
- **SHAPERS**
- **SANDERS**
- **BUFFERS**

NADGODZINY
TAKŻE KOBIET NA NOCNĄ ZMIANĘ
Podwyżki za pilność,
Ubezpieczenie i Emerytura.
The Harmony Co.
4600 S. Kolin

MĘŻCZYZN i KOBIET
Praca Fabryczna

Potrzeba na 1-szą i 2-gą zmianę. Zgłaszać się osobiście.
PAN MATAYA
St. Joe Paper Co.
401 Northwest Avenue
Northlake, Ill.
562-6000

SCHOOL BUS DRIVERS
Men—Women
Morning and or Afternoon Routes or both.
Hours approx. 6:30 - 8:30 a.m.
2:30 to 4:30 p.m.
$50 GUARANTEE
Paid training. Free Baby Sitting Service. Hosp., major medical, life ins. Year round work if desired.
CALL 439-0923
Cook County School Bus, Inc.
3040 S. Busse
Arlington Heights, Ill.

★ PRACA MĘSKA

MAINTENANCE ELECTRICIAN

Industrial experience necessary. Good salary and company benefits for all-around man.
MUST SPEAK ENGLISH.
Chapman & Smith Co.
3141 North Ave.
MELROSE PARK
FI 3-2600

UPHOLSTERERS

Interviewing experienced custom upholsterers for shop of quality furniture store. Ambitious regular men wanted for permanent good jobs. Apply to Mr. Sumron.
John M. Smyth Co.
2540 W. POLK ST.

PUNCH PRESS OPERATORS and BRAKE PRESS OPERATORS
2nd shift. Hours 4:30 p.m. to 1 a.m.
Many Company benefits.
Good pay.
Curtis Electro Lighting Inc.
1536 S. Paulina

JANITOR DO BUDYNKU BIUROWEGO
Nocna Zmiana

5 dni w tygodniu. CTA przy wejściu. Wolimy doświadczonego, ale nie konieczne.
1791 Howard Street
761-4111

EXPERIENCED 2nd COOK—EUROPEAN
Trained if possible.
Also want
EXPERIENCED DISHWASHER
Apply Chef's Dept.
527-4010

WORKING FOREMAN
Spray Room
Must Be Capable of Handling Employees
4350 N. KNOX

★ PRACA MĘSKA

★ PUNCH PRESS OPERATORS

Wielu naszych operatorów zarabia przeciętnie $3.00 na godzinę.

★ BENCH ASSEMBLERS

1-sza i 2-ga Zmiana. $2.28 na godzinę plus 15c nocny bonus oraz za pracę od sztuki. Nadgodziny. Szczodre świadczenia
Nasi Foremani Mówią Po Polsku.
SENG CO.
1450 N. Dayton

School Custodians and Bus Drivers

School District 108
Highland Park, Ill.
These positions include such benefits as:
- 40 HOUR WEEK
- TIME AND A HALF FOR OVERTIME
- PAID VACATIONS
- PAID HOLIDAYS
- MAJOR MEDICAL HEALTH & ACCIDENT COVERAGE

For further information contact
Mr. Wenger at 831-4370

NADGODZINY

- Regularne Podwyżki
- Bonus Za Pracę Od Sztuki
- Ponad $1,600 wpłacono na niektóre konta UDZIAŁU W ZYSKACH w roku 1966.

* * *

- **Punch Press**
- **Ogólna Praca Fabryczna**

* * *

Zarabiajcie jeszcze więcej za pracę na nocnej zmianie.
Przeszkolimy.
Pierwsza podwyżka po miesiącu.
Nasi Foremani mówią po polsku.

Zgłoszenia
W tygodniu: 7 rano - 7 wiecz.
W soboty: 8 rano do 12 w poł.
Northern Metal Products Co.
9595 Grand Ave.
Franklin Park, Ill.

MACHINISTS
T. D. I.

Now has openings in its ORANGE COUNTY FACILITY in the following:
- **Turret Lathe Machinists**
- **Engine Lathe Machinists**
- **Tool & Cutter Grinders**

T. D. I.

Offers excellent opportunities to grow and expand in a friendly personal atmosphere in beautiful, fast-growing, smog-free, Orange County.

Phone or Write Today to Personnel Mgr.
T. D. I.
Transport Dynamics, Inc.
(A Sub. of Lear-Seigler, Inc.)
3131 W. Segerstrom
Santa Ana
(714) 546-3131
(An Eqaul Opportunity Employer)

We Need
ORDER FILLERS and HELPERS
Steady work. 5½ day week.
4151 W. LAKE ST.

FACTORY

Full time permanent work as
Machine Helpers or Material Handlers

Must have recent Chicago work record. Starting salary $2.50 an hour. Automatic pay increases. Shift bonus. Liberal company benefits.
Western Salt Works
4115 W. Ogden Ave.

SPRAYERS
Age No Limit
Apply
4350 N. KNOX

★ PRACA MĘSKA

WE OFFER EXCELLENT OPPORTUNITIES FOR

Electrical Engineer

and electrical designer and draftsman, experienced in power and lighting for commercial, industrial and institutional buildings.

Architectural Designer

Estimator

experienced in building construction estimating.

Trainee

for specification writing.
Progressive architectural and engineering firm conveniently located within easy drive of hunting, skiing, fishing, lakes, seashore, 2½ hours drive from Boston.
Call (207) 784-5728 or write resume in strict confidence.
Alonzo J. Harriman Associates, Inc.
292 COURT ST. AUBURN, MAINE 04210

COLLEGIATE MFG. CO.
in Ames, Iowa
offers excellent immediate opportunities for
SILK SCREEN SUPERVISOR
Must be familiar with silk screen applications on garments, felt, textile materials and plastics. Knowledge of paints and dyes and mechanical equipment essential. This is a large scale operation for nationally distributed products. Excellent future. Expanding. — Also
SEWING SUPERVISOR
To manage 75 operators. Must be familiar with chain and lockstitch machines. Sewing, principally felt and plush, some jackets and miscellaneous items. Excellent future, expanding, old established company. Pleasant Iowa University city.
Wire or write complete resume in strict confidence to:
Mr. R. G. HAYNES, including experience and salary.
515-232-5532

ELECTRONICS TECHNICIANS

Recent expansion has created vacancies for experienced Technicians in our Engineering and Test department. Bench work with solid state, communication equipment, military, technical school, or radio — TV repair work helpful.

Write, call or apply in person
ASTRO COMMUNICATIONS LABORATORY
9125 Gaither Rd. Gaithersburg, Md.
Phone AC 301-948-5210
We are an equal opportunity employer.

We Have Immediate Openings For:
TURRET LATHE OPERATORS
MILLING MACHINE OPERATORS
BORING MACHINE OPERATORS
Steady Jobs — Good Pay
Night And Day Shifts
Apply In Person, Call Or Write
LA BOUR PUMP CO.
1607 Sterling Ave., Elkhart, Indiana

Needed At Once
CANDY MAKER
Experienced In All Phases of Candy Making

Must have a complete knowledge in the operation of candy manufacturing machinery, and be assistant to working foreman in candy kitchen of large department store in Cleveland, Ohio. Send resume and salary requirements to
MRS. D. BLACKWELL
THE MAY CO.
158 Euclid Ave. Cleveland, Ohio

Work In Beautiful Denver, Colorado
WE NEED
EXPERIENCED CONSTRUCTION SHEET METAL WORKERS
Qualified Sheet Metal Workers & Welders
Must be experienced with blueprint reading and supervisor capability. For commercial and industrial projects. Backlog of 2 and 2½ years of work at this time.
RUSH RESUME TO:
CIC INC.
6701 W. Alameda, Denver, Colorado

LIVE AND WORK IN MARYLAND!
Excellent Opportunities for
TAILORS SECTION FOREMEN
MEN'S COATS AND PANTS

This major manufacturer of men's clothing seeks experienced tailors to assume responsibilities as section foremen in our coat and pants shop.
Excellent fringe benefits include 3 weeks paid vacation paid hospitalization, insurance and employe discount. Salaries commensurate with experience. Only qualified men need apply.
Wire, write, apply or call Personnel Department.
L. GREIF & BROTHER
Division of World's Largest Manufacturer of Apparel
GENESCO, INC.
401 Homeland Ave. BALTIMORE, Md. 21212
Phone 301—435-1000
An Equal Opportunity Employer

Tool And Die Maker

With experience in both Design and Production. Should be interested in teaching. Salary open.
Wonderful opportunity for good man.
Iowa Western Community College
923 E. Washington — Clarinda, Iowa
(A. C. 712) 542-4300 — 542-2937

MECHANIC — FRONT AND BRAKE
NEEDED FOR GOOD TIRE CO.
Salary plus commission. — Must be a go-getter. — Excellent opportunity for right man.
CALL CL 4-8022
ASK FOR MR. HERB

SHOP STOREKEEPER
Experienced
Age 45 and over, must read and speak English.
INTERNATIONAL CONDUIT CORP.
4435 S. Western Blvd.
254-5111

OPENINGS GALORE

The following permanent openings exist in a basic industry, not dependent on government cotracts.
- ALL ROUND MACHINISTS
- MILLING MACHINE OPERATORS
- HAND SCREW MACHINE OPERATORS
- MECHANICAL INSPECTORS
- TRAINEES WITH SOME MACHINE SHOP OR TRADE SCHOOL EXPERIENCE WHO WANT TO LEARN A TRADE

All of these openings are the result of expansion. Excellent fringe benefits with plenty of regular overtime.
Evening or Saturday interviews at your convenience.
Come in or call AC 617 — 894-4112 for an appointment.
E. H. ROBINSON, Personnel Manager
COMPO INDUSTRIES, INC.
125 ROBERTS RD., WALTHAM, MASS.
An Equal Opportunity Employer. — Please mention this ad.

★ PRACA MĘSKA

Sears Roebuck and Co.
Oak Brook Center
Has Full Time Openings In Coffee House
for
Kitchen Helpers
8 a.m. - 5 p.m.
Excellent Starting Salary
Good Company Benefits
Apply in Person
Personnel Office, Upper Level
An Equal Opportunity Employer
Member of Chicago Merit Committee

TAPICER POTRZEBNY

Stała praca w małej wytwórni. Dobra zapłata. Wiek nie robi różnicy. Musi mówić po angielsku.
ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO.
1717 W. Belmont Ave.
248-3700

- **SHAPER HAND**
- **CABINET MAKER**
- **TRIM SAW OPERATOR**

Doświadczonych tylko.
Wysokiego gatunku meble.
Unia. Dobre zarobki.
3311 W. 47th St.

STOCK MEN

Retail furn. and carpet store needs stock men and helpers for full time work. Contact Mr. Plunkett, Sr. or Mr. Smith at:
PLUNKETT FURNITURE CO.
722 W. Madison Oak Park

★ DOMY

2100 blok N. Lavergne

1½ piętrowy, drewniany, 2 mieszkania, 1sze 6 pokojowe, 3 sypialnie ,furnesem ogrzewane, 2gie — 3 pokojowe, 1 sypialnia, gazowym "space" ogrzewaczem, garaż na 2 auta. Parcela 33 stóp. Asfaltowana "alley". Celem zamknięcia spadku, $21,500.
Natychmiastowe objęcie.
G. J. KASPARI
NE 1-7080

FOR SALE BY OWNER ESTATE

2 flat stucco. 2-6's, 3 bedrooms each. Garage Near Parochial and Public schools and shopping. Good trans. Mid 20's. Appointment necessary — Call 463-7113.
1103 N. PARKSIDE

NEWLY REMODELED

2 flat brick, 3 bedrooms each. Paneled throughout. Tile bath. Large yard, Gas ht. 2 car gar. Close to schls., church and shpp. Good transp, good income. Teens.
489-0394

25 MIESZKANIOWY budynek na sprzedaż przez właściciela. Okolica Montrose-Kedzie. 4ki i 5ki. Telefonować po 6 wieczorem
463-8541

BRIGHTON PARK okolica, 2x4ki murowany. 2 umeblowane pokoje w bezmencie. Centralne ogrzewanie w obydwóch mieszkaniach. Okolica Archer-California. Przez właściciela. BI 7-6398.

PRZEZ WŁAŚCICIELA — 2x5-ki. Gazowe ogrzewanie. BR 8-4553.

RAVENSWOOD AREA

2½ story frame, 4 large light apts. 1-3-24s. 1-5 plus full basement apt. Hot water heat. Tile baths or showers, cab. kitchens. Near everything. Refrigerator and stove inc. Good income $5,000 dn., $35,000.
Owner—LO 1-6570

AVONDALE, par. Św. Jacka. 4 i 7 pokoi, gazem ogrzewanie, 220 przewody, garaż, niskie podatki, blisko zakupów, szkoły, kościoła. Natychmiastowe objęcie 1 mieszkania. Chcemy $17,500. Właściciel. Po umówienie się telefonować — 777-0382 lub 456-2142.

NA SPRZEDAŻ

1½ piętrowy, drewniany, mieszkanie na dochód lub dla teściów; 4 na górze, 4 na dole, gorącą wodą baseboard olejem ogrzewanie Wykładany bezment z łazienką. Blisko szkół, kościoła, zakupów. Dogodne położenie. Niskie podatki. "Teens".
DI 2-0013

FOR SALE
3 flat brk. Sq. front. New roof. 36s, 3 bdrms ea. 3 c. brk. gar. Alum. storm windows. Enc. back stairs. Full bsmt. with bath. Near parochial and public schools. Good trans. Vic. Irving Pk.-Kedzie. By owner. Upper 30's. Excel. inc.
CO 7-9269

★ DO WYNAJĘCIA

ŁADNA umeblowana czwórka do wynajęcia. 1052 N. Karlov. Tel. 384-3619.

2 MIESZKANIA, 2-gie piętro — 5 pokoi, 3 sypialnie, tafelkowa łazienka; 4 pokoje,2 sypialnie, tafelkowa łazienka i kuchnia. Szafkowe kuchnie w obydwóch mieszkaniach. Gazowe space ogrzewanie. Nowe "plumbing". Do objęcia 1-go października. Wolimy dorosłych, 5400 na północ — 1800 na zachód. EDgewater 4-5667.

4 POKOJE do wynajęcia, ogrzewane. Nowo udekorowane.
Tel. 829-8262

1512 N. SPRINGFIELD. Ładne mieszkanie, 5 pokoi, ogrzewanie. Dla ludzi bezdzietnych.

★ PARCELE

PRAWIE 2 AKRY

Nad jeziorem. Cena $5,500.
Na spłaty.
Okolica ładnych nowych domów.
Telefonować:
848-4935

4 SEKCYJNA parcela na cmentarzu. Pomnik. Cmentarz Św. Józefa. Najlepsza sekcja na cmentarzu.
935-1758 po 6-tej.

Kolegium ZNP Jest Wyższą Uczelnią o Specyficznych Celach — Dworakowski

Jednym z Głównych Zadań Tej Wyż. Uczelni Jest Wnoszenie Tych Pierwiastków, Które Naród Polski Zdobył w Ciągu Tysiąca Lat Swej Historii, Do Naszego Życia Polonijnego i Kultury Amerykańskiej, Powiedział Cenzor ZNP Mec. Władysław Dworakowski Na Bankiecie Tow. Ogniwo-Polskie-Nowy Ład, Grupa 1991 ZNP

W niedzielę 3-go września br., w sali Wonderland Ballroom pnr. 2940 Milwaukee Ave. Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład, Grupa 1991 ZNP. obchodziło Złoty Jubileusz — 50-lecie swego istnienia, owocnej pracy organizacyjnej i społeczno-narodowej — pięknym bankietem.

Na jubileuszowym bankiecie, który był jedną z udanych imprez, bardzo interesujące przemówienie wygłosił jako mówca programowy Cenzor Związku Nar. Pol. mec. Władysław Dworakowski. Krótkie, ale pełne treści przemówienie Cenzora Dworakowskiego było gorąco oklaskiwane przez Związkowców i gości.

Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład, które powstało 11-go lutego 1917 roku, posiada obecnie ponad 200 członków pełnoletnich, prawie 200 mających certyfikaty już wypłaconego ubezpieczenia, oraz przeszło 60 członków małoletnich. Grupa 1991 ZNP zawsze brała czynny udział we wszelkiej akcji ZNP i we wszystkich godnych poczynaniach polonijnych.

Program Bankietu

Program bankietu zagaił p. Aleks Karwowski, sekr. finansowy i kasjer Grupy 1991 oraz kasjer Komitetu Jubileuszowego. Po odśpiewaniu hymnów — amerykańskiego i polskiego, p. A. Karwowski odmówił inwokację w zastępstwie ks. Klemensa Jagodzińskiego, proboszcza parafii św. Władysława, który nie mógł przybyć na bankiet jubileuszowy.

Po spożyciu smacznej kolacji, podczas której przygrywała orkiestra p. Eugeniusza Mitrengi, p. Karwowski przedstawił Mistrza Toastów Kazimierza F. Jedlińskiego, sekretarza prot. Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład, który najpierw przywitał obecnych urzędników Zarządu Centralnego ZNP., oraz gości, dziękując wszystkim za przybycie na bankiet.

Życzenia Dla Jubilatki

Krótko przemawiali i złożyli Jubilatce życzenia dalszej owocnej pracy w przyszłości następujący; komisarka Okręgu 13-go ZNP. Zofia Buczkowska; skarbnik ZNP. Jan Ulatowski; dyr. Bronisława Helkowska oraz dyr. Edward J. Moskal.

Mistrz Toastów K. Jedliński przeczytał telegram z życzeniami od mec. A. A. Mazewskiego, prezesa Gm. 41-ej ZNP. i list od p. Józefa F. Foszcza, b. sekr. gen. ZNP.

Przemówienie Cenzora W. Dworakowskiego

Główny mówca bankietu cenzor ZNP Władysław Dworakowski wygłosił następujące przemówienie:— "Pierwszą rzeczą, która nasuwa mi się, jest pytanie, dlaczego obchodzimy jubileusze, dlaczego obchodzimy rocznice?

Bo każda rocznica jest kamieniem milowym osięgnięcia jednostek, osiągnięcia organizacji.

50 lat pracy grupy, to szmat czasu, to jest historia, która uczy nas jak postępować naprzód, jak układać nasze życie w przyszłości, jak rozwijać naszą organizację by szła naprzód, by wprowadzała społeczność polonijną, by wkładała najlepsze cechy narodu polskiego w pluralistyczną cywilizacje amerykańską.

Rok 1917-ty

Rok 1917 w którym ta grupa została założona, jest bardziej pamiętny gdyż właśnie w tym roku na gruntach uczelni Związkowej, w Cambridge Springs, Penna., ćwiczono i wychowywano kadry oficerskie, które stały się stosem pacierzowym wielkiego czynu zbrojnego słynnej armii Generała Hallera.

Uczelnia Związkowa, pomna na cele założycieli, prowadzi w tej chwili i przez 50 lat prowadziła pracę wychowawczą i pracę naukową. A ponieważ zagadnienia obecnego współżycia i problemy narodów i świata jak również organizacji, są w stadium ciągłych zmian, dlatego też uczelnia nasza pod pływem tych zmian, rozbudowuje się nie tylko w liczbie budynków, lecz również wzrasta w siły profesorskie, zbiory biblioteczne i studentów.

Jedna z 2,000 Uczelni

Kolegium ZNP jest jedną, z 2,000 uczelni amerykańskich, uczelnią o specyficznym założeniu, o specyficznych celach, uczelnią, która wklada pierwiastki te, które naród polski przez tysiąc lat swojej historii i swego istnienia wypracował i dał światu. Naszym zadaniem jest by to zostało wniesione w kulturę amerykańską i nasze życie polonijne.

Ma się rozumieć że w wielu wypadkach tego nie da się zobaczyć, ale niektórzy z naszych alumnów jak Kuniczak, przez napisanie książki 'Thousand Hour Day' dali więcej dla rozgłoszenia i podniesienia imienia polskiego, niż miliony i miliony dolarów wydane na ogłoszena czy to przez radio, telewizję czy prasę. Tutaj w waszym mieście niedawno odsłonięto pomnik słynnego Picassa, który stał się przedmiotem kontrowersji, a wykonawcą tego pomnika jest alumnus i wychowanek szkoły Związkowej Anatol Rychalski.

Pamiętać Należy

Mógłbym powtarzać przez godzinę imiona wychowanków szkoły Związkowej, rozsianych po całych Stanach Zjednoczonych, które przynoszą zaszczyt imieniu polskiemu i którzy stwarzają przez to klimat rozwoju dla naszej organizacji Związku Narodowego Polskiego.

Pamiętać należy że Alliance College to nie jest sobotnia szkółka nauki języka Polskiego: to jest uczelnia wyższa, która ma za cele wychowanie naszych dzieci na takim poziomie by mogły pójść w życie amerykańskie i zajmować stanowiska na równi z innymi. Ale by zawsze pamiętały, że one wyssały z murów jedynej uczelni która została założona przez organizację bratniej pomocy, której cele są odmienne i inne od 2,000 amerykańskich uniwesytetów.

Zadanie Kolegium ZNP.

Czy kościół katolicki potrzebuje uniwersytetów? Czy babtyści potrzebują uniwersytetów? Ich zadaniem jest prowadzić ludzi do Boga. Dlaczego wszystkie kościoły utrzymują uczelnie, wkładają miliony dolarów? Cel ich jest, by przez prymat wiedzy osiągnięty w uczelniach młodzież wykształcona w tych uczelniach patrzyła pod kątem poszczególnych religii. Zadaniem uczelni Związkowej jest, by wychowankowie jej patrzeli pod kątem polskim, pod kątem naszego interesu i przynosić nam sławę i zaszczyty. I to uczelnia robi w tej chwili.

Pamiętać należy, że Związek Narodowy Polski, bez uczelni Związkowej, bez programów młodzieżowych, nie będzie niczym innym jak jedną z tysiąca kompanii asekuracyjnych w Ameryce.

Co robi Związek odrębnym, to uczelnia Związkowa w jego pracach i jego młodzież.

Dlatego też każdy z was tu obecny wie, że za dwa tygodnie, o godzinie 2:15 zostanie otwarty 35-ty sejm Związkowy w mieście Detroit. Pamiętać należy że założyciele Związku Powstańcy Styczniowi, byli owiani duchem epoki która wywiodła się z rewolucji Francuskiej, gdzie hasłem było 'Egalite, Fraternite, Liberte' Równość, Braterstwo i Wolność.

Naczelne Hasło

Dlatego też szczególnie bym prosił posłów i posłanki, aby ta równość i żeby to braterstwo było ich naczelnym hasłem i motywami ich działalności. Jak również bym prosił ażeby to co poprzednio w kilku słowach powiedziałem, nie była zapomniane, bo bez niej, jestem święcie przekonany, daleko nie pojedziemy.

Dziękuję bardzo za zaproszenie, bo zdaje mi się, że od czasu, gdy byłem wybrany przez radę nadzorczą Cenzorem Związku Narodowego Polskiego, dwa i pół lat temu, po raz pierwszy grupa z Chicago zaprosiła mnie bym mógł być obecny. Ja sądzę że wspólnota interesów naszej organizacji wymaga, żeby częściej wiedzieliście co myślą inni poza stolicą Polonii Amerykańskiej. Jeszcze raz wam bardzo dziękuję.")

Odznaczenie Członkini

Później Mistrz Toastów K. Jedliński jeszcze raz poprosił Cenzora Dworakowskiego o wręczenie Medalu Uznania pani Józefy Janikowskiej, del. do Gminy i wiceprezesce Gm. 128 ZNP. za długoletnią pracę na różnych stanowiskach tak w Grupie 1991 ZNP, jak i Gminie.

W dalszej części programu Mistrz Toastów wymienił nazwiska tych członków Jubilatki, którzy najwięcej przyczynili się do rozwoju Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład w ciągu 50 lat od założenia Grupy 991 ZNP do chwili obecnej. Nazwiska te podane są w pamiętniku Jubilatki.

Przedstawienie Gości

Wiceprezes Jubilatki i przew. Komitetu Jubileuszowego Stanisław Matusiak przedstawił następujących gości; skarbnika ZNP. Jana Ulatowskiego; dyr. ZNP. Bronisławę Helkowską; dyr. Edwarda Moskala; kom. Okręgu 13-go ZNP. Zofię Buczkowską; Bon. i Janinę Migała, b. dyr. ZNP; p. St. Piotrowicza, bankowca, długoletniego Związkowca z małżonką; panią Stefanię Foszcz, małżonkę byłego sekretarza ZNP.; panią Karolinę Spisak, byłą dyrektorkę ZNP; panią Wandę Zaklikiewicz, długoletnią sekr. Grupy 2-ej ZNP.; p. Józefa Pyrzyńskiego, długoletniego del. do Gminy 128 ZNP.; Władysława Dudę, senatora stan. z 15-go Dystryktu; p. Emila Żmutkę, prezesa Klubu św. Władysława, ZPRK; p. Edwarda Bratko, prezesa Tow. Im. Jezus na Władysławowie; p. Władysława Kwaśnickiego, prezesa Gr. 844, ZPRK; p. K. Makucha, repr. z Koła 1-szej Dywizji Pancernej i p. Czesława B. Michonia, komendanta Post. 45 Chopin, PLAV.

Komisarka Okr. 13-go ZNP. Buczkowska poinformowała uczestników bankietu, że komisarz Okr. 13-go ZNP. Zygmunt Sokolnicki z powodu wesela jego syna nie mógł przybyć na bankiet.

Podziękowanie

Prezes Jubilatki Władysław Mechla przedstawił w ogólnych zarysach historię Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład, oraz serdecznie podziękował wszystkim członkom zarządu i Grupy, jak również wszystkim gościom za pomoc udzieloną Jubilatce w ciągu 50 lat jej istnienia, podkreślając, że członkowie, dawni i obecni, wkładali i wkładają dużo pracy dla Towarzystwa. Sprawy Polskiej i dla St. Zjedn.

Prezes W. Mechla nie zapomniał poinformować uczestników bankietu, że jeszcze żyje jeden z oryginalnych założycieli Jubilatki — pan Jakub Gielarowski, który jednak od dłuższego czasu jest obłożnie chory.

Mistrz Toastów Jedliński poprosił jeszcze wiceprezeskę Gminy 128 Józefę Janikowską do przemówienia, która złożyła życzenia Jubilatce w imieniu tej Gminy.

Odśpiewaniem Roty M. Konopnickiej zakończono bankiet, po którym rozpoczęła się zabawa taneczna. Bankiet odbył się w miłym nastroju i na pewno pozostawi długo niezapomiane wrażenia u wszystkich uczestników bankietu jubileuszowego Grupy 1991 ZNP.

Słuchajcie Programu Radiowego

który prowadzi

ROBERT LEWANDOWSKI

Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 3:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.

WSBC——1240 kc

Informacje w sprawie ogłoszeń

ANover 3-6319

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"

W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM

Stacja WSBC

1240 kilocykli

Kierownik programu

Romuald Matuszczak

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE

WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie

Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)

Przez Stację WOPA

AM FM 1490 KC

Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

"Czarni Nacjonaliści" Zdobyli Władzę Nad Konwencją "Nowej Polityki"

Murzyńska Tendencja Izolacji w Stosunku Do Białych Utrudniła Mobilizację Sił Skrajnej Lewicy

Mimo, że konwencja "Nowej Polityki" nie skończyła się jeszcze w niedzielę, zaczął się odpływ licznych delegatów, wyjeżdżających do domów wskutek zniechęcenia przebiegiem konwencji. W jej fazie końcowej stało się jasnem, że 50-osobowy zespół najbardziej bojowych przedstawicieli "czarnej siły" to jest nacjonalistów murzyńskich zdobył całkowitą kontrolę nad 3,200 członkami konwencji.

Izolacyjna podstawa nacjonalistycznej grupy murzyńskiej w stosunku do białych wyraziła się między innymi w pobiciu fotografa jednego z pism metropolitalnych Ray Foster, przez zwolenników Rap Browna, przewodniczącego "Student Nonviolent Coordination Committee. Murzyńscy detektywi policyjni w cywilnych ubraniach wyratowali fotografa z opresji, ale nie dokonali żadnych aresztowań w obawie aby ich samych nie pobito gdyby ujawnili swą rolę. Również policja mundurowa trzymała się zdaleka od obrad konwencji, aby samym swym widokiem nie prowokować gniewu nacjonalistów murzyńskich.

"Dyktator i Dyktatura"

Rap Brown nie pojawił się osobiście na konwencji, przysyłając jednego z e swych pomocników James Forman, który w otoczeniu licznych "bodyguard" stanął na trybunie i wygłosił dość aroganckie przemówienie, spowodowało ono reakcję krytyczną białych delegatów — którym nie podobało się ośmieszanie procedury parlamentarnej przez mówcę, usiłującego narzucić konwencji swoją wolę.

"Czy to jest dyktatura? zawołał jeden z delegatów, na co Forman —odpowiedział: "Tak to jest dyktatura i ja jestem dyktatorem". Gdy wywołało to szmer niezadowolenia wśród białych delegatów — mówca obrócił cały incydent w żart.

W trakcie konwencji murzyńscy nacjonaliści trzymali w szachu większość, grożąc zbiorowem opuszczeniem sali, jeśli żądania ich nie zostaną przyjęte.

Potępienie Izraela

Wpływy komunistyczne ujawniły się w rezolucji, potępiającej Izrael za imperialistyczną wojnę przeciwko Arabom, oraz w zapowiedzi zablokowania uchwały w sprawie wysunięcia kandydatów "Nowej Polityki" na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednocznych. Siedmiu obserwatorów partii komunistycznej z Claude Lighfoot na czele uczestniczyło w konwencji, nie zabierając głosu.

Większość delegatów głosowała przeciwko wnioskowi nacjonalistów murzyńskich o zapewnienie im 50 procent głosów w zarządzie "Nowej Polityki" — oraz drugiemu wnioskowi, o zakończenie konferencji w poniedziałek, o 3-ej popołudniu i urządzenie marszu jej uczestników po ulicach miasta.

Dr. Spock

Przemówienie dra Spocka, wymienianego jako drugi po Kingu możliwego kandydata na prezydenta z ramienia "Nowej Polityki" było długo odkładane z powodu ciągłego zamieszania. Spock wzywał do natychmiastowego zawieszenia broni w Wietnamie, odszkodowania dla ofiar wojny, — przyjęcia czerwonych Chin do Narodów Zjednoczonych, poparcia wszystkich, którzy opierają się poborowi do wojska. Zapowiedział też, że "przyjdzie dzień, kiedy będzie trzeba skończyć Izbowy Komitet dla działalności Antyamerykańskiej i antydemokratyczne wpływy FBI".

Bardzo charakterystyczną była wypowiedź krajowego dyrektora Kongresu Równości Rasowej Floyd McKissick — który gloryfikował rozruchy murzyńskie w Newark.

Murzyni nabrali poczucia znaczenia tego rodzaju działań gwałtownych — powiedział McKissick Ten, kto ma siłę burzenia—(Power to destroy) ma szanse zdobycia siły politycznej i siły ekonomicznej".

Z Ostatniej Chwili

Końcowe godziny konwencji Nowej Polityki poświęcono szeregowi rezolucji w jedynym punkcie zgody między białymi i czarnymi delegatami jakim jest opozycja przeciwko prez. Johnsowi i wojnie w Wietnamie.

Rezolucje wzywają do natychmiastowego i bezwarunkowego zakończenia wojny i wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu, zniesienia obowiązku służby wojskowej, likwidacji "maszyny wojennej" Pentagonu i zniesienia komitetu Kongresowego dla anty-amerykańskich działalności.

Czarny Blok

Carlos Russell, przewodniczący 600 osobowego bloku czarnych nacjonalistów zwanego "Black Kaukus", który zdobył decydujący wpływ na Konwencję oświadczył — że grupa ta zdecydowała się złagodzić redakcję uchwały w sprawie potępienia Izraela za wojnę z Arabami. Uchwała ta wzbudzała krytycyzm większości 2,600 białych delegatów. Pierwotne brzmienie określało konflikt na Bliskim Wschodzie jako "Wojnę imperializmu sjonistycznego". W nowym ujęciu mówi się tylko o "agresji Izraela".

W konwencji wzięło udział 3,200 delegatów, reprezentujących ponad 300 organizacji lewicowych z całego kraju. 600 delegatów murzyńskich reprezentowało mniejszość, która wymusiła groźbą opuszczenia konwencji uchwałę zapewniającą jej 50 procent głosów, co oznacza faktyczną kontrolę większości — przez mniejszość. Po uzyskaniu tej kontroli murzyni wykazali wszakże tendencję bardziej niż przedtem umiarkowaną.

Uchwała o rezygnacji z projektu tworzenia trzeciej partii i wysuwania jej kandydatów w wyborach prezydenckich w roku 1968 — kładła — zgodnie z sugestiami komunistycznymi—nacisk na budowę maszyny politycznej na szczeblu lokalnym i stanowym przez grupy lewicowe luźno powiązane z NCNP.

Konwencja uchwaliła rezolucję żądającą zastąpienia białych oficerów policji w ghettach murzyńskich przez czarnych, oraz stanęła po stronie Kongresmana Clayton Powell, żądając przywrócenia jego praw do uczestnictwa w pracach Kongresu z pełnym starszeństwem.

Uchwalono także zorganizowanie marszu protestacyjnego do Pentagonu w Waszyngtonie, w dniu 21 października br.

Około 1,500,000 Dzieci Wraca Jutro Do Szkół

Brak Miejsca w Szkołach Katol. Dla 3,000 Dzieci

Blisko półtora miliona dzieci "wpłynie" jutro do szkół publicznych i katolickich na terenie Metropolii Chicago. Nauka rozpocznie się jutro, chociaż start roku szkolnego w niektórych szkołach zaczął się dzisiaj, a nawet pod koniec ubiegłego tygodnia.

Spowodu spadku urodzeń w całym kraju, wzrost pierwszych roczników dzieci w szkołach nie jest tak duży, jak był kilka lat temu.

Miejskie szkoły publiczne w Chicago oczekują 575,500 uczniów, co stanowi mały wzrost w porównaniu z rokiem 1966, kiedy było 570,597 uczniów.

Rada Edukacyjna wysłała w teren swych urzędników, aby w każdej dzielnicy przypominali rodzicom ważność posłania dziecka spowrotem do szkoły dla jego przyszłości.

W katolickich szkołach Chicago i powiatu Cook i Lake znajdzie się we wszystkich 435 szkołach elementarnych i 94 szkołach średnich 349,000 dzieci, to jest o 6,000 mniej, aniżeli w 1966 roku.

Biskup William E. McManus, superintendent szkół katolickich, oznajmił że katolickie szkoły elementarne na przedmieściach nie mogły przyjąć 3,000 dzieci, spowodu szczupłości klas szkolnych.

Nowa katolicka szkoła została otwarta w Northfield. W całym kraju wraca do szkół 57,2 miliona dzieci. Rekordowa liczba nauczycieli, bo 2,6 miliona będzie uczyła tę olbrzymią masę dzieci. Edukacja tej masy dzieci będzie kosztowała podatników ogółem $52,2 biliony, co stanowi w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy na tę edukację wydano $48,8 biliona, poważny wzrost.

Bkp. Wycisło Nalega Na Pokój Rasowy

Mówi, Że Problemy Rasowe Muszą Być Rozwiązane

Podczas kazania wygłoszonego na Mszy św. w poniedziałek, w katedrze Św. Imienia z okazji Dnia Pracy, pomocniczy biskup Chicago, Alojzy J. Wycisło powiedział przywódcom pracy, że "skrępowane lato jeszcze nie przeszło" i jeżeli problemy rasowe oraz równej sposobności ekonomicznej nie będą rozwiązane, to bieżący rok może być bez powrotu".

Biskup Wycisło wskazał, że ogólny problem stosunków rasowych koncentruje się na równej sposobności ekonomicznej i, że oświadczenie wydane w roku 1976 przez Konferencję Biskupów Katolickich St. Zjedn. podkreśliło, iż "stosunki świata pracy w roku 1967 oznaczają stosunki rasowe".

"To jest radykalne odstępstwo od obawy o zbiorowe układy, ustawodawstwo pracy, automatyzację, zatrudnienie i o inne stosunki pomiędzy pracodawcami i światem pracy. Z tego, co powiedziałem przed tym, oczywistym jest, że jeżeli nie rozwiążemy tych problemów, to zawiedziemy jako chrześcijanie", podkreślił biskup Wycisło.

To może być "rokiem bez powrotu", ale również może być początkiem Ameryki, która potrafi stawić czoło wyzwaniu i wynurzyć się z cywilnego sporu, nienawiści i zawziętości do nowej świadomości jedności krajowej i godności", powiedział biskup Wycisło.

Ponad 600 liderów kierownictwa i pracy było na Mszy św. Oświadczenie Konferencji Biskupów Katolickich, które było rozdzielone podczas Mszy św. wyszczególnia poważniejsze przyczyny teraźniejszych problemów rasowych i proponuje programy na ich rozwiązanie.

Bilety na Pociąg

na

SEJM ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO W DETROIT

Z Chicago do Detroit i z powrotem w pociągu ogólnym

Z CHICAGO DO DETROIT, MICH.

La Salle Street Station (La Salle & Van Buren). Odjazd z Chicago w sobotę, dnia 16 września o godz. 8:55 rano (czas chicagoski) Przyjazd do Detroit, Michigan, Central Depot o godz. 4.05 po południu. Pociąg w drodze do Detroit zatrzymuje się w Gary, Ind. o godz. 9:35, w Michigan City o 10:19.

Z DETROIT DO CHICAGO

Powrót z Detroit w sobotę, dnia 23go września, b.r. o godz. 8.30 rano. Przyjazd do Chicago, La Salle Street Station o godz. 1:10 po południu.

CENY

Podróż w obie strony indywidualnie (dowolny pociąg) $27.29

SPECJALNE CENY GRUPOWE

Osoby wyjeżdżające i powracające pociągiem grupowym od osoby $20.75

Zamówienia Na Bilety Przyjmuje

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVENUE
Chicago, Illinois 60622

Sędzia Wyznaczył $20,000 Kaucji Dla Rabusia Na Stacji Kolejki CTA

Mimo Aresztowań i Ostrej Represji Władz Napady Na Stacjach Kolejki CTA Nie Ustają

Energiczna i zdecydowana akcja Policji, detektywów CTA i sądów nie zdołała przywrócić, zdaje się, całkowicie bezpieczeństwa na stacjach kolejki miejskiej. Mimo aresztowań i surowego traktowania chuliganów napady rabunkowe na tych stacjach nadal trwają.

Sędzia referent z Sądu Karnego ustanowił kaucję na $20,000 dla 42-letniego Leroy Coxa, który w piątek w nocy na stacji kolejki przy Randolph Street usiłować obrabować detektywa CTA — Daniela Martiniaka.

Sędzia Boris D. Pompey powiedział, że wymierzył najwyższą kaucję za tego rodzaju przestępstwo, bo godzi ono nie tylko w jednostkę, ale w porządek i bezpieczeństwo publiczne.

Napad Na Detektywa

Detektyw Daniel Martiniak zeznał, że gdy opuścił stację kolejki miejskiej przy Randolph to za nim szedł Cox i trzymając rękę w kieszeni, jakby w niej miał rewolwer przyparł go do muru i zażądał, aby wszystko, co ma w kieszeniach wypróżnił do jego torby, którą trzymał w drugiej ręce. Obserwował to drugi detektyw CTA David Bronell, podszedł i aresztował Coxa.

W piątek Policja aresztowała dwóch innych rabusiów, ściganych przez ofiarę ich napadu, która zdołała machaniem ręki przywołać patrolkę policyjną i wskazać uciekających rabusiów.

Henryk Laskowski, pnr. 5843 Lincoln ave., Morton Grove, zeznał wobec Policji, że gdy czekał na pociąg na stacji kolejki podziemnej przy Lake Street, to przystąpiło do niego dwóch mężczyzn, z których jeden miał obręcz żelazną, a drugi niósł "watermelon". Obaj ci mężczyźni zabrali Laskowskiemu paczkę o zawartości 12 funtów kiełbasy i szynki oraz szybko wsiedli do pociągu.

Laskowski wsiadł za nimi do następnego wagonu i czekał, gdzie wyjdą. Obaj wyszli na stacji Van Buren i State. Wtedy Laskowski wyszedł też za nimi i na ulicy przywołał przejeżdżającą patrolkę policyjną, której opowiedział o zajściu i wskazał gdzie udali się obaj rabusie. Wkrótce obaj byli aresztowani.

Okradają i w Autobusach

Detektywi CTA aresztowali kilku innych rabusiów na stacjach i w pociągach pod zarzutem usiłowanych rabunkach. Wszystkim sędziowie wymierzali tak wysokie kaucje, że nie mogą je zapłacić, aby zaraz wyjść na wolność, więc pozostają w aresztach. Tak detektywi, jak i policjanci mundurowi i patrolowi z psami pilnowali stacyj kolejki podziemnej w śródmieściu przez cały "week-end". Akcją tą objęto zostały także autobusy CTA, gdyż William Backer, lat 63, został zbity i obrabowany w autobusie CTA przy zbiegu ulic 69ej i Cottage Grove.

Alderman Jack I. Sperling wezwał w sobotę urzędników miejskich i CTA, aby w dalszym ciągu patrolowano zagrożone stacje i linie kolejki i autobusów, nie ustając w "intensywnej kampanii przeciwko chuliganom" aż będzie panowało pełne bezpieczeństwo dla pasażerów.

Równocześnie ald. Sperling zapowiedział, że w przyszły piątek zgłosi na posiedzeniu Rady Miejskiej odpowiednią rezolucję do uchwalenia domagającą się inwestygacji co do obecnej ochrony pasażerów ze strony CTA oraz wzmożenie tej ochrony na przyszłość.

Skarga o $200,000 Odszkodowania Przeciw Chicago

Za Uszkodzenie Zdrowia Podczas Jazdy w Kolejce CTA

Do sądu obwodowego w Chicago została wniesiona skarga o odszkodowanie w sumie $200,000 przeciwko miastu Chicago i Chicagoskiej Władzy Transportowej za szkody poniesione przez pasażera w czasie jazdy w ubiegłym roku kolejką podziemną CTA. Mianowicie Robert Hagen, dyrektor wykon. firmy Armour and Co., został na stacji kolejki miejskiej przy State i Van Buren uderzony w głowę i obrabowany. Było to dnia 20go września, 1966 roku. Uderzenie w głowę było tak silne, że Hagen przeleżał kilka miesięcy w szpitalu i tak stracił pamięć, że musiał na nowo uczyć się czytać i pisać. Po uderzeniu w głowę musiał przejść ciężką operację, która wprawdzie uratowała jego życie, ale pozostawiła skutki ujemne w jego zdolnościach umysłowych. Przez to stracił pieniądze na koszta leczenia i także stracił dochody, bo nie mógł pracować. Adwokat żony poszkodowanego Joseph Reiff twierdzi w skardze, że za te straty Hagena jest odpowiedzialne miasto i Chicagoska Władza transportowa, bo one są zobowiązane do należytej ochrony pasażera w czasie jego jazdy ich środkami transportowymi.

Hagen pracował w kompanii Armour przez 30 lat i zarabiał $16,000 rocznie.

KAWALKADA WOPA

Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora

W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
IADOMOŚCI
IECZOROWE
OPA 1490

MÓWI
Dr. W. SIKORA
O GODZ. 8 15